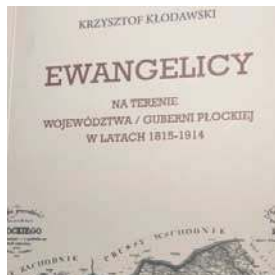




Nowe
eksponaty
w Muzeum

>7



Ewangelicy
w guberni
płockiej

>9



Jak korzystać
z usługi
Twój e-PIT?

>16

Nr 8 (2463)
nakład 6 000
3,50 zł
stawka VAT 5%
ISSN 02086972 INDEKS 379409
Rok zał. 1972

Wtorek
23 lutego 2021

UKAZUJE SIĘ NA MAZOWSZU
PÓŁNOCNYM W POWIATACH:
■ PŁOCK ■ GOSTYNIN ■ SIERPC



tygodnik PŁOCKI

W tym numerze
dodatek:

**MAZOWSZE
- lider
rozwoju**

s. 17 - 24

Matka była nauczycielką w Małachowiance,
żona pracowała w Petrochemii

**Będzie musiał
przeprowadzić się
pod most...**

Czytaj - s. 15

**Zaszczepiono
pierwszych
nauczycieli**

Czytaj - s. 4

Joga, warsztaty z szydełkowania, kursy kucharskie...

Płocczanie odkrywają zajęcia online

Jeszcze jakiś czas temu nie przyszłoby nam do głowy, jak wiele rzeczy można robić online, czyli bez wychodzenia z domu, przed ekranem kom-

putera. Wymusiła to na nas oczywiście trwająca pandemia. Co prawda chwilowo mamy do czynienia z częstym poluzowaniem obostrzeń

– możemy iść do kina czy muzeum – ale i tak wiele aktywności związanych z naszymi zainteresowaniami zagościło się w internecie na dobre.

Część zajęć, na które zazwyczaj uczęszczaliśmy stacjonarnie, odbywa się obecnie przy użyciu komputerowych kamerek i sieci. Mowa tutaj chociażby o fitnessie czy innych ćwiczeniach, siłownie są bowiem nadal

zamknięte. – Wolę ćwiczyć pod okiem trenera, który organizuje tzw. lajwy, niż sam, ponieważ wtedy mam więcej motywacji – tłumaczy student Konrad.

Więcej - s. 31

**Hit
redakcyjny**

**Zamieszkaj
z nami**

Czytaj - s. 12

Podpowiadamy, gdzie się wybrać...

Mimo panujących obostrzeń nadal możemy mieć kontakt z kulturą i zobaczyć ciekawe rzeczy. Gdzie? W internecie. Podpowiadamy, które z wydarzeń online – choć nie tylko – są godne uwagi.

Śpiewać każdy może

Dla lubiących śpiewać 23 lutego o godz. 18.00 prowadzone będą warsztaty online ze śpiewu białym głosem. Na warsztatach uczestnicy będą poszukiwać naturalnego, otwartego głosu. Spotkania przeznaczone są zarówno dla osób początkujących, jak i tych, którzy mają doświadczenie w śpiewaniu pieśni tradycyjnych. W programie nauka pieśni tradycyjnych polskich, jak i wielogłosowych: ukraińskich, białoruskich czy rosyjskich, połączona z pracą nad emisją głosu.

Kult online

Fani legendarnego zespołu Kult mogą wysłuchać na żywo 25 lutego o godz. 19.00 koncertu formacji. Transmisja będzie się odbywała za pomocą Facebook Live. Kult to polski zespół muzyczny, grający głównie rock alternatywny, założony w 1982 w Warszawie przez Kazika Staszewskiego i Piotra Wieteskę, na bazie zespołu Novelty Poland. Muzyka Kultu ma swoje korzenie w punku i nowej fali, wykorzystuje też elementy rocka psychodelicznego, a nawet jazzu.

Beethoven...

Lubiących bardziej klasyczne brzmienia Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej pod batutą Pawła Kotli zaprasza na koncert „Siła Beethovena”, który odbędzie się online 26 lutego o godz. 19.00. W programie m.in. III Symfonia Es-dur Eroica i uwertura „Koriolan”

Psychoanalitycznie

27 lutego o godz. 11.00 można wziąć udział w szkoleniu „Psychomatyka w myśleniu psychoanalitycznym”. Szkolenie obejmujące pracę z pacjentami cierpiącymi z powodu dolegliwości somatycznych, podstawową współczesną wiedzę w tej dziedzinie, którą wnoszą psychoanaliza oraz kliniczne jej zastosowanie w pracy. Szkolenie przeznaczone dla: psychoterapeutów, psychologów pracujących w służbie zdrowia, specjalistów psychiatrii i lekarzy w trakcie specjalizacji, absolwentów, lekarzy rodzinnych, lekarzy specjalistów: ginekologów, endokrynologów, reumatologów, dermatologów.

Wirtualnie w Łodzi

27 lutego o godz. 13.30 można wybrać się na wirtualny spacer po dawnym getcie żydowskim znajdującym się w Łodzi. Organizatorem jest grupa „Łódź zwana” – przewodnik po Łodzi”.

(jb)

Budowa kolejnego bloku przy u. Miodowej 51

Stary budynek już wyburzony

Profil FB prezidenta Płocka Andrzeja Nowakowskiego



Prace przy budowie nowego bloku przy ul. Miodowej 51 rozpoczęły się od wyburzenia starego budynku

Ruszyły prace przy budowie kolejnego bloku na osiedlu Miodowa Jar. Wykonawca - firma BMB Budownictwo z Gostynina – wyburzyła już stary budynek pod numerem 51.

W grudniu, tuż przed Bożym Narodzeniem klucze do mieszkań dostali lokatorzy z budynku przy ul. Miodowej 47 (wykonawcą również była firma BMB Budownictwo z Gostynina). Jest w nim 15 mieszkań: 11 dwupokojowych i 4 jedno-

pokojowe z aneksem kuchennym. W każdym znajduje się przedpokój i łazienka. Parter budynku jest przystosowany dla osób niepełnosprawnych. – *Dopiero co wręczaliśmy klucze do nowych mieszkań w bloku komunalnym na osiedlu Miodowa Jar, a już zaczynamy budowę nowego. Najpierw rozebraliśmy stary budynek. W jego miejsce do końca września wybudujemy za 1 milion 825 tysięcy złotych nowoczesny dom z mieszkaniami komunalnymi dla piętnastu rodzin. 11 lokali będzie dwupokojowych, pozostałe – jedno-pokojowe z aneksami kuchennymi.*

To już dziewiąty z trzynastu zaplanowanych na tym osiedlu bloków komunalnych – poinformował na swoim profilu w jednym z portali społecznościowych prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

Na osiedlu Miodowa Jar od 2010 r. miasto Płock realizuje zadanie pn. „Rewitalizacja osiedla budynków komunalnych wielorodzinnych osiedla Miodowa Jar”. Program obejmuje budowę 177 mieszkań w 13 budynkach komunalnych, w trzech typach: budynek typu I – 15 mieszkań (10 budynków, 150 mieszkań); budynek typu II – 9 mieszkań (2 budynki, 18 mieszkań) oraz budynek typu III – 9 mieszkań (1 budynek, 9 mieszkań).

Do tej pory w ciągu 11 lat wybudowano ponad 100 lokali mieszkalnych w 8 budynkach. Inwestycję zrealizowano w etapach: w 2010 roku Miodowa nr 41 – 15 mieszkań, w 2012 r. Miodowa nr 43 – 15 mieszkań, oraz Miodowa nr 45 – 9 mieszkań, w 2016 roku Miodowa nr 37 – 15 mieszkań oraz Miodowa nr 39 – 9 mieszkań, w 2018 roku Miodowa nr 35 – 15 mieszkań, w 2019 r. budynek Miodowa nr 49 – 9 mieszkań i najnowszy z tego roku – Miodowa 47 – 15 mieszkań. Część lokali w budynkach o numerach 35, 37, 39 przeznaczona jest pod najem socjalny – to około 40 – 50 procent mieszkań.

Warto dodać, że bloki przy ul. Miodowej za Politechniką powstały w połowie lat osiemdziesiątych XX wieku na potrzeby powodzian. Miały być eksploatowane jedynie do roku 1990. Jednak ten okres przedłużył się niemal o dwadzieścia lat. W 2007 roku Urząd Miasta Płocka rozpoczął poszukiwania biura projektowego, a w 2010 roku został wybudowany pierwszy budynek. (jac)

Podpowiedzą fachowcy. Jak po powrocie radzić sobie w szkole?

Małe dzieci – duże uczucia

Zepchnięte na dalszy plan, traktowane często jako mniej ważne niż intelekt i wiedza – uczucia i emocje w dobie pandemii przeżywają swój renesans. O tym, jak ważny jest rozwój społeczno-emocjonalny dziecka, szczególnie po powrocie do szkół, opowiedzą specjaliści podczas konferencji „Małe dzieci – duże uczucia...”, która odbędzie się 6 marca online. Jednym z prelegentów będzie dr Aleksandra Piotrowska.

Współczesny świat, który boryka się z trudnym przeciwnikiem, jakim jest epidemia, na nowo zaczyna odkrywać wartość umiejętności emocjonalnych i społecznych. Uczniowie, wracając do szkół po przerwie zdalnego nauczania, są często zagubieni, rozkojarzeni, niechętnie poddają się zasadom współpracy oraz wyciszenia na lekcjach. Dlatego tak ważne jest wspieranie dziecka w jego wielokierunkowej aktywności, budowanie jego wrażliwości, przygotowanie do rozumienia emocji, własnych i innych uczuć.

– „Małe dzieci – duże uczucia...”, to konferencja, która ma pomóc nauczycielom w spojrzeniu na rozwój społeczno-emocjonalny dziecka od strony zarówno teoretycznej, jak i praktycznej – podkreśla Bogumiła Ogrodowczyk z MSCDN Wydział w Płocku. – *Nauczyciel pozna strategię i praktyczne wskazówki, rozwiązania potrzebne do codziennej pracy z dzieckiem oparte o wiedzę psychologiczną, a także rezultaty z doniesień na temat dobrostanu dzieci w pandemii. Mamy nadzieję, że proponowany program konferencji pokaże nowe sposoby na przyjazne „otwarcie” szkoły, w której jest dużo życzliwości, samoświadomości, a szczególnie nauczyciel uświadamia sobie na nowo, że ma ogromny wpływ na wychowanie szczęśliwego ucznia.*

Konferencja, podczas której wystąpi m.in. dr Aleksandra Piotrowska, doskonale znana z mediów propagatorka wie-

dzy psychologicznej, autorka kilkudziesięciu publikacji naukowych i popularyzujących rozwiązania i metody postępowania w trudnych sytuacjach, odbędzie się 6 marca 2021 r. Zgłoszenia na stronie plock.mscdn.pl

rad



MSCDN



Prowadziły nielegalne salony gier

Płocki policjanci wspólnie z funkcjonariuszami warszawskiej KAS, zlikwidowali nielegalnie działające salony gier na terenie miasta i powiatu płockiego. – *Mundurowi zabezpieczyli aż siedem nielegalnych automatów hazardowych oraz cztery zestawy komputerowe służące do gier. Za każde nielegalne urządzenie, właścicielom grozi grzywna w wysokości nawet 100 tysięcy złotych* – informuje Marta Lewandowska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Płocku.

Lokale prowadziły kobiety. 47-latką lokal prowadziła w pow. płockim, 64-latką w Płocku. Funkcjonariusze Mazowieckiego Urzędu Celno-Skarbowego prowadzą dalsze postępowanie w tej sprawie. Zgodnie z ustawą o grach hazardowych automaty do gier mogą być udostępniane wyłącznie w kasynach, na których prowadzenie wymagana jest koncesja. Za nielegalne prowadzenie tego typu działalności grozi kara grzywny oraz do 3 lat pozbawienia wolności.

Wpadł z amfetaminą

Dość nerwowo się zachowywał. Kryminalni z Komisarzatu Policji w Płocku nie odpuścili. Okazało się, że zatrzymany 35-latek z Płocka miał przy sobie foliową torebkę, w której znajdowało się kilkadziesiąt gramów amfetaminy. Został zatrzymany. W poniedziałek po południu usłyszał zarzuty. Za posiadanie narkotyków grozi mu do 3 lat więzienia.

Kolejni nietrzeźwi za „kółkiem” stracili uprawnienia

Mundurowi zatrzymali na terenie Płocka kolejnych dwóch kierowców z „promilami”. Zarówno kierowca renaulta, jak i hondy, za nic mieli obowiązujące prawo, a przede wszystkim swoje zdrowie, jak i innych uczestników ruchu. Podróżując ulicami miasta jeden z nich miał w organizmie blisko półtora promila alkoholu. Na szczęście jazdę 61-letniego kierowcy hondy przerwali policjanci z Wydziału Patrolowo – Interwencyjnego płockiej komendy. Nietrzeźwi kierowcy stracili już swoje uprawnienia do kierowania pojazdami. Przed 46-letnim kierowcą renaulta i kierowcą hondy (mieszkańcy Płocka) są kolejne konsekwencje prawne, o których zdecyduje już sąd.

BeeS



Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock, telefoniczne dyżury dziennikarskie 262-55-88, fax 262-77-66. Redaktor Naczelny: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60, e-mail: rednaczelnym@tp.com.pl. Po. Sekretarza Redakcji: Teresa Radwańska-Justyńska, e-mail: tradwanska@tp.com.pl. REDAGUJE ZESPÓŁ: Jacek Danieluk, e-mail: j.danieluk@tp.com.pl, Jolanta Marciniak, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl, Eliza Kinalska, e-mail: eliza.kinalska@tp.com.pl, Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska, e-mail: blanka@tp.com.pl, Joanna Biała, e-mail: j.biala@tp.com.pl. STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Lena Szatkowska, Elżbieta Grzybowska, Jerzy Ogonowski, Jan Waćkowski (zdjęcia), Wiesław Kopeć, Marta Kunavar, Izabela Chudzyńska, Ewa i Bogumił Liszewscy, Andrzej Konowrocki. FOTO I SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz Ossowski, e-mail: foto@tp.com.pl. Redaktor techniczny: Łukasz Zaleski, e-mail: dtp@tp.com.pl.

Nie zamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

OGŁOSZENIA: Renata Cińska, e-mail: bo@tp.com.pl, Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel/fax 262-77-66.

REKLAMA: Michał Wach, e-mail: michal.wach@tp.com.pl

Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

WYDAWCA: „Tygodnik Płocki” Sp. z o.o., 09-400 Płock, Stary Rynek 27;

prezes Zarządu: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60. DRUK: AGORA SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27.

KOLPORTAŻ: „Ruch” S.A., Warszawa, ul. Annopol 17a; „Kolporter” Kielce, ul. Zagnańska 61;

Garmond Press, Warszawa, ul. Nakielska 3

Zamówienia na prenumeratę przyjmują: „Ruch” S.A., „Garmond Press”, „Kolporter”.

SKASUJEMY TWOJE DŁUGI!!!

MASZ DOSYĆ DŁUGÓW,

**KOMORNIKA I WINDYKATORÓW?
OGŁOŚ Z NAMI UPADŁOŚĆ KONSUMENCKĄ,
POZBĄDŹ SIĘ ZOBOWIĄZAŃ I ODETCNIJ Z ULGĄ**

Skutecznie reprezentujemy zadłużonych w procesie umorzenia
i restrukturyzacji niespłacalnych długów.
Negocjujemy z bankami, parabankami i wszystkimi wierzycielami.

Żyj swoim życiem a swoje długi pozostaw nam



24 24 24 034
www.kasujemydlugi.pl
upadlosc@solvcare.pl

U niektórych były bóle głowy i kilka dni zwolnienia

Pierwsi nauczyciele zaszczepieni

Pierwsi nauczyciele w płockich szkołach są już po szczepieniach. Jak informują dyrektorzy, w kilku przypadkach zdarzyło się, że z powodu złego samopoczucia po kilku osobach korzystano ze zwolnienia lekarskiego. Ale nie rzutowało to na pracę szkół, nie było odwołanych zajęć.

W ubiegłym tygodniu w Płocku szczepili się nauczyciele kilku podstawówek. Między innymi Szkoły Podstawowej nr 22, gdzie do szczepień zgłosiły się 84 osoby. – Pierwszą dawkę szczepionki już otrzymało 29 osób. Z tej grupy 8 osób skorzystało ze zwolnień, od 2 do 5 dni. Wszyscy są już w pracy – informował Janusz Banasiak, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 22 w Płocku. – Na razie nikt z osób, które zadeklarowały chęć zaszczepienia się, nie wycofuje się. Jeśli ktoś podejmuje taką decyzję, to ze względów zdrowotnych – dodaje dyrektor Banasiak.

Kilkudziesięcioosobowa grupa nauczycieli zaszczepiła się w Szkole Podstawowej nr 3. Tu z grupy uprawnionych 40 osób zaszczepiły się 32. – Po szczepieniu 3 osoby były na dwudniowych zwolnieniach

– informuje dyrektor szkoły Bożena Rulak.

Szefowie szkół, w których szczepienia nauczycieli już się odbyły, mówią, że dolegliwości, które pojawiały się najczęściej, związane były z bólami głowy, ręki, ogólnym osłabieniem.

Jak sytuacja wygląda w innych płockich szkołach? W chwili przygotowywania materiału w Szkole Podstawowej nr 12 nauczyciele jeszcze nie mieli wyznaczonego terminu szczepień. Ale jak informowała dyrektor Agata Bogiel, zdecydowana większość (90%) osób uprawnionych chce się zaszczepić. – Oczywiście, że pojawiają się wątpliwości, pytania. Część osób chce poczekać i na razie nie zadeklarowały chęci zaszczepienia – mówi dyrektor Bogiel.

Na termin szczepienia czekają także nauczyciele ze Szkoły Podstawowej nr 16 w Płocku. – Osobom uprawnionym do szczepień przekazaliśmy wszystkie zalecenia ministerialne. Jest bardzo dużo rozmów, pytań. Są też i wątpliwości, niektóre osoby zastanawiają się, niektóre chcą zrezygnować – mówi Anna Rośńska, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 16 w Płocku.

W Szkole Podstawowej nr 18 także jeszcze nie było wyznaczonego terminu szczepienia. Tu, jak mówi dyrektor Jarosław Kalaszczyński, spośród grupy z klas I-III na

szczepienia zapisało się około 60% uprawnionych, a klas IV – VIII około 80%.

Maciej Karczewski, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 11 w Płocku, mówi, że spośród osób uprawnionych do szczepienia zapisało się prawie 100%. – Osoby, które nie zadeklarowały chęci zaszczepienia się, najczęściej kierowały się względami zdrowotnymi – tłumaczy dyrektor Karczewski.

Przypomnijmy, że jeszcze na etapie zgłoszeń, do 10 lutego, większość płockich nauczycieli oraz osób zatrudnionych na stanowisku pomocy wychowawcy i pomocy nauczyciela zadeklarowała, że chce się zaszczepić. W wyznaczonym terminie, do 10 lutego, z uprawnionej do szczepień grupy 1680 zgłosiło się 960 osób. Jak informowała nas wówczas Agnieszka Harabasz, dyrektor Wydziału Edukacji i Kultury Urzędu Miasta Płocka, szczepienia płockich nauczycieli i pracowników szkół będą realizowane przez Płocki Zakład Opieki Zdrowotnej terminy szczepień są uzależnione od liczby otrzymanych szczepionek. W płockim ZOZ będą szczepieni także pedagodzy spoza płockich szkół. Do 10 lutego Narodowy Fundusz Zdrowia przekazał do Płockiego ZOZ 3 listy, na których ogółem było 1108 osób zgłoszonych do szczepień.

rad

Papież Franciszek pisze list do biskupa płockiego

Na 90. rocznicę objawień

Z okazji 90. rocznicy pierwszego objawienia się Jezusa Miłosierdnego św. siostrze Faustynie Kowalskiej w Płocku, papież Franciszek skierował do ks. biskupa Piotra Libery specjalny list. Poniżej przedstawiamy jego treść.

„Serdecznie pozdrawiam Księdza Biskupa i całą wspólnotę Kościoła Płockiego, uczestnicząc duchowo w obchodach 90. rocznicy pierwszego objawienia się

w Płocku Jezusa Miłosierdnego św. Siostrze Faustynie Kowalskiej 22 lutego 1931 r. Jednocześnie w modlitwie z biorącymi udział w uroczystej celebracji w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego i uczestniczącymi w niej za pośrednictwem środków społecznego przekazu. Wspominam słowa, które wówczas św. Siostra Faustyna usłyszała: Wymaluj obraz według rysunku, który widzisz, z podpisem: Jezus, ufam Tobie. Pragnę, aby ten obraz czczono najpierw w kaplicy waszej i na całym świecie (Dz. 47).

Podzielać radość Kościoła Płockiego, że to szczególne wydarzenie jest już znane w świecie i pozostaje żywe w sercach wiernych. Przy okazji tej rocznicy pragnę przypomnieć także inne słowa Pana Jezusa zanotowane przez Świętą w jej Dzienniczku: Nie zagna ludzkość spokoju, dopóki nie zwróci się do źródła miłosierdzia mojego. (Dz. 699).

Zachęcam więc: zwróćmy się do tego Źródła. Prośmy Chrystusa o dar miłosierdzia. Niech ono nas ogarnie i przeniknie. Miejmy odwagę, by powrócić do Jezusa, aby spotkać Jego miłość i miłosierdzie w sakramentach. Poczujmy Jego bliskość, czułość, a wtedy my także będziemy bardziej zdolni do miłosierdzia, cierpliwości, przebaczenia i miłości.

Apostoł Miłosierdzia Jan Paweł II, który pragnął, aby orędzie o miłosiernej miłości Boga dotarło do wszystkich mieszkańców ziemi, zachęcał: Trzeba przekazywać światu ogień miłosierdzia. W miłosierdziu Boga świat znajdzie pokój, a człowiek szczęście (Kraków - Łagiewniki 17.08.2002 r.). Oto szczególne wyzwanie dla Kościoła Płockiego, wyróżnionego objawieniem, dla Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia, dla Miasta Płocka i każdego z was. Przekazujcie światu ogień Jezusa Miłosierdnego. Bądźcie dla wszystkich znakiem Jego obecności wśród was.

Księdzu Biskupowi, Diecezji Płockiej i wszystkim Uczestnikom obchodów 90. rocznicy objawień Jezusa Miłosierdnego z serca udzielam Apostolskiego Błogosławieństwa.

Z Watykanu, 15 lutego 2021 r.

oprac. (jb)

Zmiany w Aeroklubie Ziemi Mazowieckiej

Karolczak za Michałką

Po dwóch latach ze stanowiska dyrektora Aeroklubu Ziemi Mazowieckiej odchodzi Piotr Michałek. Zastąpi go Agnieszka Korolczuk, wicedyrektorem AZM będzie Agnieszka Antoszkiewicz.

Pracę na stanowisku dyrektora AZM Piotr Michałek kończy 28 lutego. – Z końcem stycznia złożyłem na ręce prezesa Macieja Sajnoga rezygnację z pełnionej przeze mnie funkcji. Na stanowisku dyrektora zastąpi mnie pani Agnieszka Korolczuk. Zarząd zdecydował się na wybór kandydatury pani Korolczuk ze względu na jej bogate, kilkudziesięcioletnie doświadczenie na stanowiskach kierowniczych, umiejętność zarządzania zespołem, doświadcze-

roklub zakupił niezbędne wyposażenie – oznaczenia i oświetlenie pasa startowego.

Warto przypomnieć, że tradycje lotnicze w Płocku sięgają lat trzydziestych XX wieku, kiedy to płocki szlachcic z rodziny Kazaneckich przekazał tereny o powierzchni ponad 100 ha będące jego własnością na rzecz Skarbu Państwa na cele wojskowe związane z lotnictwem. Aeroklub Ziemi Mazowieckiej istnieje od 1957 roku. Wyszkolił już setki pilotów. Jest też organizatorem cieszących się dużym zainteresowaniem wśród miłośników lotnictwa imprez plenerowych. Niedawno AZM podpisał umowę z miastem na dzierżawę nieruchomości przez kolejnych 29 lat. W kwietniu 2021 roku będzie gotowy projekt rozbudowy lotniska.



Piotr Michałek (z lewej) na zdjęciu z Wojciechem Bógdałem

nie w organizacji imprez masowych oraz dobre relacje z miastem Płock, jak i lokalnym biznesem – czytamy w oświadczeniu Piotra Michałka.

Piotr Michałek nadal będzie wiceprezesem Stowarzyszenia Aeroklub Ziemi Mazowieckiej. Od początku kwietnia rozpoczyna pracę jako dyrektor zarządzający w GSA Aviation i M-Air Poland. Być może już w niedalekiej przyszłości firma GSA Aviation otworzy w Płocku lub okolicy bazę lotów widokowych. Firma posiada także certyfikat usług air taxi oraz prowadzi między innymi szkolenia dla pilotów helikopterów. Byłaby to ciekawa oferta dla płoczan, przedsiębiorców oraz turystów, a także dla osób, które chcą zdobyć uprawnienia do pilotażu helikopterów. Na razie płocki aeroklub zapewnia szkolenia dla przyszłych pilotów szybowcowych i samolotowych.

Warto przypomnieć, że pod koniec ubiegłego roku firma WARTER Aviation, producent i dystrybutor paliw lotniczych, uruchomiła na lotnisku Aeroklubu Ziemi Mazowieckiej w Płocku stację benzyn lotniczych. Tankowanie na stacji możliwe jest od poniedziałku do piątku, w godzinach 8.00 – 16.00. W pozostałych godzinach oraz w soboty i niedziele tankowanie jest możliwe po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu z Szefem Technicznym lub Dyrektorem AZM. To nie jedyna zmiana na płockim lotnisku, które uzyskało ważny certyfikat umożliwiający prowadzenie operacji po zachodzie słońca. Nie oznacza to oczywiście prowadzenia operacji lotniczych przez całą dobę. Chodzi jedynie o pojedyncze przypadki, szczególnie w okresie jesienno-zimowym, kiedy dzień jest krótki. Ae-

Modernizowana jest też flota AZM. Proces ten rozpoczął się od wymiany starych przyrządów w samolotach szkolnych na nowoczesne, cyfrowe urządzenia. Zarząd AZM rozpoczął poszukiwania nowego samolotu do holowania szybowców, który wzmocni sekcję szybowcową. Kolejnym krokiem w celu rozwoju jest współpraca z inwestorami, mająca na celu zmodernizowanie przestarzałej już infrastruktury.

Już kilkakrotnie opisywaliśmy, jakie możliwości daje rozwój General Aviation dla płockiego lotniska. Ma to związek nie tylko z rosnącą popularnością tego segmentu lotnictwa. Chodzi też o rozwój nowych technologii i konieczność przemieszczania się wysoko wykwalifikowanych fachowców pomiędzy oddziałami firm rozrzuconymi nie tylko po całym kraju, ale też w Europie.

Płocki Aeroklub ze 105 hektarów powierzchni skurczył się do 39 hektarów obecnie. Pomimo uzgodnień przez kilka lat nie zostały podjęte żadne działania przybliżające budowę pasa startowego z prawdziwego zdarzenia. Od kilku lat na terenie płockiego lotniska działa także lądowisko dla helikoptera Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Loty ratownicze, co zrozumiałe mają pierwszeństwo przed wszystkimi innymi. Sąsiedzi doskonale się ze sobą dogadują planując i koordynując wszystkie operacje tak, żeby sobie nie przeszkadzać.

W 2018 roku zmienił się zarząd Aeroklubu Ziemi Mazowieckiej. To spowodowało też zmianę relacji pomiędzy płockimi miłośnikami lotnictwa i władzami miasta i w rezultacie przyczynia się do kolejnych przedsięwzięć, których celem jest rozwój lotniska AZM. (jac)

pik
MATERIAŁY BUDOWLANE

**WZNASIMY
LEGENDY**

WWW.PIK.PLO.PL

SA-79

eprasa.pl 14efe8d06f

W 90. rocznicę objawień Jezusa Miłosiernego Św. Siostrze Faustynie

Płock pamięta o swojej świętej

W tym roku przypada 90. rocznica pierwszego objawienia Jezusa Miłosiernego Św. Siostrze Faustynie. Stało się to dokładnie 22 lutego 1931 roku w Płocku. Objawienia te miały szczególny wpływ na życie świętej. Dzięki nim powstał słynny obraz Jezusa Miłosiernego znany dziś praktycznie na całym świecie, a Płock obok Krakowa jest dziś miejscem wielu pielgrzymek osób, które pragną dotrzeć

do miejsc, w których działała Św. Siostra Faustyna.

Tej wyjątkowej rocznicy obchodzonej w Płocku towarzyszyć będzie wiele uroczystości. Przyświeca im hasło „Odkryj miejsce, które wybrał Jezus”. Rozpoczęły się one w piątek 19 lutego Triduum Mszy św. Z kolei w poniedziałek, 22 lutego, w 90. rocznicę pierwszego objawienia Jezusa Miłosiernego św. Siostrze Faustynie uroczystą Mszę świętą odprawił abp Jan Romeo Pawłowski – sekretarz ds. Reprezentacji Papieskich w Sekretariacie Stanu Stolicy Apostolskiej.

Tego dnia w ramach finału akcji „Smak Miłosierdzia” rozdano paczki z żywnością i środkami higienicznymi. Trafiły one do płocczan żyjących w trudnych warunkach materialnych. W sumie przygotowano 1080 takich zestawów.

Uroczystości jubileuszowe zaplanowane są na cały rok. 22 marca o godz. 17.00 w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Płocku rozpocznie się Msza święta, która zainauguruje „Rok Rodziny”, a z nią rozpocznie „Wsparcie duchowe rodzin w kryzysie”. – *Chcemy, aby odpowiedź na problemy osób dotkniętych kryzysem było powierzenie rodzin w naszej modlitwie Bożemu Miłosierdziu. Rodzina jest tą wspólnotą, gdzie dojrzewa miłosierdzie*

Boże w naszych sercach, gdzie rodzi się wiara, skrucha i głos sumienia – dowiadujemy się w płockim Sanktuarium Bożego Miłosierdzia.

W marcu ruszą także prace redakcyjne związane z wydaniem albumu historycznego, związanego z 122-letnią (1899 r.) historią działalności apostolskiej Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia w Płocku i ustanowieniem w 2000 roku Sanktuarium Bożego Miłosierdzia.

10 kwietnia w Płocku przewidziana jest premiera monodramu pt. „Sekretarka” opowiadającego o życiu i świętości św. Siostry Faustyny. Wystąpi w nim Barbara Misiun, aktorka Teatru Dramatycznego im. Jerzego Szaniawskiego w Płocku.

W maju ruszają spotkania formacyjne Stowarzyszenia Apostołów Bożego Miłosierdzia „Faustinum” mające na celu zgłębianie duchowości miłosierdzia i misji św. Siostry Faustyny. Są przeznaczone dla wszystkich, którzy chcą się włączyć w to dzieło, by w swoim codziennym życiu świadczyć o Bogu bogatym w miłosierdzie.

W pierwsze czwartki miesiąca w sanktuarium zebrani modlić się będą za kapłanów, szafarzy miłosierdzia oraz za osoby konsekrowane prosząc także o dar nowych powołań kapłańskich i zakonnych.

W tym roku planowane są również Warsztaty Muzyki Liturgicznej „Usłysz miejsce, które wybrał Jezus”. W projekt włączają się Szkoły Kato-

lickie w Płocku, Sanktuarium Bożego Miłosierdzia oraz Stowarzyszenie Vox Musicorum. Warsztaty poprowadzi Paweł Bębenek – polski kompozytor, nauczyciel i dyrygent. Będzie można tutaj doskonalić technikę wokalne. W programie przewidziana jest również praca nad interpretacją pieśni oraz rekolekcje. To propozycja dla młodzieży.

Powstała również publikacja książkowa pt. „Świadkowie Miłosierdzia. 90. rocznica Objawienia Jezusa Miłosiernego Świętej Siostrze Faustynie”. W jej powstanie włączyli się ks. kan. dr Bogdan Czupryn, Bernadett Lam (Hongkong), ks. kan. dr Tadeusz Kozłowski, s. M. Elżbieta Siepak ZMBM, s. M. Jolanta Pietrasieńska ZMBM, Janusz Paczkowski, dr Ewa K. Czackowska, Dominika Zamara i Emilian Rosiak, Piotr Robert Raczkowski, Artur Janus, s. M. Diana Kuczek ZMBM, ks. Mieczysław Ochtyra. Redakcja - Leszek Skierski. Przeczytamy w niej o wielu różnych doświadczeniach życiowych osób, które spotkały Boga i doświadczyli Jego miłosierdzia. To spotkanie napędziło ich życie prawdziwym światłem oraz odmieniło ich patrzenie na świat, drugiego człowieka, Boga i Kościół. Książka jest już dostępna w księgarniach Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia i Płockiego Instytutu Wydawniczego. Dochód ze sprzedaży w całości przeznaczony jest na rozbudowę Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Płocku.

Dodajmy, że także ubiegły rok upłynął na przygotowaniach do wielkiego jubileuszu. Od marca ubiegłego roku, każdego piątego dnia miesiąca po Mszy św. ku czci Św. Siostry Faustyny organizowane były spotkania z niezwykłymi ludźmi, którzy dzielili się z osobistym doświadczeniem Bożego Miłosierdzia w swoim życiu. Z tej racji powstała właśnie wspomniana publikacja książkowa „Świadkowie Miłosierdzia” pod redakcją Leszka Skierskiego.

Każdego 22. dnia miesiąca (dnia objawienia) SBM podejmowało akcję „Smak miłosierdzia”. Rozdawano wtedy paczki żywnościowe osobom najbardziej potrzebującym. W tę akcję włączyły się czynnie Siostry ze Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia przygotowując „Bułeczki Św. Siostry Faustyny” oraz wielu sponsorów. Organizację wydarzenia wspierały swoją pomocą osoby ze Wspólnoty Miłosierdzia działającej przy Sanktuarium, Rycerze Jana Pawła II i Szkoły Katolickie.

W parafiach diecezji płockiej mogliśmy oglądać wystawę dotyczącą historii płockiego sanktuarium i orędzia o Bożym Miłosierdziu oraz relikwie św. Siostry Faustyny. Ważnym wydarzeniem minionego roku był również koncert „Sanctus dla Jana Pawła II” zorganizowany przy udziale Stowarzyszenia „Kapitał Narodu”, którego transmisja odbyła się w TVP 3.

Z racji sytuacji epidemiologicznej w kraju nie udało się przeprowadzić rekolekcji wielkopostnych dla osób zapracowanych oraz ogólnopolskich rekolekcji dla kapłanów. Obecnie pandemia nadal nie odpuszcza dlatego ważna jest również duchowa łączność z sanktuarium Bożego Miłosierdzia podczas obchodów 90. rocznicy objawienia Jezusa Miłosiernego Św. Siostry Faustyny w Płocku. **BeeS**

W Mazowieckiej Uczelni Publicznej

Nowa rada, nowy wydział

O planach dotyczących rozwoju uczelni, w tym między innymi związanych z utworzeniem nowego wydziału – lekarskiego – mówiono podczas pierwszego posiedzenia nowej Rady Mazowieckiej Uczelni Publicznej. Funkcję przewodniczącego Rady objął prof. Maciej Banach.

Nowa Rada Uczelni została wybrana pod koniec ubiegłego roku. W jej składzie znalazło się trzech członków spoza Mazowieckiej Uczelni Publicznej w Płocku oraz czterech ze wspólnoty uczelni – w tym przewodniczący samorządu studenckiego.

Po raz pierwszy w Radzie Uczelni Mazowieckiej Uczelni Publicznej w Płocku zasiadł prof. dr hab. n. med. Maciej Banach, który objął funkcję Przewodniczącego. – *To dla mnie nie tylko ogromna przyjemność, ale i duma. Pochodzę z Płocka i będę się starał wspierać zarówno miasto, jak i przede wszystkim tę świetnie rozwijającą*

się Uczelnię. Mam również nadzieję na współpracę ze studentami, gdyż to oni są najważniejsi – powiedział prof. Banach.

W posiedzeniu wziął również udział Rektor prof. Maciej Stodki, który przedstawił członkom Rady priorytetowe plany rozwoju Mazowieckiej Uczelni Publicznej w Płocku, wśród których są m.in. parametryzacja i utworzenie wydziału lekarskiego. – *To śmiały zamiar, ale jeśli powiodłoby się nam, byłoby to dużą korzyścią nie tylko dla uczelni, ale i dla regionu* – mówił Rektor.

Do zadań Rady Uczelni należy m.in. opiniowanie projektu strategii, statutu, wskazywanie kandydatów na Rektora, monitorowanie gospodarki finansowej Uczelni. Podczas pierwszego w tej kadencji posiedzenia m.in. zaopiniowano zmiany w planie rzeczowo-finansowym.

Skład Rady Uczelni w Mazowieckiej Uczelni Publicznej w Płocku na lata 2021-2024: prof. dr hab. n. med. Maciej Banach – przewodniczący, mgr Robert Grzegorzczak, mgr Paweł Kolczyński

(członkowie spoza wspólnoty uczelni) oraz członkowie reprezentujący wspólnotę uczelni: prof. dr hab. n. med. Marek Dedecjus, dr hab. Ewa Wiśniewska – prof. uczelni, mgr inż. Piotr Śladowski, Przewodniczący Samorządu Studentów Dawid Pilewski.

rad

Prof. Maciej Banach pochodzi z Płocka. Jest dyrektorem Instytutu Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi (ICZMP), pełnił funkcję Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego w latach 2010-2012. Od 2014 r. jest Kierownikiem Zakładu Nadciśnienia Tętniczego Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, Kierownikiem Ośrodka Badań Serca i Naczyń na Uniwersytecie Zielonogórskim, profesorem zwyczajnym Uniwersytetu Medycznego w Łodzi oraz ICZMP. Sekretarz Generalny Europejskiego Towarzystwa Miażdżycy (EAS) oraz członek zarządu na Europę Międzynarodowego Towarzystwa Miażdżycowego (IAS). Jest założycielem i przewodniczącym Polskiego Towarzystwa Lipidowego (2011) – oficjalnego partnera National Lipid Association (NLA, USA) oraz przewodniczącym Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Nadciśnienia Tętniczego (2009-).

Jest założycielem i przewodniczącym grupy Lipid and Blood Pressure Meta-analysis Collaboration (LBPMC) (2012-) – jednej z największych grup badawczych na świecie skupiającej obecnie ponad 150 światowych ekspertów



Mazowiecka Uczelnia Publiczna

mających na celu zbadanie najważniejszych problemów z zakresu zaburzeń lipidowych, nadciśnienia, żywienia i analizy ryzyka sercowo-naczyniowego, a także Międzynarodowego Panelu Ekspertów Lipidowych (ILEP) (2015-), który powstał w celu przygotowania rekomendacji z zakresu kardiologii prewencyjnej w najbardziej dyskusyjnych kwestiach, które nie zostały uwzględnione w istniejących wytycznych. Założyciel i prezes fundacji – Think-Tank „Innowacja dla zdrowia”, która skupia sześć głównych instytutów badawczych działających w systemie ochrony zdrowia w Polsce i ponad 40 przedstawicieli biznesu działających na rynku medycznym w Polsce. Jest profesorem wizytującym University of Alabama w Birmingham (UAB) oraz University of Medicine and Pharmacy Victor Babes w Timisoarze w Rumunii (2014-).

Prof. Banach opublikował ponad 1000 prac z zakresu nadciśnienia, dyslipidemii, kardiologii, kardiologii i stratyfikacji ryzyka. Znajduje się w grupie 1% najbardziej cytowanych naukowców na świecie (w obszar badań Medycyny Klinicznej oraz Farmakologii i Toksykologii) według wskaźników Essential

Science Indicators by Clarivate (z 35 pracami ocenianymi jako TOP Papers). Prof. Banach jest również w grupie 15 najlepszych światowych ekspertów według ExpertScape w dziedzinie statyn / cholesterolu LDL / lipoproteiny i cholesterolu / lipoproteiny HDL.

Laureat wielu nagród i wyróżnień, w tym m.in.: 4 doktoratów Honoris Causa: Uniwersytetu Pawła Józefa Šafárika w Koszycach, Uniwersytetu Medycyny i Farmacji „Carol Davila” w Bukareszcie w Rumunii, na Uniwersytecie Medycyny i Farmacji Victor Babes w Timisoarze oraz Instytutu Kardiologii w Kijowie; jest Menedżerem Roku 2016 dla podmiotów publicznych działających w ochronie zdrowia (2017), Innowatorem Roku tygodnika Wprost, otrzymał wyróżnienia „Złoty Skalpel” w 2016 r. za innowację; Osobowość Roku 2013 w Polsce dla rozwoju nauki w dziedzinie opieki zdrowotnej – ufundowanej przez czasopismo Menedżer Zdrowia (wydawnictwo Termedia), a także wiele nagród naukowych Ministerstwa Zdrowia za cykl publikacji, ponad 50 indywidualnych i grupowych nagród naukowych Rektora Uniwersytetu Medycznego w Łodzi (2009-2020).

Koleżance
Danucie Pilarskiej
wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci
MEŻA
składają pracownicy
Książnicy Płockiej im. Władysława Broniewskiego

Samorząd Mazowsza sfinansował
nowe eksponaty Muzeum Mazowieckiego

Polski design przy Kolegialnej 4

Meble, tkaniny, ceramika – o 163 nowe obiekty wzbogaciła się kolekcja wzornictwa powojennego w Muzeum Mazowieckim. Eksponaty zakupione dzięki mecenatowi Samorządu Województwa Mazowieckiego staną się częścią kolejnej ekspozycji stałej, która za kilka lat powstanie w plockim muzeum.

Mazowieckim. Na spotkaniu z dziennikarzami marszałek Adam Struzik podkreślił, że plockie muzeum na tle innych wyróżnia wyjątkowa oferta. – *Co prawda pandemia ograniczyła możliwość zwiedzania i podziwiania eksponatów, ale nie ustajemy w rozwijaniu naszego muzeum. Płocka placówka ma w swoich zasobach imponujące kolekcje, ale żeby je zaprezentować szerszej publiczności potrzebna jest większa prze-*

byłoby możliwe. – Ten zakup jest bardzo ważny. Uzupełniając zasoby o wyroby Ładu uzupełniamy naszą kolekcję dokumentującą rozwój polskiego wzornictwa doby modernizmu – od belle époque po czasy powojenne. Dzięki wsparciu Samorządu Województwa Mazowieckiego będziemy mogli prezentować ewolucję polskiego designu. Secesja ma w Płocku swój dom przy Tumskiej 8. Jesteśmy w przededniu otwarcia pierwszej w Polsce ekspozycji stałej art déco przy Kolegialnej 6. Mam nadzieję, że domem wzornictwa powojennego będzie posesja przy ul. Kolegialnej 4. Trwają prace nad przekazaniem tej działki w zasoby muzeum – poinformował Sobieraj.

Historyk sztuki z MMP Małgorzata Szadkowska zwróciła uwagę, że eksponaty, które w niedalekiej przyszłości znajdą się na ekspozycji wzornictwa powojennego, pochodzą z różnych źródeł: zostały zakupione dzięki finansowemu wsparciu Samorządu, ale również подарowane Muzeum przez osoby prywatne. W ubiegłym roku Muzeum kupiło także obiekty ze zlikwidowanej Cepelii przy ulicy Chmielnej w Warszawie.

Ceramika dekoracyjna z wytwórni Steatyt i Włocławek, które współpracowały z najlepszymi projektantami z Instytutu Wzornictwa Przemysłowego, wraz z meblami, tkaninami i innymi wyrobami tworzyła markę nowoczesnego polskiego wzornictwa, tzw. polski look.

W czasie konferencji Adam Struzik poinformował też o trwających konsultacjach umowy partnerstwa. To dokument, który określa, w jakie dziedziny Polska zainwestuje fundusze europejskie na lata 2021-2027. W ciągu najbliższych lat beneficjenci z tzw. Mazowsza Regionalnego będą mieli do wykorzystania 1,55 mld euro (do 85% dofinansowania). Dofinansowanie w regionie warszawskim stołecznym wyniesie do 50%.

(lesz)



Dyktor Muzeum Mazowieckiego Leonard Sobieraj i marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik

Spora część obiektów to wyroby Spółdzielni Artystów Plastyków „Ład”, której program zamknięto w zdaniu: „Ład, bo to tylko trzy litery, bo to znaczy, że ma być ładnie i ma być w tym ład – porządek”. Dążeniem artystów było projektowanie i wytwarzanie przedmiotów, które odznaczałyby się piękną formą i wysoką jakością, w dodatku z rodzimych surowców, jakimi były len, wełna, jesion, sosna. Spółdzielnia „Ład” została założona w 1926 roku przez wykładowców Szkoły Sztuk Pięknych w Warszawie. Artyści tworzący dla spółdzielni często czerpali inspirację z wzornictwa ludowego. Meble wykonywano z litego drewna, posługując się starymi technikami i bez użycia gwoździ, co miało też wpływ na ich wysoką cenę. Pierwszym dyrektorem „Ładu” został specjalizujący się w tkactwie artystycznym Lucjan Kintopf. Wśród wielu projektów popularne były krzesła. Sławę zyskało krzesło dziecięce – zydeł „Sarenka”, które stworzyli Władysław Wincze i Olgierd Szlekys. Ono również znajdzie się w Muzeum Mazowieckim. Oprócz tego m.in. zespół mebli gabinetowych, żakardy, kilimy, ceramika dekoracyjna z wytwórni Steatyt i Włocławek, lustro i lampa. Warto zwrócić uwagę na komplet mebli projektanta Władysława Wołkowskiego, który specjalizował się w meblach wyplatanych. Na nowe eksponaty władze Mazowsza przeznaczyły 160 tys. zł.

Prezentacja zakupionych obiektów odbyła się podczas piątkowej konferencji prasowej w Muzeum

strzeń. Dlatego oprócz zakupu nowych eksponatów, inwestujemy w rozbudowę. Już niebawem nowe sale wystawowe powstaną w kamienicy przy ul. Kolegialnej. Tylko na ten cel w tegorocznym budżecie zarezerwowaliśmy 2,8 mln zł, a w planach mamy kolejne inwestycje. Prowadzimy rozmowy z Urzędem Miasta na temat przejęcia młyna na Radziwiu – powiedział Adam Struzik.

Dyktor Muzeum Mazowieckiego Leonard Sobieraj stwierdził, że bez stałego wsparcia Samorządu rozbudowywanie kolekcji polskiego designu powojennego nie



Dariusz Ossowski

Przy ul. Polnej
powstanie budynek mieszkalny?

Znamy oferty

Piętnaście mieszkań na czterech kondygnacjach – taki budynek wielorodzinny chce wybudować w miejscu swojej dawnej siedziby przy ul. Polnej 7 Miejski Zakład Gospodarki Mieszkaniowej.

gres lub terakota), aneks kuchenny (z dwukomorowym zlewem, grzejnikiem, czteropalnikową kuchenką elektryczną z piekarnikiem, grzejnikiem, na podłogę panele podłogowe, lub gres/terakota), pokoje (z drzwiami wewnętrznymi, grzejnikami, parapetami wewnętrznymi).



J. Daniłuk

Nowy budynek ma stanąć na działce, gdzie kiedyś mieściła się siedziba MZGM

W przetargu na realizację inwestycji wpłynęły oferty od trzech płockich firm: Repro – 3 412 000,49 złotych, Tekobud – 2 917 343,47 złotych oraz Eurodom – 2 948 623,55 złotych. Jak czytamy w informacji z otwarcia ofert MZGM na realizację inwestycji ma kwotę 2,6 mln złotych.

Jeśli uda się wybrać wykonawcę, to przed rozpoczęciem właściwych prac budowlanych będzie musiał rozebrać i zutylizować pozostałości po wyburzonym budynku kontenerowym, w którym kiedyś znajdowała się siedziba MZGM: fundament, ogrodzenie, płyty drogowe, kanalizację sanitarną i wodociąg.

Budynek ma mieć cztery kondygnacje – bez podpiwniczenia, na których znajdzie się piętnaście mieszkań. W każdym będzie łazienka (z wanną lub kabiną prysznicową, umywalką, toaletą, przyłączem do pralki, grzejnikiem, na podłogę

nymi, na podłogę panele podłogowe), przedpokój (na podłogę gres). W mieszkaniach zostaną zamontowane gniazdko elektryczne, antenowe, telefoniczne, internetowe, w kuchniach i łazienkach oprawy lamp. Ściany zostaną pomalowane na biało. Zamontowane zostaną także wodomierze i ciepłomierze. Niezbędne pomieszczenia techniczne i gospodarcze zostaną zlokalizowane na parterze budynku. Parametry techniczne budynku: kubatura: 3 077,66 metrów sześciennych, powierzchnia zabudowy: 235,07 m kw., powierzchnia ruchu: 81,21 m kw., łączna powierzchnia użytkowa: 639,58 m kw. (w tym powierzchnia mieszkalna: 615,62 m kw., powierzchnia techniczna i gospodarcza: 23,96 m kw.).

Przed budynkiem powstanie plac zabaw, parking dla piętnastu samochodów, chodnik, oświetlenie zewnętrzne.

(jac)

**Wydzierżawię grunt pod fotowoltaikę
Czynsz od 8000 zł/ha rocznie**

Grunt powinien spełniać następujące warunki:

- Powierzchnia minimum 1,3 ha
- Linia elektroenergetyczna średniego napięcia blisko działki
- Klasa gruntu IV lub gorsza
- Działka niezalesiona i niezacieniona
- Możliwy dojazd drogą utwardzoną

**W celu przeanalizowania działki
proszę o kontakt 505 879 210**

grunt@doradztwooze.pl

Konieczna będzie znajomość numeru i obrębu działki

SPRAWDZAM

TO, CO NAJWAŻNIEJSZE
– MOJE ZDROWIE

#ZdrowieDlaPłocka

ADAM MORAWSKI

piłkarz ręczny
ORLEN Wisły Płock



Na boisku sprawdzam swoje umiejętności, a poza nim sprawdzam swoje zdrowie.
Troszczę się też o zdrowie najbliższych. Wyrażam to w rozmowie. Troska to rozmowa.

SPRAWDŹ I TY! SKORZYSTAJ Z BEZPŁATNEJ INFOLINII

Kontakt od poniedziałku do piątku, w godz. 8.00 - 16.00.

INFOLINIA PULMONOLOGICZNA (22) 431 23 50
INFOLINIA ONKOLOGICZNA (22) 546 33 77

www.zdrowiedlaplocka.pib-nio.pl

Narodowy
Instytut
Onkologii
im. Marii Skłodowskiej-Curie
Państwowy Instytut Badawczy

Instytut Gruźlicy i Chorób
Płuc



ORLEN

Monografia Historyczna Krzysztofa Kłodawskiego

Ewangelicy w guberni płockiej

Do II połowy XVIII wieku na Mazowszu osiedlało się niewielu ewangelików. Dopiero gdy część regionu w wyniku rozbiorów znalazła się pod panowaniem pruskim, magistraty zaczęły zasiedlać urzędnicy z obszaru Wirtembergii, Meklemburgii, Pomorza, Śląska. Byli to w większości ewangelicy (90%), luteranie i kalwiniści. W Płocku parafia ewangelicka powstała w 1804 roku, a w I połowie XIX wieku ukształtowała

się cała sieć parafialna diecezji, która przetrwała w takim samym kształcie aż do I wojny światowej. O ewangelikach na terenie województwa płockiego i guberni płockiej w latach 1815-1914 pisze w obszernej monografii historycznej Krzysztof Kłodawski.

To pierwsza publikacja, która posługując się źródłami archiwalnymi i artykułami z ówczesnej prasy, dokonuje charakterystyki ludności ewangelickiej na obszarze Królestwa Polskiego, bada przebieg procesu osadnictwa niemieckiego na obszarze województwa, a potem guberni płockiej oraz opisuje historię poszczególnych parafii ewangelicko-augsburskich. Inne odłamy religijne – kalwiniści, baptyści, menonici, bracia mormawscy – nie tworzyły większych wspólnot parafialnych.

Autor przedstawił dzieje ewangelicyzmu na przestrzeni całego stulecia, aż do wybuchu I wojny światowej. Dla zainteresowanych historią lokalną, szczególnie będąc rozdziałami, w których znajdują się informacje na temat szkolnictwa ewangelickiego

w Płocku i okolicach czy życia codziennego wspólnot ewangelickich. Warto zapoznać się z tematem zaangażowania kolonistów w różne powstania zbrojne przeciwko zaborcy. Jedni je popierali, drudzy pomagali władzom carskim w schwytaniu powstańców.

Kolonizacja niemiecka na terenie województwa i guberni płockiej była zauważalna, choć nie tak liczna jak na sąsiedniej ziemi dobrzyńskiej. Wśród przybyszów dużą grupę stanowili urzędnicy. Byli też budowniczości, drukarze, piwowarzy, przemysłowcy. Koloniści osiedlali się również na wsiach i zajmowali uprawą ziemi. Elitę stanowili pastory (Jan Karol Hewelke, Oskar Kleindienst), z których wielu zdobyło gruntowne wykształcenie podczas studiów teologicznych w Dorpacie (dziś Estonia).

Pierwszym płockim pastorem został Johann Daniel Hellmann. Parafia oprócz miasta obejmowała wsie: Maszewo, Biała, Powsino, Chelpowo. – *Być może najważniejszą przedstawieli inteligencji ewangelickiej byli pastory, których działalność miała wymiar nie tylko duchowy, ale rzutowała również na nastroje społeczne wspólnot religijnych* – podkreśla autor. Inteligencja ewangelicka wywierała wpływ na życie polityczne, gospodarcze i kulturalne całej guberni płockiej poprzez swoich reprezentantów (gubernatorów, naczelników powiatów, burmistrzów, lekarzy, działaczy społeczni). Dużą i ważną grupę stanowili nauczyciele. Szkolnictwu został poświęcony osobny rozdział.

Na podstawie protokołów wizytacji dziekańskich na obszarze ówczesnego województwa płockiego oraz

sprawozdań, które naczelnikowi Płockiej Dyrekcji Naukowej składali nauczyciele lub pastory zborów, Krzysztof Kłodawski odtworzył strukturę szkolnictwa ewangelickiego. W miastach rozwinęło się głównie szkolnictwo elementarne. Funkcjonowały także szkoły wiejskie. W Płocku, do szkoły w zabudowaniach poddominikańskich uczęszczało sześćdziesięciu uczniów płci męskiej, w tym także dzieci różnowierców. W Sierpcu, w trzyizbowym budynku uczyli się chłopcy i dziewczęta.

Szkoły istniały m.in.; w Podolszycach, Białkowie, Maszewie, Powsinie, Boryszewie Nowym. Poza szkołą w Płocku, która posiadała trzy oddziały, pozostałe były jednoddziałowe. Nauka odbywała się w budynkach stanowiących własność lokalnych społeczności ewangelickich. W szkołach były biblioteki. Ciekawostką stanowi fakt, że nauczyciele pobierali bardzo różnicowane wynagrodzenie, niejednokrotnie dla wszystkich przedstawicieli tego zawodu.

Zupkartofle i ciemna kawa

Ostatni rozdział publikacji przedstawia życie codzienne wspólnot ewangelickich: od wyglądu i wyposażenia domów, poprzez opis zwyczajów i obrzędów. Za Oskarem Kolbergiem, Kłodawski zwraca uwagę na wyróżniające kolonistów język i strój. „Mówią wszyscy językiem grubym niemieckim, z niejaką odmianą wyrazów tak iż uczony Niemiec często domyślać się ich musi – zauważył Kolberg.

Wsie niemieckie wyróżniały płoty. Domy mieszkalne i zabudowa-

nia stawiano szczytami na południe i północ. Początkowo izby mieszkalne były łączone z oborą i stajnią. Potem zaczęto je rozdzielać. Drewniane budynki wyróżniały niebieskie ściany. Nie wieszano obrazów religijnych, ale portrety władców niemieckich. W domach znajdowały się obszerne kuchnie i pokój gościnny z jednym lub dwoma łózkami. Społeczność ewangelicka zajmowała się sadownictwem, rybołówstwem, hodowlą, wyrabianiem narzędzi rolniczych. Być może dzięki niej rozpowszechniła się na Mazowszu uprawa pomidorów. W okolicach Wyszogrodu koloniści wyrabiali sery, masło, zakładali ogrody, prowadzili plantacje tytoniu. Niemcy spopularyzowali też kawę zbożową i nowe potrawy jak np. powidła buraczane, co zostało uwiecznione w wierszyku: „U Niemca najlepsza jest potrawa/zupkartofle i ciemna kawa”. Nauczycieli polskich sąsiadów peklowania mięsa.

Do popularnych wśród kolonistów potraw należały: kluski ziemniaczane, kasze, kapusta kwaszona w beczkach, którą podawano gotowaną z ziemniakami, zacierki z boczkiem, zsiadłym mlekiem lub maślanką. W przypadku braku chleba albo gdy przybywali goście – gospodynie przygotowywały grube żytnie placiki. Jako świąteczny rarytas sławę zyskał inny placek – drożdżowy.

Choć koloniści byli uważani za ludzi gospodarnych, pracowitych, spokojnych i nie nadużywających alkoholu, ówczesna prasa donosiła, że we wsi Boryszewskie Budy rozpowszechnił się dziwny nałóg. Wysłana do zbadania sprawy policja skonfiskowała specyfik zwany anodyną, który miał działanie odurzające.

Publikację Krzysztofa Kłodawskiego „Ewangelicy na terenie województwa/guberni płockiej w latach 1815-1914” wydała Książnica Płocka. Jej promocja odbyła się podczas wirtualnej rozmowy z autorem, którą poprowadziła Hanna Witt-Pasztowa.

(lesz)

Płocka Orkiestra Symfoniczna

Muzyczna podróż z operetką

Ze strony internetowej Płockiej Orkiestry Symfonicznej przy zaproszeniach na koncerty zniknął ku radości wielu melomanów dopisek „transmisja online”. Koncerty odbywają się w sali PSM z udziałem 50% publiczności, a bilety można kupić w promocyjnej cenie 10 zł. Na najbliższy wieczór z płockimi symfoniczami Płocka Orkiestra Symfoniczna zaprasza 26 lutego o godz. 19.00. W repertuarze najpopularniejsze arie operetkowe i operowe.

Sopranistka, która wystąpi przed publicznością, to Aleksandra Olczyk. Ukończyła Akademię Muzyczną w Bydgoszczy, w klasie śpiewu prof. Magdaleny Krzyńskiej. Po studiach kontynuowała naukę u prof. Heleny Łazarskiej. Artystka występowała w Tokio, we Wiedniu, w Salzburgu oraz Sztokholmie. W 2019 roku śpiewała partię: Zofii w „Kawalerze srebrnej róży” Richarda Straussa (Hessisches Staatstheater Wiesbaden), Donny Fiorilli w „Turku we Włoszech” Gioacchina Rossiniego oraz Blondy w „Uprowadzeniu z seraju” Wolfganga Amadeusa Mozarta (Warszawska Opera Kameralna).

Do jej koronnych ról należy partia Królowej Nocy w „Czarodziejskim flecie” Mozarta. Wykonywała ją w Teatrze Real w Madrycie, Opéra de Lille we Francji, Fińskiej Operze Narodowej w Helsinkach, berlińskich Deutscher Oper i Komische Oper, Teatrze Wielkim – Operze Narodowej, Operze Nova w Bydgoszczy, Joburg Theatre w Johannesburgu (otrzymała znakomite recenzje prasowe), na Mostly Mozart Festival w nowojorskim Lincoln Center, a także na festiwalach w Perth i Adelaide (Australia) oraz

Auckland (Nowa Zelandia). W 2019 roku została za nią nominowana do prestiżowej australijskiej nagrody The Helpmann Award.

Aleksandra Olczyk ma w swoim repertuarze także partie solowe w utworach oratoryjno-kantatowych, między innymi w „Exsultate, jubilate” i „Requiem” Wolfganga Amadeusa Mozarta, „Ein Deutsches Requiem” Johannes Brahmsa czy oratorium „Chrystus na Górze Oliwnej” Ludwiga van Beethovena.

Płocką Orkiestrę Symfoniczną poprowadzi znany publiczności dyrygent Marek Wroniszewski, zastępca dyrektora Polskiej Orkiestry Sinfonia Iuventus im. Jerzego Semkowa. Współpracuje z Filharmonią Śląską, Narodową Orkiestrą Symfoniczną Polskiego Radia, Filharmonią Krakowską, Filharmonią Lubelską, Filharmonią Świętokrzyską, Orkiestrą Symfoniczną Uniwersytetu Muzycznego im. Fryderyka Chopina w Warszawie. Wraz z orkiestrą Capella Thoruniensis nagrał płytę z utworami skrzypka, kompozytora i aranżera Artura Banaszkiewicza pt. „Arabesque Overnight”. W 2017 r. otrzymał Medal Stowarzyszenia Polskich Artystów Muzyków „Za zasługi dla muzyki polskiej”.

Bilety na koncert „Operetki czar” w cenie 10 zł można nabyć w kasie biletowej POS (Bielska 9/1) oraz w serwisie Bilety24.pl. W dalszym ciągu na sali obowiązują obostrzenia: zajęte może być 50% miejsc siedzących, publiczność obowiązująca maseczki i wypełnienie oświadczenia o stanie zdrowia.

(lesz)

„W zielonej krainie Oz” wyróżniony

Płocki teatr z nagrodą

Spektakl „W zielonej krainie Oz” otrzymał wyróżnienie w XIX edycji Konkursu Świat Przyjazny Dziecku. Realizacja Teatru Dramatycznego im. Jerzego Szaniawskiego w Płocku została doceniona wśród rekordowej ilości zgłoszeń.

„W zielonej krainie Oz” Ernesta Brylla, Małgorzaty Goraj i Jana Skotnickiego na motywach opublikowanej w 1900 roku książki Bauma wyreżyserował Zbigniew Marek Hass. Bardzo nowoczesna adaptacja oparta jest na kolorowych wizualizacjach i muzyce napisanej przez Władysława Igora Kowalskiego, którą zaaranżował Dawid Sulej

Rudnicki. Zaczarowany świat krainy Oz dopełniają ciekawe kostiumy i scenografia zaprojektowana przez Krzysztofa Małachowskiego. W roli Dorotki wystąpiła Sylwia Krawiec.

Konkurs „Świat Przyjazny Dziecku” organizowany przez Komitet Ochrony Praw Dziecka odbywa się od 2002 r. Jego celem jest wyróżnienie i nagrodzenie produktów dla dzieci w wieku 0-14 lat, miejsc przyjaznych miłusińskim, portali internetowych, wydawnictw, spektakli. Do XIX edycji Konkursu zgłoszenia przysłało ponad 70 firm, wydawnictw i instytucji kultury. Płocki spektakl otrzymał wyróżnienie w kategorii Kultura i multimedia. Został oceniony jako „plastyczny, mądry i interesujący”.

(I.)



mat. POS



Waldemar Lawendowski

Kolejny przetarg na budowę kamienicy przy ul. Sienkiewicza 44

Do trzech razy sztuka?

Pierwszy przetarg na budowę kamienicy przy ul. Sienkiewicza 44 został unieważniony z powodu zbyt wysokich cen zaproponowanych przez oferentów. Drugie postępowanie zakończyło się tak samo. Inwestor – Miejskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego – zapowiada przygotowanie kolejnego przetargu.

W pierwszym przetargu oferty złożyły firmy WIXBUD z kwotą 4 348 766,58 złotych oraz EURODOM z kwotą 4 268 494,70 złotych. W drugim swoje propozycje przedstawiły firmy: Global Systems – 4 043 257,78 złotych, EURODOM – 4 058 587,85 złotych oraz WIXBUD



J. Danieluk
Już dwa przetargi na budowę nowego budynku mieszkalnego przy ul. Sienkiewicza 44 zostały unieważnione

– 4 192 764,90 złotych. Zamawiający – Miejskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego – zamierzało na realizację inwestycji przeznaczyć

kwotę 3 608 024 złotych. Chociaż w drugim postępowaniu ceny były niższe od tych z pierwszego to i tak zbyt wysokie w stosunku do kwo-

ty, którą dysponuje spółka. Mimo to MTBS nie rezygnuje z inwestycji. – *Przygotowujemy już kolejny przetarg, który, mam taką nadzieję, pozwoli nam wybrać wykonawcę prac* – komentuje prezes MTBS Mirosław Kłobukowski.

Przypomnijmy, że prace przy ul. Sienkiewicza 44 rozpoczną się od wyburzenia starej kamienicy. W nowym budynku ma znaleźć się w sumie piętnaście mieszkań w dwóch klatkach. Na parterze będą lokale dostępne dla osób niepełnosprawnych, ale będzie też możliwość zamontowania schodolazów, gdyby osoby niepełnosprawne musiały dotrzeć na wyższe kondygnacje. W piwnicy znajdzie się piętnaście komórek lokatorskich, wózkownia, pomieszczenia gospodarcze niezbędne do obsługi węzła centralnego ogrzewania i wodomierza.

Bryłę nowego obiektu „zaprojektowano w taki sposób, aby komponowała się z otoczeniem istniejącej zabudowy historycznej na obszarze zabytkowego układu urbanistyczno-architektonicznego. Projekt przewiduje odtworzenie i wkomponowanie w nowo projektowaną bryłę charak-

terystyczną elewację frontową budynku parterowego. Bryłę budynku frontowego ukształtowano w taki sposób, aby nie stanowiła ona zważającego monolitu w przestrzeni ulicy Sienkiewicza. Projektowana forma nie wpływa na utratę czytelności pierwotnej geometrii i architektury obiektu. W projektowanej bryle budynku frontowego nawiązano do pierwotnie zastosowanej na obiekcie formy dachu z kalenicą główną równoległą do ul. Sienkiewicza. Zachowano obowiązującą linię zabudowy od strony ul. Kaczmarek z dodatkową ekspozycją narożnika bryły budynku przy zbiegu ul. Sienkiewicza i ul. Kaczmarek”.

Podstawowe dane techniczne nowej kamienicy: długość budynku 30,56 m; szerokość budynku 12,76 m; wysokość budynku 12,36 m; wysokość netto kondygnacji nadziemnych: parter – 2,62 m, kondygnacje mieszkalne – 2,62 m – 3,06 m; powierzchnia zabudowy – 357,88 m kw.; powierzchnia wewnętrzna budynku – 1011,19 m kw.; powierzchnia użytkowa mieszkań – 724,17 m kw.

(jac)

Obiekty publiczne do modernizacji

Złobek, przedszkole, szkoła...

Urząd Miasta Płocka przygotowuje się do modernizacji kolejnych budynków użyteczności publicznej. Do 26 lutego w ratuszu czekają na oferty od firm, które są zainteresowane przeprowadzeniem inwestycji w formule partnerstwa publiczno-prywatnego. Pierwsze postępowanie nie przyniosło rozstrzygnięcia, a na modernizację oczekuje w sumie trzydzieści obiektów.

W lipcu 2020 roku zakończył się dialog konkurencyjny oraz zaproszono partnerów prywatnych do złożenia ofert do dnia 15 października 2020 roku. Wpłynęła jedna oferta, lecz ze względu na zbyt wysoką cenę Urząd Miasta Płocka unieważnił postępowanie. – *W grudniu 2020 roku przygotowaliśmy nową dokumentację przetargową i UMP wszczął postępowanie przetargowe w trybie przetargu nieograniczonego. Termin składania ofert ustalono na 26 lutego 2021 roku. Jeśli tym razem oferta zostanie zaakceptowana – w II kwartale 2021 roku planowane jest podpisanie Umowy PPP z wyłonionym w drodze przetargu nieograniczonego Partnerem Pry-*

watnym i rozpoczęcie realizacji etapu robót, który planuje się zakończyć 30 września 2023 roku. Zgodnie z założeniami Projektu po zakończeniu etapu robót rozpocznie się etap zarządzania trwający 10 lat i 3 miesiące – wyjaśnia Hubert Woźniak z ratuszowego referatu informacji miejskiej.

Tym razem do modernizacji energetycznej zostały przeznaczone: Złobek Miejski nr 4 przy ul. Lachmana 10; Miejskie Przedszkole nr 1 przy ul. Kościuszki 7; Miejskie Przedszkole nr 10 przy ul. Marii Skłodowskiej - Curie 2a; Miejskie Przedszkole nr 11 przy ul. Bielskiej 26/1; Miejskie Przedszkole nr 12 przy ul. Misjonarskiej 12; Miejskie Przedszkole nr 15 przy ul. Piasta Kołodzieja 4; Miejskie Przedszkole nr 21 przy ul. Reja 4; Miejskie Przedszkole z Oddziałami Integracyjnymi nr 31 przy ul. Szarych Szeregów 32; Szkoła Podstawowa nr 3 przy ul. Królowej Jadwigi 4; Szkoła Podstawowa nr 11 im. Bolesława Chrobrego przy ul. Kochanowskiego 11; Szkoła Podstawowa nr 12 przy ul. Brzozowej 3; Szkoła Podstawowa nr 16 im. Mikołaja Kopernika przy ul. Piasta Kołodzieja 7; Szkoła Podstawowa nr 17 przy ul. Miodowej 18; Szkoła Podstawowa nr 18 przy ul. Jasnej 8; Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 22 „Mała Szkoła” przy ul.

Czwartaków 6; Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 22 „Duża Szkoła” przy ul. Czwartaków 6; Liceum Ogólnokształcące im. Marsz. Małachowskiego przy ul. Małachowskiego 1; III Liceum Ogólnokształcące im. Marii Dąbrowskiej przy ul. Łukasiewicza 11; Zespół Szkół Budowlanych nr 1 przy ul. Mościckiego 1; Zespół Szkół Ekonomiczno-Kupieckich przy ul. Nowowiejskiego 4; Zespół Szkół Usług i Przedsiębiorczości przy ul. Padlewskiego 2; Zespół Szkół Technicznych przy ul. Kielińskiego 4; Zespół Szkół Zawodowych im. Marii Skłodowskiej Curie przy ul. Narodowych Sił Zbrojnych 7; Budynek Bursy Płockiej przy ul. 3 Maja 35; Internat LO im. Władysława Jagiełły przy ul. 3 Maja 6; Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego przy ul. Kościuszki 6; Książnica Płocka - Biblioteka dla Dzieci im. W. Chotomskiej przy ul. Sienkiewicza 2; Budynek Urzędu Miasta Płocka przy ul. Piłsudskiego; Budynek D Urzędu Miasta Płocka przy ul. Zduńskiej 7; Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej przy ul. Zgliczyńskiego 4.

Warto dodać, że w pierwszym programie modernizacji energetycznej obiektów użyteczności publicznej partnerem prywatnym miasta była firma Siemens. Założeniem projektu była realizacja inwestycji obejmującej zaprojektowanie i wykonanie kompleksowej modernizacji energetycznej obiektów użyteczności publicznej Gminy-Miasta Płock, mającej na celu zmniejszenie kosztów zużycia energii cieplnej i elektrycznej, a także utrzymanie tych obiektów, zarządzanie źródłami i sieciami ciepła oraz energii elektrycznej wewnątrz budynków w zakresie przeprowadzonej modernizacji.

Prace zakończone w 2017 roku zostały przeprowadzone w: żłobku, przedszkolach, szkołach, na jednej z pływalni oraz w kompleksie budynków UMP przy Starym Rynku. Zamówienie zrealizowane zostało na podstawie umowy o partnerstwie publiczno-prywatnym w rozumieniu przepisów ustawy o partnerstwie publiczno-prywatnym zakładającej wspólną realizację przedsięwzięcia opartą na podziale zadań i ryzyka między podmiotem publicznym i partnerem prywatnym.

(jac)

Jeszcze w tym półroczu trzy rodzaje obiektów „ORLEN w ruchu”

Pierwszy „Stop Cafe” w Pradze

W Pradze powstał pierwszy sklep pod marką „Stop Cafe”, oferujący klientom gotowe przekąski i inne produkty spożywcze. Zlokalizowany jest przy ul. Thámova, w pobliżu popularnej stacji metra Křt. 14 marca roku otwarte zostaną kolejne dwa sklepy w tym mieście.

większym natężeniu ruchu, to naturalny krok w tym kierunku. Zaczynamy od Pragi, ale w kolejnym etapie takie sklepy będą powstawały także w innych czeskich miastach – mówi Daniel Obajtek, prezes zarządu PKN ORLEN.

Budowa nowych formatów sprzedaży detalicznej w Czechach to kolejny krok we wzmacnianiu biznesu detalicznego Grupy ORLEN. Podobny koncept sklepowo-gastro-



PKN ORLEN

Sklep w Czechach, należący do Grupy ORLEN, którego powierzchnia wynosi 43 m2, na początku będzie działał pod sprawdzonym brandem „Stop Cafe”, jednak docelowo, w ramach procesu rebrandingu, zagraniczna sieć sklepów będzie funkcjonowała pod marką „ORLEN Go!”.

– *Grupa ORLEN z segmentu detalicznego rocznie uzyskuje ponad 3 mld zł zysku operacyjnego. To dobry wynik, który daje podstawy do realizacji naszych strategicznych projektów. Jednym z kluczowych w tym obszarze jest rozwój nowych formatów sprzedaży detalicznej nie tylko w Polsce, ale też w Czechach. Mamy atrakcyjną ofertę, z którą chcemy wyjść do klientów, również tych niezmotywowanych. Inwestycja w sklepy „Stop Cafe”, które będą powstawać w miejscach o naj-*

nomiczny jeszcze w tym półroczu koncern rozwinie także w Polsce. Pod marką „ORLEN w ruchu” powstanie sieć ok. 900 obiektów, która w ciągu 5 lat wygeneruje dodatkową EBITDA w wysokości kilkudziesięciu milionów złotych.

W Polsce nowe formaty będą obejmowały trzy rodzaje obiektów, oferujących przede wszystkim produkty gastronomiczne. W formacie A będą to ok. 20-metrowe obiekty, natomiast w formacie B ok. 60-70-metrowe obiekty, zarówno wolno stojące, jak też zlokalizowane w ciągach komunikacyjnych. Powstaną również kąciki kawowe, w których sprzedaż będzie całkowicie zautomatyzowana. Zostaną one udostępnione w miejscach o szczególnie dużym natężeniu ruchu, m.in. na dworcach, w biurach, czy na lotniskach.

opr. (t)



www.pixabay.com

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA



UL. SYNAGOGALNA 7A
W PEŁNI WYPOSAŻONE,
GOTOWE DO ZAMIESZKANIA OD ZARAZ.
NOWY BUDYNEK

Mieszkania do sprzedaży Królewiecka 18



NOWOCZESNY BUDYNEK,
ŚWIETNA LOKALIZACJA
W CENTRUM PŁOCKA
MIESZKANIA OD 52 DO 75 M KW.

Agencja Rewitalizacji Starówki ARS Sp. z o.o.
Płock, Stary Rynek 5/6a, tel. 24 367 68 40, ars@ars.plock.pl
www.ars.plock.pl

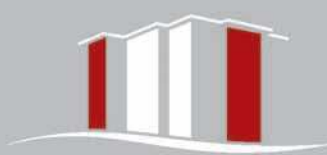


AMABUD Sp. z o.o.
Płock, ul. Kalinowa 68

24 267 88 74 lub 697 620 018
e-mail: amabud@amabud.pl

www.amabud.pl

Ostatnie mieszkania w budynku B,
odbiór jeszcze w 2021 r.


Osiedle Górna

VI Etap już w sprzedaży!
Mieszkania z widokiem na dolinę Wisły
metraże od 29 do 64 mkw.



Zamieszkaj z nami!

W tym roku na rynku mieszkaniowym w naszym mieście pojawiają się nowe lokale. Już dziś można kupować lub rezerwować swoje „em” u prywatnych inwestorów. Mieszkania można znaleźć w atrakcyjnych miejscach – zarówno w centrum Płocka, jak i na cichych, ale dobrze skomunikowanych osiedlach.

Ostatnie miesiące minęły pod znakiem spowolnienia gospodarczego spowodowanego pandemią koronawirusa. Jednak problemy budownictwa mieszkaniowego wydają się być nie tak duże, jak przewidywano wiosną ubiegłego roku.

Jak donosi „Dziennik. Gazeta Prawna”, deweloperzy zaczęli budować więcej na potrzeby funduszy inwestycyjnych, które zajmują się wynajmem mieszkań. Popularną formą działalności gospodarczej jest bowiem zarządzanie wynajmem mieszkań – takie firmy poszukują raczej małych lokali o powierzchni do 45 metrów kwadratowych.

Kupno mieszkań jako inwestycji na przyszłość cieszy się też od lat dużą popularnością wśród osób fizycznych. Zdaniem ekspertów do kupna mieszkań zachęca też niskie oprocentowanie kredytów hipotecyjnych.

W Płocku w ostatnich miesiącach prywatni deweloperzy oddali do użytku kilka budynków wielorodzinnych. Część inwestycji dobiega końca, inne się rozpoczynają. Budują też należące do miasta spółki. Inwestycje Miejskie przy ulicy Kazimierza Wielkiego kończą budowę zlokalizowanego zlokalizowanego przy ulicy Królewieckiej 18 powstał nowy budynek – to inwestycja Agencji Rewitalizacji Starówki.

Inwestycja w centrum miasta

„Królewiecka 18” to najnowsza inwestycja Agencji Rewitalizacji Starówki. Budynek znajduje się w ścisłym centrum Płocka, sąsiaduje z ul. Tumską, a od Starówki dzieli go krótki spacer. To idealne miejsce dla wszystkich tych, którzy cenią sobie walory mieszkania w bezpośredniej bliskości centrum Płocka. W pobliżu znajduje się Teatr Dramatyczny, kino, muzeum, galeria, punkty handlowe i usługowe oraz miejskie targowisko. Wkrótce całkiem blisko powstanie budynek sali koncertowej z przepięknym parkiem.

Inwestycja została zaprojektowana przez płocką Pracownię Architektoniczną Królikowski i Jaworski S.C. Budynek jest pięciokondygnacyjny – 4 kondygnacje nadziemne i 1 kondygnacja podziemna. Obszerne piwnice stanowią podziemną kondygnację budynku. Tam też znajdują się pomieszczenia techniczne oraz gospodarcze. Dwanaście mieszkań zostało przeznaczonych do programu „Mieszkanie na start”, realizowanego przez Urząd Miasta Płocka. Do sprzedaży na wolnym rynku zostały przeznaczane cztery mieszkania znajdujące się na III piętrze budynku. To przestronne i nowoczesne lokale mieszkalne o powierzchni od 52 do 75 metrów kwadratowych.

Każde mieszkanie posiada po 2 okazałe, przeszklone balkony. W mieszkaniach są wysokie okna, które powiększają dodatkowo ich przestrzeń. Mieszkanie numer 7 (powierzchnia użytkowa 75,24 m²) – składa się z pokoju dziennego z aneksem kuchennym, 4 sypialni, łazienki oraz dużego korytarza. Mieszkanie posiada także 2 balkony, z czego jeden na szerokość całego mieszkania. Powierzchnia balkonów w tym mieszkaniu to aż dodatkowych 25 metrów kwadratowych. Do lokalu przypisana jest

również piwnica – 5,35 metra kwadratowego. Cena lokalu – 489 060 zł.

Mieszkanie nr 8 (powierzchnia użytkowa 52,23 m²) – składa się z pokoju dziennego z aneksem kuchennym, 2 sypialni, garderoby, łazienki oraz korytarza. Mieszkanie także posiada 2 balkony. Wyjście na balkon znajduje się w pokoju dziennym oraz w jednej z sypialni. Powierzchnia balkonów to 17,5 metrów kwadratowych dodatkowej przestrzeni. Do lokalu przypisana jest piwnica – 5,35 metra kwadratowego. Cena lokalu – 339 495 zł.

Mieszkanie numer 15 (powierzchnia użytkowa 52,45 m²) – składa się z pokoju dziennego z aneksem kuchennym, 2 sypialni, korytarza, garderoby oraz łazienki. Mieszkanie posiada 2 balkony. Wyjście na balkon znajduje się w pokoju dziennym oraz w jednej z sypialni. Powierzchnia balkonów to 17,50 metrów kwadratowych. Do lokalu przypisana jest piwnica – 5,35 metra kwadratowego. Cena lokalu – 339 495 zł.

Mieszkanie numer 16 (powierzchnia użytkowa 52,96 m²) – składa się z pokoju dziennego z aneksem kuchennym, 2 sypialni, korytarza oraz łazienki z oknem dachowym. Mieszkanie posiada 2 balkony. Wyjście na balkon znajduje się w pokoju dziennym oraz w jednej z sypialni. Powierzchnia balkonów to 8,4 metrów kwadratowych. Do lokalu przypisana jest piwnica – 5,35 metra kwadratowego. Cena lokalu – 344 240 zł.

Na parterze budynku znajdują się też trzy lokale usługowe z pomieszczeniami socjalnymi, które zostaną wynajęte w trybie przetargu ustnego.

Osoby, które chcą zapoznać się ze szczegółami oferty oraz obejrzeć lokale, mogą kontaktować się z Agencją Rewitalizacji Starówki pod numerem telefonu 24 367 68 40 lub pod adresem poczty elektronicznej ars@ars.plock.pl.

Z widokiem na panoramę Płocka

Na swoim koncie PBU Interbud Jarosław Szczygieł ma kameralne osiedle przy ulicy Kutrzeby na Podolszyczach Północ. Składa się ono z trzech bloków – dwóch większych w kształcie litery „C” oraz jednego mniejszego.

Jednak najważniejsza inwestycja firmy w Płocku to osiedle Przylesie. Pierwsza jego część – Sosny – powstawała w latach 2016 – 2018. Wybudowane zostały trzy budynki. W każdym jest po trzydzieści mieszkań. Ich atutami są parkingi podziemne, szerokie balkony, komórki lokatorskie w piwnicach. Budynki – wydajne energetycznie i ciche – są ogrzewane gazem ze zbiorników umieszczonych na działce. Zwieńczeniem pierwszego etapu budowy osiedla Przylesie są Jodły. To trzy jednoklatkowe bloki – Jodła 1, Jodła 2 i Świerk – o połowę mniejsze od Sosen. Znajdują się w głębi osiedla, dzięki czemu są odizolowane od ulicy Kutnowskiej. Ostatni z budynków – Świerk – został ukończony w pierwszym kwartale 2020 roku.

Kolejne budynki mieszkalne Firma Interbud buduje również na osiedlu Góry, tym razem przy ulicy Przyszkolnej w sąsiedztwie Szkoły

Podstawowej nr 15. Malownicze położenie, zaraz przy skarpie, to duży atut tego mini-osiedla.

Budynek nr 1 to obiekt jednoklatkowy z siedemnastoma mieszkaniami na trzech kondygnacjach. Jego północna strona jest skierowana na Płock, a za rosnącymi zaraz za ogrodzeniem osiedla drzewami rozciąga się panorama miasta. W piwnicy budynku znajduje się garaż podziemny z dziewięcioma miejscami postojowymi we wspólnej hali. Do bloku, jak i sąsiedniego



- Przyszkolna Budynek 2 - doprowadzony będzie szybki światłowód należący do operatora Orange.

Mieszkania ogrzewane będą paliwem ekologicznym – gazem płynnym dostarczonym do podziemnych zbiorników ułożonych na terenie działki. Ocieplenie ścian i wydajna kotłownia zapewnią niskie koszty ogrzewania. Każde mieszkanie ma własny licznik zużycia ciepła. W mieszkaniach są aneksy kuchenne, a kuchnie zasilane będą elektrycznością, nie ma natomiast instalacji gazowej w mieszkaniach. Budynek numer 1 ma zostać oddany do użytkowania na przełomie marca i kwietnia 2021 roku.

Budynek nr 2 będzie również jednoklatkowy, ale mniejszy. Na trzech kondygnacjach powstanie dziewięć mieszkań. Dwa lokale na parterze zostaną przystosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych. Znajdować się w nim będzie także parking podziemny, a do dyspozycji lokatorów również miejsca parkingowe przed blokiem. Termin oddania bloku do użytku to sierpień 2021 roku.

W obu budynkach można jeszcze kupić mieszkania. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerami telefonów +48 600 340 410, +48 602 629 162 lub na stronie internetowej firmy: www.interbud-plock.pl.

Interbud Sp. z o.o. to efekt współpracy ojca i syna – Jarosława i Mateusza – czyli doświadczenie uzupełnione nowymi umiejętnościami. Przedsiębiorstwo przyjęło rolę inwestora zastępczego dla inwestycji rozpoczętych przez PBU Interbud Jarosław Szczygieł. Aktualnie skupia się na budowie niewielkich obiektów wielorodzinnych na ulicy Przyszkolnej w Płocku. W planach jest drugi etap osiedla Przylesie na ulicy Kutnowskiej, które już teraz, po ukończeniu pierwszego etapu, zamieszkuje ponad 130 rodzin. Swoje inwestycje firma prowadzi w sąsiedztwie Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego, stawiając duży nacisk na zieleń i bliskość do natury. Spółka rozszerza obecnie ofertę o mieszkania na wynajem.

Kolejne bloki na osiedlu Góra

Pierwsze budynki mieszkalne budowane przez AMABUD powstały w północnej i południowej części Podolszycz. W ostatnich latach AMABUD inwestuje i buduje

rozbudowy osiedla. To czterokondygnacyjny budynek, w którym będzie 48 mieszkań. Jest osadzony na garażu podziemnym. Z dużej części mieszkań rozpościera się widok w kierunku Wisły. Podobnie jak w poprzednich etapach - mieszkania na parterze posiadają ogródki, a na piętrach balkony. Do każdego mieszkania przyporządkowana jest komórka lokatorska i stanowisko postojowe w hali garażowej. Budynek wyposażony zostanie w windy. W ofercie są mieszkania o powierzchni od 29 do 64 metrów kwadratowych. Tradycyjnie AMABUD proponuje elastyczne rozkłady lokali do własnej aranżacji, w wersjach jedno-, dwu-, trzy- oraz czteropokojowych. Termin oddania budynku do użytkowania planowany jest na wrzesień 2022 roku.

Dla klientów zainteresowanych finansowaniem inwestycji AMABUD oferuje profesjonalne, niezależne doradztwo kredytowe oraz odpowiednią obsługę przed i posprzedażową.

Makietę osiedla można obejrzeć podczas prezentacji w biurze przy ul. Kalinowej 68 w Płocku. Dzięki przestrzennemu przedstawieniu inwestycji, można w plastyczny sposób zapoznać się z zaletami inwestycji: rozplanowaniem, lokalizacją, usytuowaniem i rozmieszczeniem lokali, widokiem z okien czy udogodnieniami infrastruktury.

Osoby zainteresowane kupnem mieszkania mogą kontaktować się telefonicznie pod numerami telefonu: 24 267 88 74 lub 697 620 018 oraz mailowo pod adresem amabud@amabud.pl. Z ofertą można zapoznać się także na stronie www.amabud.pl. Celem firmy AMABUD Sp. z o.o. jest zbudowanie i utrzymanie wiodącej pozycji na płockim rynku deweloperskim w szczególności w sektorze projektów mieszkaniowych. Firma to doświadczona i pełna energii grupa osób, która sprawnie i kompetentnie kieruje całym procesem deweloperskim: od doboru lokalizacji, poprzez wybór optymalnych technologii i materiałów, po profesjonalne zarządzanie inwestycją.

Największymi atutami, które pozwoliły firmie na zdobycie stabilnej i wysokiej pozycji na płockim rynku, są: dbanie o pełne zadowolenie i satysfakcję każdego klienta, dopasowanie się do jego indywidualnych potrzeb; oryginalna architektura - optymalne rozwiązania, różnorodne aranżacje i unikalne projekty; technologie przyjazne dla ludzi i środowiska, dobra jakość budowanych przez AMABUD budynków łącząca się z przystępną ceną; realizacja budynków w systemie generalnego wykonawstwa; skrupulatne egzekwowanie jakości realizowanych prac oraz dobre dobieranie podwykonawcy, zobligowani do starannego i terminowego wykonywania powierzonych zadań; wysoko wykwalifikowana kadra biorąca udział w regularnych szkoleniach w celu ciągłego podnoszenia swoich kwalifikacji; fachowe doradztwo na każdym etapie inwestycji; bezpieczeństwo i przejrzystość transakcji, klienci mają możliwość ustalenia dogodnych dla siebie warunków płatności. – Nasze lokale w Płocku to nie tylko świetna oferta do wyboru mieszkania, ale także doskonała inwestycja na przyszłość – podsumowują przedstawiciele firmy.

(jac)

**Ciche i kameralne
osiedle na skraju
skarpy**



Duże balkony

Ceny

**od 4 400 zł/m²
do 4 570 zł/m²**



Aktualizowane stany mieszkań – www.interbudplock.pl

W ofercie również wynajem mieszkań 45 m²

Administrator nieruchomości

Profesjonalne administrowanie nieruchomościami
mieszkalnymi wielorodzinnymi (Wspólnoty Mieszkaniowe)
oraz biurowymi.



Wspieramy wydzielanie Wspólnot ze spółdzielni mieszkaniowych

Działamy w partnerstwie z Kancelarią Radcy
Prawnego Wiesława Kulig-Wyporska.

Kompleksowe usługi:

✓ rozliczenia ✓ księgowość ✓ obsługa prawna



WIEŚŁAWA KULIG-WYPORSKA
KANCELARIA RADCY PRAWNEGO

Umów się na spotkanie: 600 340 410

szczygiel.mateusz.jan@gmail.com

Zimińska-Sygietyńska skończyłaby 120 lat (albo o 5 więcej)

Płockie urodziny pani Miry

Coco Chanel twierdziła, że lata zawsze należy odejmować, nigdy dodawać. Przyjaciół Miry Zimińskiej-Sygietyńskiej, Jerzy Waldorff, uważał inaczej: „Zwyczajnym kobietom ujmuję się lat, bo tyle są warte, na ile wyglądają. Artystkom można lat dodawać, bo na tyle wyglądają, ile są warte”. Mira, choć artystka, wołała odejmować i sama podawała swój wiek w wątpliwość. Jeśli urodziła się 22 lutego 1901 roku, obchodziłaby 120 urodziny. A jeśli nie, to może 125?

W księdze metrykalnej rzymskokatolickiej parafii św. Bartłomieja w Płocku widnieje informacja o chrzcie Mani Burzyńskiej. Ksiądz Wincenty Chabowski zanotował, że uroczystość miała miejsce 8 kwietnia 1901 roku o godzinie czwartej po południu. „Stawili się Jakub Burzyński lat 34 liczący brukarz w Płocku zamieszkały, w obecności Jana Warzyńskiego lat 38 szewca i Stanisława Zajdler lat 35 służącego w Płocku zamieszkałych i przedstawili nam niemowlę płci żeńskiej oznajmiając, że ono urodziło się w Płocku przy ulicy Misjonarskiej w domu pod numerem 6, lutego dziewiętego (22) bieżącego roku o godzinie drugiej po południu z jego prawowitej żony Maryanny z Barańskich, 38 lat mającej”. Rodzicami chrzestnymi zostali Jan Warzyński i Marianna Markowska.

Dlaczego w zapisie jest podwójna datacja? Urodzenia, zgonu, ślubu, cywilne rozwiązanie małżeństwa odnotowywano w parafialnych księgach metrykalnych, które były jednocześnie aktami stanu cywilnego. Skrupulatny ksiądz Chabowski w mieście pod okupacją rosyjską zobowiązany był używać obu kalendarzy: juliańskiego i gregoriańskiego. Stąd 13 dni różnicy w dacie urodzin. Co do roku raczej nie można mieć wątpliwości, chociaż sama zainteresowana lubiła wprowadzać zamieszanie...

Podobno, gdy wyjeżdżała do Paryża kręcić film dla amerykańskiej wytwórni Paramount, w paszporcie odmłodziła się o pięć lat: „Wytwórnia ta wpadła na pomysł, by tanio zrealizować film rewowy i sprzedać go w całej Europie. Scenariusz jeden, dekoracja jedna, artyści ci sami, amerykańscy i francuscy, tylko konferansjerka w różnych językach. Impresario nazywał się Dick Blumental. (...) Wybrał mnie. Później jeszcze spodobał mu się Maszyński. Prędko podpisaliśmy jakąś umowę i pojechalismy do Paryża. Coś mi wtedy strzeliło do głowy – w paszporcie odmłodziłam się o 5 lat, stąd w różnych encyklopediach taki mętlik z moją datą urodzenia” – napisała we wspomnieniach. Tę samą historię powtórzyła podczas obchodów 75-lecia swojego debiutu artystycznego w Łańcucie stwierdzając, że wtedy po prostu wypadało mieć mniej lat.

Czy fragment opowieści o paszporcie jest prawdziwy? Czy w ogóle można byłoby odmłodzić się? W II RP dowody osobiste z chwilą wyjazdu za granicę pełniły także rolę paszportów. W podaniu należało wpisać rok urodzenia lub



Narodowe Archiwum Cyfrowe

wiek. Mira wybrała to drugie. Nikt nie sprawdzał, nie kwestionował. Gdy w 1938 roku ukazało się pierwsze polskie „who is who” („Czy wiesz, kto to jest?” Stanisława Łozy), pod literą Z umieszczono Zimińską z Burzyńskich Mirę. W notce biograficznej autor podaje, że to artystka dramatyczna i filmowa oraz pieśniarka, która urodziła się 22 lutego... ale w 1904 roku. Być może to właśnie skutek wcześniejszego odmłodzenia.

W różnych materiałach prasowych porównywano często daty urodzenia Miry spekulując, ileż to na prawdę lat ukryła. Odkryło się nawet kilka wycieczek w tej sprawie, aby na miejscu w Płocku zobaczyć rzekomo „wydrapaną” lub wymazaną datę urodzenia. Ale dziś po żadnej „dziurze” nie ma śladu.

Wątpliwości, co do prawdziwej daty urodzenia rozstrzygają dwie wzmianki z lat późniejszych. Rok urodzenia Miry (1901) ponownie został zapisany w księdze parafii farnej w Płocku, gdy zawierała małżeństwo z Janem Zimińskim. Tę datę potwierdza również powstały w latach 50. życiorys. Rozpoczyna go zdanie: „Urodziłam się w Płocku 22 lutego 1901 roku”. Ta sama data widnieje w ostatnim dowodzie Miry, a wcześniej w okupacyjnej kenkarcie. Wypada uwierzyć, że żyła 96 lat. Nie wierzyć – nie wypada.

22 lutego 1919. Urodzinowy benefis Miry i Jana

Wypadł w sobotę (wschód słońca 7.36). Wieczorem w płockim teatrze młodym artystom: aktorce Mirze Zimińskiej i jej mężowi, kierownikowi muzycznemu Janowi urządzono benefis. Publiczność

bawiła komedioopera „Skalmierzanki” czyli Kroniki zwierzyńniczek Jana Nepomucena Kamińskiego. Mira wystąpiła w roli Dosi. Nawet zaśpiewała dużą partię.

Dochód ze spektaklu miał pomóc małżonkom w ich dalszej karierze, zwłaszcza że Zimiński zamierzał kontynuować edukację muzyczną. Beneficjenci nie musieli sami rozprawiać biletów po domach. Z cukierni Vincentiego zniknęły bardzo szybko. Pomogła dobra reklama w miejscowej prasie. Benefis Jana i Mirosławy (!) zapowiedział: „Kurier Płocki”: „Płocczanka z krwi i kości, Mirosława Zimińska od dziecka wychowywała się w przybytku naszej sztuki dramatycznej, bo rodzice jej należeli do personelu technicznego tutejszego teatru. Miała tedy możność od dziecka widzieć i artystów pierwszej miary i całą nędzę żywota aktora prowincjonalnego.

Jak wielkim musiał być jednak żar sztuki w jej duszy, skoro żadne trudności i specjalnie prowincjonalne ciernie nie udały osłabić jej zamiłowania do sceny. Pokonywała wszelkie przeszkody i przesady, uprasza któregoś z dyrektorów prowincjonalnych i... początkowo statystuje, później gra role drobne, wyjeżdża wreszcie na tułaczkę prowincjonalną, aż na końcu przez blisko dwa sezony gra w rodzinnym mieście swoim, Płocku”. Według autora młoda aktorka ma „talent niezaprzeczalny” i z pewnością osiągnie powodzenie na deskach scenicznych, jeśli oczywiście ktoś „talentem jej by się zajął”. Nie mniej pochlebnie wyraża się o Janie: „obdarzony słuchem wprost wyjątkowym i wysokim poczuciem muzycznym, mógłby zająć bardzo wysoko... niestety dla siebie, dla sztuki i dla ogółu... kapelmistrzuje w teatrze miejskim w Płocku”.

Kilka dni później sprawozdawca „Kuriera” napisał: „(...) grę Mirosławy Zimińskiej cechowała sumienność, przy czym w paru momentach mieliśmy możność odczuć jasne błyski stale rozwijającego się jej talentu. Muzyka Jana Zimińskiego posiadała cechy tak oryginalne, że w pewnych chwilach zdumiewała po prostu. Co za szkoda, że młody artysta nie jest w możności kształcić się dalej, wyżej”.

Swoje sceniczne początki w rodzinnym mieście Mira zawsze wspominała z wielkim sentymentem. Gromadziła artykuły o Płocku i oburzała się na niedoceniające teatru jej młodości: „To prawda, że publiczność płocką trudno, bardzo trudno było zdobyć ambitniejszym repertuarem. To prawda, że grano sporo sztuk o małej wartości, ale prawdą jest też, że niemal każdy z dyrektorów miał ambicje i je częściowo – zazwyczaj na początku sezonu – realizował. Nie jest prawdą, że wystawienie takiej sztuki jak „Mazepa” stanowiło wyjątek”. Twierdziła, że w usytuowanym na Wzgórzu Tumskim starym płockim teatrze grano Słowackiego, Mickiewicza, Norwida, Wyspiańskiego, Fredrę, Zapolską. Każdy z dyrektorów w jednym sezonie musiał dać ponad 20 premier, by utrzymać zespół w 25-tysięcznym mieście.

24 lutego 1994. Wyjątkowy dzień urodzin w Hali Chemika

Mira Zimińska-Sygietyńska przywiozła „Mazowsze”. Sala widowiskowa Zespołu Szkół Chemicznych

balladę o krakowiance co nie chciała ani króla ani kata. Wspominała dzieciństwo w Płocku podkreślając, że w katedrze została uwieczniona jako aniołek.

24 lutego 1998. Mira patronką szkoły

W 97. rocznicę urodzin, Szkoła Podstawowa nr 12 otrzymała imię Miry Zimińskiej-Sygietyńskiej. Petrochemia ufundowała nowy sztandar. Podczas uroczystości wręcza go dyrektor Petrochemii Konrad Jaskóła. Autorem portetu patronki, który zawisnie na szkolnym korytarzu jest artysta plastyk Jerzy Mazuś.

Każdego roku w lutym w szkole „pod brzozami” odbywają się apele urodzinowe, quizy, koncerty, a w kolejne rocznice powstania zespołu delegacje młodzieży odwiedzają Karolin. 23 lutego 2001 roku „dwunastka” jest gospodarzem uroczystości z okazji setnych urodzin pani Miry. Uczniowie przygotowują spektakl.

8 czerwca 2014. Pomnik na Tumskiej

Autor rzeźby, Marek Zalewski, przedstawił artystkę idącą ulicą z parasolką i bukietem kwiatów. Zbiórka funduszy na ten cel trwała od 2010 roku. Komitetowi Budowy Pomnika po niespełna czterech latach udało się postawić rzeźbę przed Kamienicą Secesyjną MMP. Kosztowała 94,8 tys. zł. 35 tysięcy to kwota ze zbiorów społecznych. Pozostałą sumę dołożyły płockie firmy i instytucje. – *Uwielbiam pomniki, ale nigdy ich nie oceniam, zwłaszcza jeśli są to pomniki kobiet* – powiedział muzyk i długoletni foto-



Dariusz Ossowski

Pomnik Miry Zimińskiej-Sygietyńskiej przed Muzeum Mazowieckim w Płocku

nie pomieściła wszystkich chętnych. Na przepiękne widowisko złożyły się kompozycje oraz opracowania tańców ludowych Tadeusza Sygietyńskiego, z choreografią Witolda Zapała. Publiczność razem z artystami nuciła „Kukułeczkę” i „W zielonym gaju”. Stanisław Jopek otrzymał gromkie brawa za „Furmana”. – *Gdybym zerwał wszystkie kwiaty z Mazowsza, nie mógłbym jeszcze wyrazić mojego ogromnego podziwu dla pani dzieła, jakim jest wspinały Zespół Pieśni i Tańca Mazowsze* – powiedział wojewoda Jerzy Wawrzczak. – *Niech więc mi pan podaruje jedną różę* – odpowiedziała jubilatka, znana z celnych puent i poczucia humoru.

Po koncercie zaczęły się urodzinowe obchody. Płynęły życzenia. Scena tonęła w kwiatach. W długiej kolejce stali przedstawiciele „Dzieci Płocka”, ówczesny dyrektor PERN Henryk Janczewski, delegacje z kładek pracy, przewodniczący Rady Miasta Franciszek Wiśniewski z podarunkami. Mira odśpiewała

graf „Mazowsza” Ryszard Barcikowski. Wraz z Mariolą Stankiewicz-Jopek (dawna tancerka zespołu) i Mieczysławem Chróścielewskim złożyli pod pomnikiem kwiaty. – *Identyfikowaliśmy się z „Mazowszem”, myślimy o pani Mirze, o tym, czego dokonana. Nie mogło nas tu zabraknąć* – podkreślał Mieczysław Chróścielewski. Na odsłonięcie przyjechał również chór zespołu „Mazowsze” pod dyktando Jacka Bonieckiego. W klimat międzywojnia wprowadziła zebranych Monika Majewska, wykonując kilka piosenek Miry. Z okazji uroczystości Książnica Płocka wydała folder ze zdjęciami Jana Waćkowskiego.

Za sprawą Muzeum Mazowieckiego Mira Zimińska-Sygietyńska wróci do Płocka. Dyrektor Leonard Sobieraj zapowiada, że w nowym gmachu przy Kolegialnej zostanie otwarta stała ekspozycja poświęcona sławnej płocczance, jedynej kobiecie Honorowej Obywatelce Płocka. Ten tytuł otrzymała w 1986 roku.

Lena Szatkowska

Matka była nauczycielką w Małachowiance, żona pracowała w Petrochemii

Będzie musiał przeprowadzić się pod most

Tomasz mieszka w centrum miasta, w pełnym pamiątek dużym mieszkaniu komunalnym. Kiedyś był nauczycielem, ale pamiątki są głównie po jego partnerce, wieloletniej pracownicy Petrochemii Płock, i jej rodzinie. Matka była nauczycielką w Małachowiance – wielu pamięta ją doskonale, wspominając jej wielką wiedzę, dobroć i niegasnącą chęć niesienia pomocy.

Pani profesor nie ma już wśród żywych, partnerki Tomasza również. Obie nie żyją, a mężczyzna mocno przeżył śmierć Reni, z którą był do ostatniego tchnienia. Rak – dla niej to był wyrok, dla Tomasza źródło długów. Bardzo chciał jej pomóc, ulżyć w cierpieniu. Jeździł z nią do lekarzy, do szpitali, szukał alternatywnych terapii, lekarstw.

Nic nie pomogło, kiedy odeszła została sam w wielkim, niemal 90-metrowym mieszkaniu pełnym pamiątek i z długami. Bo gdy w domu jest choroba, to wszystkie pieniądze wydaje się na jej wyleczenie. Nieważne są wtedy inne wydatki, nie jest ważny czynsz za mieszkanie. Tomasz pocieszał się wtedy, że z tym problemem poradzą sobie później, kiedy Renia już wyzdrowieje.

Nauczycielska emerytura i... problemy

Nie wyzdrowiała. Zmarła, a Tomasz został zupełnie sam, z niewielką, nauczycielską emeryturą i problemami. A także z pamiątkami, biżuterią, puzderkami z masy perłowej, wielkim księgozbiorem, dokumentami, obrazami oraz z meblami, szafami, kredensami, nawet z gramofonem w szafce na nóżkach. Wszystko z okresu międzywojennego, przywiezione z Krzemienia.

Każdy z przedmiotów ma swoją historię – związaną z rodziną Reni albo ich wspólnym życiem. Nie jest wykluczone, że teraz wszystkie trafią na śmietnik. Bo Tomasz jest zadłużony w MZGM, do którego należy mieszkanie. Zadłużenie jest spore, około 30 tys. zł, ale trudno się dziwić – czynsz wynosi ponad 1000 zł miesięcznie.

Długo po śmierci Reni Tomasz nie mógł dojść do siebie, nie wiedział jak kierować swoim życiem. Nigdy nie był tak bardzo samotny. Sporo czasu zajęło mu ustawienie sobie priorytetów i rozpoczęcie samodzielnego życia.

Ale zaczął żyć na nowo. Część pamiątek przekazał na rzecz Muzeum Mazowieckiego. Mężczyzna ma długą listę dokumentów, które trafiły do zbiorów. Rozpoczął porządkowanie rzeczy Reni, ubrania oddał biedniejszemu od niego. Zaczął rozdawać książki. Szukał kupców na meble, ale teraz ludzie mają na głowie inne problemy, niż kupowanie szafy i kredensów, na dodatek do renowacji.

Miał nadzieję, że wreszcie znalazł swój sposób na życie. Zaczął pracować, a pieniądze zamierzał przeznaczyć na spłatę długu. Wymyślił sobie, że jeśli co miesiąc będzie oddawał po kilkaset złotych, to za kilka lat ma do odzyska pieniądze. Nie chodziło mu o to, żeby mieszkać w tak dużym mieszkaniu, ale się bał, że kiedy będzie musiał się wyprowadzić, wszystkie te rzeczy, niektóre dość cenne, znajdą się na śmietniku.

Nie są to odosobnione przypadki, kiedy pracownicy firmy przeprowadzkowej wynoszą z mieszkań dorobek życia ludzi. Wszystko zaś idzie na śmietnik, a były właściciel, który wcześniej pielęgnował pamięć o swoich najbliższych, nagle musi zamieszkać w małym, 12-metrowym mieszkaniu wiedząc, że wszystko, co kochał, co przypominało mu bliskich, zostało wywiezione na wysypisko. Życie wtedy traci sens.

Eksmisja COVID-19 się nie boi

Tomasz miał nadzieję, że eksmisja zostanie odłożona z dwóch powodów. Po pierwsze – z ustawowych, bo 3 marca 2020 roku został uchwalony akt prawny, zawierający zapis w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu Covid-19, nie wykonuje się tytułów wykonawczych nakazujących opróżnienie lokalu mieszkalnego. W ustawie jest zapis, że przepisu nie wykonuje się, gdy chodzi o przemoc w rodzinie.

Drugi powód to chęć spłacenia długu. Tomasz podpisał zobowiązanie, że będzie co miesiąc, oprócz aktualnego czynszu, wpłacał kilkaset złotych. Właśnie dlatego podjął pracę, by móc wywiązać się z zobowiązania.

Niestety na przeszkodzie stanęły przepisy uchwalone przez Radę Miasta Płocka, które pozwalają na spłatę zadłużenia tylko przez 36 miesięcy. W przypadku Tomasza oznacza to, że miesięcznie musiałby oddawać MZGM ponad 1000 zł na czynsz i drugi 1000 zł jako spłatę długu. Na życie nie zostałoby mu już wtedy prawie nic.

Ponieważ Tomasza nie stać na spłatę tak wysokiego długu, pozostanie mu, jak sam mówi, wziąć kota pod pachę i wyjść z mieszkania. Nie przyjmie mniejszego, bo tam nie zmieszczą się pamiątki, ktoś będzie musiał wziąć na swoje barki odpowiedzialność za ich zniszczenie.

MZGM nie dostanie z powrotem pieniędzy, dług zostanie niespłacony. Zdaniem administratora *należności mogą zostać rozłożone na raty, na okres nie dłuższy niż 36 miesięcy – podstawa prawna – art. 4 Uchwały 619/XXXV/2017 Rady Miasta Płocka w sprawie szczegółowych zasad, sposobu i trybu unarządzania, odraczania terminu zapłaty lub rozkładania na raty spłaty.*

Bezduszne prawo

W piśmie przesłanym do redakcji z MZGM pojawia się też zdanie, że Dyrektor Zarządu Budynków Ko-

munalnych, działający z upoważnienia Prezydenta Miasta Płocka, może udzielić ulgi w spłacie należności poprzez rozłożenie zadłużenia na maksymalnie 36 rat. Oczywiście warunkiem jest regulowanie należności bieżących za zajmowany lokal.

Nie ma co ukrywać, że w mieszkaniach komunalnych mieszkają ludzie, których nie stać na kupno własnościowego mieszkania ani na wynajem na wolnym rynku. W przypadku Tomasza chodzi jeszcze o miejsce, gdzie kilkadziesiąt lat mieszkał ze swoją partnerką i jej rodziną. O miejsce pełne pamiątek, których nie da się przenieść do lokalu socjalnego.

Tomasz jest już zmęczony walką z urzędnikami. Bo czy warto próbować spłacać dług, jeśli nie jest się w stanie spełnić warunków narzuconych przez MZGM? Jak sam twierdzi, to Rada Miasta sama tworzy bezdomnych, którzy będąc w podobnej do Tomasza sytuacji są gotowi wyjść z mieszkania jak stoją, nie regulując długu. Skoro nie chcą części pieniędzy i nie zgadzają się na dłuższy okres spłaty, to nie dostaną nic.

Tomasz ma już swoje lata, różne przeżycia na koncie, borykał się, jak każdy z nas z wieloma problemami. Dziś jest sam – przepraszam, z kotem – i pewnie przyjdzie mu u kresu życia zostać bezdomnym. Pogodzić się ze stratą pamiątek po najbliższych, wyjść z domu i usiąść gdzieś na Tumskiej lub Starym Rynku, by być dowodem urzędniczej bezduszności.

Jola Marciniak

NAJBEBEZPIECZNIEJSZE FOTELIKI NAJLEPSZYCH MAREK

Oferujemy bezpłatnie:

- specjalistyczny dobór fotelika
- szkolenie z montażu
- montaż fotelika w samochodzie

U nas kupisz bezpieczny fotelik
oraz skompletujesz całą
wyprawkę dla swojego dziecka!



BAMBI



PARTNER

OSIEMGWIAZDEK.PL

Płock, al. Józefa Piłsudskiego 35



SA-96

Jak korzystać z usługi Twój e-PIT?

Rozpoczął się okres rozliczeń

15 lutego rozpoczął się okres rozliczeń PIT za rok 2020. Krajowa Administracja Skarbowa (KAS) przygotowała dla podatników rozliczenia roczne w usłudze Twój e-PIT. Przedsiębiorcy mogą wysłać PIT poprzez system e-Deklaracje. Na złożenie zeznania i rozliczenie się z fiskusem, jest czas do 30 kwietnia 2021 r.

Usługa Twój e-PIT udostępniana jest podatnikom już po raz trzeci. – Ale w tym roku jest ona częścią e-Urzędu Skarbowego, czyli internetowego serwisu Ministerstwa Finansów i Krajowej Administracji Skarbowej. To rozwinięcie idei Twojego e-PITa – wygodnych, bezpiecznych i łatwo dostępnych usług ułatwiających życie naszym klientom – mówi minister finansów, funduszy i polityki regionalnej Tadeusz Kościński.

Jak informuje szefowa Krajowej Administracji Skarbowej Magdalena Rzeczkowska, 1 lutego uruchomiono e-Urząd Skarbowy, który cieszy się dużą popularnością. – Zalogowało się do niego już blisko pół miliona podatników. Złożono ponad 3,2 tys. różnych pism. 35 tys. osób skorzystało z możliwości obejrzenia swojego mandatu, a 32 tys. osób zapłaciło elektronicznie podatki – mówi Magdalena Rzeczkowska.

Twój e-PIT to jedna z najpopularniejszych e-usług polskiej administracji. W ubiegłym roku blisko połowa z 18,3 mln elektronicznych deklaracji PIT została złożona za pośrednictwem tej usługi. – Liczymy, że w 2021 r. pobijemy ten rekord. Dzięki Twój e-PIT podatnicy mają możliwość rozliczenia podatku w dogodnym miejscu i czasie, bez konieczności wizyty w urzędzie skarbowym – podkreśla minister Kościński.

KAS pomaga podatnikom

Magdalena Rzeczkowska mówi, że podatnicy, którzy skorzystają z usługi Twój e-PIT, mogą liczyć na łatwiejsze rozliczenie rocznego podatku. Przygotowane przez KAS deklaracje PIT będą uwzględniać ulgę na dzieci czy zwolnienie z PIT dla osób do 26. roku życia. – Wszyscy, którzy złożą PIT elektronicznie, w tym przez usługę Twój e-PIT, otrzymają zwrot podatku w skróconym czasie 45 dni – mówi wiceminister Rzeczkowska.

Krajowa Administracja Skarbowa przygotowała podatnikom ich zeznania roczne na podstawie posiadanych przez siebie danych. W usłudze Twój e-PIT są najczęściej wypełniane zeznania roczne, czyli PIT-37 i PIT-38. Osoby, które nie prowadzą działalności gospodarczej, mogą skorzystać z zeznań przygotowanych na formularzach PIT-28 i PIT-36 (rozliczenia udostępnione w usłudze trzeba jednak samemu będzie uzupełnić o dane dotyczące przychodów z działalności gospodarczej oraz działań specjalnych produkcji rolnej).

Dostępne będzie również oświadczenie o przekazaniu 1% podatku organizacji pożytku publicznego czyli PIT-OP.

Ważne terminy

Do 30 kwietnia 2021 r. podatnicy mogą zweryfikować i zmo-

dyfikować lub zatwierdzić swoje rozliczenia w usłudze Twój e-PIT. Potem KAS automatycznie zaakceptuje zeznania PIT-37 i PIT-38, które przygotowała na podstawie posiadanych danych. Dzięki temu PIT będzie złożony w terminie nawet jeżeli podatnik nie podejmie żadnych działań.

Zeznanie PIT-28 za 2020 r. można składać w usłudze Twój e-PIT do 1 marca 2021 r.

Rozliczenie roczne PIT-28 i PIT-36 (w przeciwieństwie do rozliczenia PIT-37 i PIT-38), nie zostanie automatycznie zaakceptowane z upływem 30 kwietnia 2021 r. Należy pamiętać, aby sprawdzić i uzupełnić to rozliczenie, a następnie je zaakceptować i pobrać Urzędowe Poświadczenie Odbioru (UPO).

Jak korzystać z usługi Twój e-PIT

Dostęp do usługi możliwy jest wyłącznie przez e-Urząd Skarbowy, na stronie podatki.gov.pl. Zalogowanie do e-Urzędu Skarbowego (e-US) Profilem Zaufanym (PZ), e-Dowodem lub poprzez bankowość elektroniczną, umożliwia korzystanie z usługi Twój e-PIT.

Do samej usługi będzie można zalogować się także danymi podatkowymi podając: PESEL (albo NIP i datę urodzenia), kwotę przychodu z rozliczenia za 2019 r., kwotę przychodu z jednej z informacji od płatników za 2020 r. (np. z PIT-11 od pracodawcy) i potwierdzając kwotę nadpłaty/podatku do zapłaty z rozliczenia na 2019 r.

Podatnicy, którzy otrzymali informację od organu rentowego (PIT-40A) i w 2019 r. nie rozliczali się samodzielnie, powinni podać kwotę nadpłaty/do zapłaty z PIT-40A.

Niebawem planowane jest uruchomienie logowania do e-Urzędu Skarbowego i usługi Twój e-PIT też przez aplikację mObywatel. Podatnik korzystający z usługi może uzupełnić zeznanie przygotowane dla niego przez KAS i uwzględnić przysługujące mu odliczenia np. darowizny, w tym te związane z COVID-19, ulgę rehabilitacyjną, ulgę na internet, ulgę termomodernizacyjną, wpłaty na indywidualne konto zabezpieczenia emerytalnego (IKZE) czy odliczenie wydatków mieszkaniowych. Może też zadeklarować przekazanie 1% swojego podatku dla dowolnie wybranej Organizacji Pożytku Publicznego.

W usłudze Twój e-PIT podatnicy, którym z rozliczenia PIT wyniknie podatek do zapłaty, będą mieli wskazany swój mikrorachunek podatkowy tak, by wygodnie dokonać płatności online.

W przypadku, gdy zeznanie z którego wynika podatek do zapłaty zostanie zaakceptowane automatycznie, urząd skarbowy do 31 maja 2021 r. wyśle podatnikowi informację o kwocie podatku do zapłaty.

Twój e-PIT działa przez całą dobę i można z niego korzystać na dowolnym urządzeniu podłączonym do internetu. Oprócz rozliczenia rocznego PIT w usłudze Twój e-PIT, podatnicy mogą korzystać również z systemu e-Deklaracje.

Wszelkie informacje związane z rozliczeniem podatku PIT za 2020 r., podatnicy znajdują na stronie podatki.gov.pl w zakładce – Twój e-PIT.

rad

Dziesiąta edycja Budżetu Obywatelskiego Płocka

Na razie nie wpłynął żaden wniosek

Od 18 stycznia płożanie mogą składać wnioski do dziesiątej już edycji Budżetu Obywatelskiego Płocka Do połowy ubiegłego tygodnia nie wpłynął jednak żaden wniosek, chociaż w Urzędzie Miasta zapewniają, że najczęściej są one składane w ostatniej chwili. W tym roku wnioski można składać do 14 marca.

– Na razie nie został złożony jeszcze żaden wniosek, ale z doświadczenia wiemy, że są one składane tuż przed ostatecznym terminem – mówi Monika Maron, dyrektor Wydziału Kultury i Wspierania Inicjatyw Społecznych Urzędu Miasta Płocka.

Wysokość środków, które będą do wykorzystania w ramach budżetu obywatelskiego, to nadal 0,5 proc. wydatków miasta z ostatniego przedstawionego sprawozdania z wykonania budżetu. Będą one podzielone na dwie pule – 40 proc. kwoty BOP zostanie przeznaczona na projekty ogólnomiejskie, a 60 proc. na projekty osiedlowe. Projekty zgłaszane przez pojedyncze

osoby i grupy mieszkańców, rady mieszkańców osiedli oraz zarejestrowane i działające w Płocku organizacje pozarządowe będą nadal poddawane ocenie formalnej. Od wyników weryfikacji będzie można się odwołać.

Można złożyć więcej niż jeden wniosek. Jeśli autorem jest osoba małoletnia – do 13 roku życia – do wniosku musi zostać dołączona zgoda rodziców lub opiekunów prawnych. Kompletny wniosek musi zawierać wypełniony formularz zgłoszeniowy, listę poparcia projektu – z podpisami 0,1 proc. mieszkańców terenu, którego dotyczy projekt oraz niezbędne załączniki. Tak jak do tej pory projekty powinny być możliwe do realizacji w ciągu jednego roku budżetowego, dotyczyć zadań własnych gminy. Muszą też być zgodne z miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego, dotyczyć terenów lub obiektów będących własnością miasta, wpisywać się w Strategię Zrównoważonego Rozwoju Płocka do 2030 roku. Jeśli projekt miałby być realizowany na terenach należących do spółdzielni lub wspólnot mieszkaniowych, MTBS, MZGM wymagana jest zgoda tych podmiotów na przejęcie odpowie-

dzialności za bieżące utrzymanie zrealizowanego projektu.

W tym roku wnioski można składać od 18 stycznia do 14 marca. Projekt najlepiej zgłosić poprzez system obsługujący Budżet Obywatelski Płocka. Odpowiedni formularz i instrukcje znajdują się na stronie mojemiaszt.plock.eu. Można to też zrobić wysyłając wypełniony formularz i listę poparcia itd. do Urzędu Miasta Płocka (adres: pl. Stary Rynek 1, 09-400 Płock) i na kopercie zamieścić dopisek „budżet Obywatelski Płocka”. W tym przypadku o terminowości zgłoszenia decyduje data stempla pocztowego. Trzecim sposobem na zgłoszenie pomysłu jest wrzucenie formularza i wszystkich załączników do urny, ustawionej w Biurze Obsługi Klienta (wejście od ul. Zduńskiej).

Najpóźniej do 30 lipca zakończy się weryfikacja formalno-prawna zgłoszonych projektów, zostanie też ogłoszona ostateczna lista przedsięwzięć, które te weryfikację przejdą. W ciągu pięciu dni od daty ogłoszenia wyników weryfikacji wnioskodawcy będą mogli złożyć odwołania. Głosowanie – bezpośrednio w punktach głosowania lub internetowo za pośrednictwem systemu obsługi BOP zostało zaplanowane od 6 do 19 września. Najpóźniej do 30 września poznamy zwycięskie projekty – ich lista zostanie ogłoszona na stronie internetowej www.mojemiaszt.plock.eu.

W tym roku mieszkańcy mogą podjąć decyzję o wykorzystaniu kwoty ponad 5 milionów złotych. Warto to zrobić, bo do tej pory 85 projektów mieszkańców zostało zrealizowanych za ponad 30 mln zł.

(jac)

Kupiono ją od dwóch zagranicznych funduszy inwestycyjnych

Farma Kanin w Grupie ORLEN

Farma wiatrowa Kanin zlokalizowana w województwie zachodniopomorskim powiększyła portfel odnawialnych źródeł energii Grupy ORLEN o 20 MW. Działająca od 2012 roku instalacja została zakupiona przez Koncern od dwóch zagranicznych funduszy inwestycyjnych – Stage Capital i Mashav Energia.

Farma wiatrowa Kanin na podstawie zawartych umów posiada gwarancję odbioru wyprodukowanej energii elektrycznej do 2027 roku. Dotychczas farma była w stanie wyprodukować do 50 GWh energii rocznie. Położona w okolicach Darłowa farma wiatrowa składa się z 8 turbin o mocy 2,5 MW każda i zlokalizowana

jest w obszarze działalności Energa Operator.

– Konsekwentnie podążamy ścieżką rozwoju wyznaczoną przez strategię ORLEN2030. Rozbudowujemy nasz portfel zeroemisyjnych źródeł realizując własne inwestycje, ale również poprzez akwizycje perspektywicznych aktywów. W te działania wpisuje się przejęcie działającej na lądzie farmy wiatrowej Kanin. Nie zwalniamy również tempa w przygotowaniach do budowy morskiej farmy wiatrowej na Bałtyku. Niedawno osiągnęliśmy kolejny kamień milowy pozyskując doświadczonego partnera branżowego. Segment nowoczesnej energetyki będzie bardzo ważnym źródłem przychodów Koncernu i fundamentem realizacji naszego długofalowego celu, osiągnięcia neutralności emisyjnej w 2050 roku – mówi Daniel Obajtek, prezes zarządu PKN ORLEN.

Grupa ORLEN posiada aktywa energetyczne o łącznej mocy 3,2 GW, w tym 552 MW w źródłach zeroemisyjnych. Obejmują one m.in. 55 elektrowni produkujących energię z odnawialnych źródeł, w tym przede wszystkim elektrownie wodne, farmy fotowoltaiczne i lądowe farmy wiatrowe. Segment energetyki wiatrowej tworzy 7 farm, których łączna moc zainstalowana wynosi 262 MW. Ponadto Grupa ORLEN posiada dwa nowoczesne bloki parowo-gazowe w Płocku i Włocławku oraz EC Płock – największą elektrownię płownię przemysłową w Polsce. Koncern posiada również rozbudowaną sieć linii przesyłowych o łącznej długości ok. 200 tysięcy kilometrów, która zapewnia stałą dostawę energii dla ok. 3 milionów odbiorców.

W perspektywie najbliższej dekady Grupa ORLEN na inwestycje w nisko- i zeroemisyjne źródła energii przeznaczy łącznie 47 mld zł. Koncern będzie inwestował przede wszystkim w morską i lądową energetykę wiatrową oraz fotowoltaikę. Do 2030 roku Grupa ORLEN będzie posiadać portfel odnawialnych źródeł energii o łącznej mocy 2,5 GW (liczonych wg udziałów Grupy ORLEN).

opr. (t)



PKN ORLEN

Na co województwo spożytkuje pieniądze?

Rekordowy budżet Mazowsza na 2021 r.

Ponad 1,2 mld zł na inwestycje i ponad 131 mln zł na programy wsparcia – tak wygląda budżet województwa mazowieckiego na rok 2021. To przede wszystkim wsparcie dla samorządów lokalnych oraz na walkę z COVID-19. Mazowsze właśnie uruchomiło kolejną pulę środków unijnych na doposażanie placówek medycznych w najpotrzebniejszych sprzęt i środki ochrony osobistej.

W 2021 r. samorząd Mazowsza będzie kontynuował wszystkie dotychczasowe programy wsparcia. Pojawi się także nowy, który ma wesprzeć samorządy lokalne w walce z koronawirusem poprzez m.in. doposażanie zakładów opieki medycznej. Jak mówi marszałek Adam Struzik, ta decyzja podyktowana jest ogromnymi potrzebami samorządów lokalnych w zakresie bezwrotnego wsparcia finansowego. – *O te środki będą mogły ubiegać się wszystkie samorządy, bez względu na przynależność partyjną. Naszym celem jest bowiem zrównoważony rozwój regionu, bez względu na barwy polityczne, tak jak ma to miejsce w przypadku wsparcia rządowego, które przydzielane jest według klucza partyjnego, czego byliśmy świadkami w ostatnim czasie* – dodaje marszałek.

Dochody i wydatki województwa w 2021 r.

Planowane dochody Mazowsza wyniosą w przyszłym roku prawie 3,6 mld zł, z czego ponad 2,6 mld zł to prognozowane dochody z podatków CIT i PIT. Z kolei wydatki mają być na poziomie ponad 3,8 mld zł. Wpłata do budżetu państwa, czyli tzw. janosikowe, w 2021 r. wyniesie 639 mln zł.

Jak zauważa skarbnik województwa Marek Miesztalski budżet na 2021 r. jest dobry, a nawet bardzo dobry. – *Wszystkie zaplanowane zadania mają zapewnić finansowanie. Niemniej jednak z uwagi na skutki pandemii zwłaszcza w sferze gospodarczej, a co za tym idzie pewne obniżenie wzrostu gospodarczego, a także wprowadzenie nowych przepisów, szczególnie jeśli chodzi o dochody województwa – CIT estoński musieliśmy zaciągnąć kredyty. Mimo wszystko pod względem rozwojowym budżet jest bardzo dobry. Ok. 30 proc. stanowi udział środków na inwestycje, ponad 130 mln zł różnych instrumentów wsparcia dla mazowieckich samorządów od służby zdrowia, przez działkowców, strażaków, po szkoły. Generalnie staramy się wspierać te słabsze samorządy na Mazowszu. W przyszłym roku bardzo duże środki kierujemy na służbę zdrowia. Chcemy, aby przynajmniej od tej strony infrastrukturalnej nasze placówki*

medyczne były przygotowane na wiele różnych wyzwań, które przyniesie przyszłość – dodaje.

Pozytywna opinia RIO

Pozytywną opinię na temat planu budżetowego województwa mazowieckiego na 2021 r. wydała Regionalna Izba Obrachunkowa. Na podstawie przekazanych materiałów finansowych RIO stwierdziła, że w uchwale budżetowej na 2021 r. zachowane zostały wymogi dotyczące obowiązujących przepisów prawa.

Przewozy kolejowe i lotnisko w Modlinie

W 2021 r. na rekompensatę w zakresie organizowania i finansowania kolejowych regionalnych przewozów pasażerskich samorząd województwa przeznaczy ponad 422 mln zł. Z tej puli Spółka Koleje Mazowieckie otrzyma 392 mln zł, a Warszawska Kolej Dojazdowa – 30,2 mln zł. Z kolei na dokapitalizowanie spółki mazowiecki Port Lotniczy Warszawa-Modlin zaplanowana została kwota – 50 mln zł.

Inwestycje

Na realizację inwestycji w przyszłym roku, władze województwa zaplanowały ponad 1,2 mld zł. W związku z trwającą pandemią koronawirusa, najwięcej, bo 405 mln zł pochłonią inwestycje w ochronie zdrowia. Na drugą pozycję spadły inwestycje drogowe, na realizację których władze Mazowsza przeznacza – 384 mln zł. Ponad 72 mln zł pochłonią zadania w obszarze kultury i dziedzictwa narodowego, a ponad 42 mln zł inwestycje w oświacie.

Największe planowane inwestycje w 2021 r. Zdrowie

Inwestycje w służbie zdrowia to w 2021 r. roku najważniejsza pozycja w budżecie. Jak zauważa członek zarządu województwa mazowieckiego Elżbieta Lanc, pandemia wymogła zmianę priorytetów budżetowych. – *W przyszłym roku na doposażenie i modernizację naszych placówek medycznych przeznaczymy aż 405 mln zł. Niewątpliwie wpływ na taką zmianę priorytetów ma obecna sytuacja epidemiologiczna. COVID-19 cały czas zbiera ogromne żniwo, nie tylko jeśli chodzi o dzienny wskaźnik zakażeń, ale przede wszystkim umieralność. Chcemy, aby mieszkańcy Mazowsza czuli się bezpiecznie i otrzymali jak najlepszą pomoc. A to wymaga dużych nakładów finansowych. Największa pula środków, bo aż 91,5 mln zł pozyskanych z UE, przeznaczona zostanie właśnie na przygotowanie mazowieckich szpi-*

tali do kolejnej fali wirusa – mówi Elżbieta Lanc.

Największe planowane inwestycje to:

zakup niezbędnego sprzętu oraz adaptacja pomieszczeń w związku z pojawieniem się koronawirusa SARS-CoV-2 na terenie województwa mazowieckiego – 91,5 mln zł środki w całości pochodzące z płatności UE; modernizacja budynku głównego szpitala w Rudce – 30 mln zł;

budowa i wyposażenie Ośrodka Radioterapii na terenie Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Płocku – 30 mln zł;

modernizacja pomieszczeń II piętra budynku A dla potrzeb Oddziału Okulistyki w Szpitalu Dziecięcym im. prof. dr med. J. Bogdanowicza w Warszawie – 16 mln zł;

modernizacja i doposażenie oddziałów szpitalnych w Specjalistycznym Szpitalu Wojewódzkim w Ciechanowie – 12 mln zł;

modernizacja oddziału ginekologiczno - położniczego i neonatologicznego w Międzyzleskim Szpitalu Specjalistycznym wraz z projektem – 11 mln zł; rozbudowa i przebudowa istniejącego budynku szpitala przy ul. Barskiej 16/20 w Warszawie Mazowieckie Centrum Rehabilitacji „Stocerk” Sp. z o.o. – 10 mln zł;

przebudowa oraz zmiana sposobu użytkowania części budynku niemieszkalnego na budynek Zespołu Rehabilitacji Diennej dla Dzieci, dział techniczny i archiwum na akta szpitalne w Mazowieckim Szpitalu Specjalistycznym Sp. z o.o. w Radomiu – 10 mln zł;

rozbudowa i modernizacja budynku oddziału obserwacyjno-zakaźnego Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Płocku z wyposażeniem – 9,3 mln zł.

Ponadto 2 mln zł zostaną przeznaczone na realizację Programu polityki zdrowotnej w zakresie rehabilitacji u pacjentów z powikłaniami po przebytych zachorowaniach na COVID-19.

Drogi

Inwestycje drogowe są drugą pozycją w przyszłorocznym budżecie. Jak zauważa wicemarszałek Rafał Rajkowski, to jedna z tych dziedzin, która zawsze będzie wymagała sporych nakładów finansowych. – *Mazowieckie drogi zmieniają się cały czas. Nie zwalniamy tempa i cały czas przeznaczamy środki na rozbudowę, modernizację i budowę nowych odcinków. To nie tylko inwestycja w infrastrukturę, ale przede wszystkim w bezpieczeństwo kierowców, pieszych czy rowerzystów* – mówi wicemarszałek Rajkowski.

Wśród największych inwestycji znalazły się:

budowa zachodniej obwodnicy Grodziska Mazowieckiego w ciągu DW 579 – 117 mln zł, w tym 98,6 mln zł stanowią środki unijne w ramach RPO WM 2014-2020;

rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 541 na odc. od km 57+660 do km 69+230 – 46,7 mln zł;

droga wojewódzka nr 637 Warszawa-Węgrów – 30 mln zł;

przebudowa drogi wojewódzkiej nr 627 relacji Ostrów Mazowiecka-Orla na odcinku od km 43+770 do km 52+353 – 21 mln zł;

poprawa dostępności rejonu przygranicznego poprzez przebudowę drogi wojewódzkiej nr 698 wraz z remontem mostu na rzece Toczna w Łosicach – 25,7 mln zł;

droga wojewódzka nr 634 gr. Warszawy-Zielonka-Wołomin-Tłuszcz-Wółka Kozłowska – 10,9 mln zł;

przebudowa drogi wojewódzkiej nr 579 Kaziuń-Błonie Etap II – 9 mln zł;

budowa tunelu drogowego oraz drogi woj. nr 638 w km 19,400 linii kolejowej nr 2 w m. Sulejówce – 9,5 mln zł;

budowa nowego odcinka drogi wojewódzkiej nr 635 do węzła „Wolomin” na trasie S-8 – 12,5 mln zł.

Kultura

Kultura i dziedzictwo narodowe to w 2021 r. – 72 mln zł, z czego ponad 47,5 mln zł samorząd Mazowsza przeznaczy na inwestycje w muzeach. Ze jest to bardzo trudny czas dla placówek kulturalnych, zauważa wicemarszałek Wiesław Raboszek. – *Muzea i teatry po raz drugi w tym roku zostały zamknięte dla publiczności i zwiedzających. I tak naprawdę nie wiadomo, kiedy znów się otworzą. Staramy się jednak doposażać je i dostosowywać do nowej rzeczywistości.*

Największe planowane inwestycje to: modernizacja skrzydeł północnego i wschodniego Arsenału Warszawskiego w Państwowym Muzeum Archeologicznym w Warszawie – 18,5 mln zł;

utworzenie bazy kulturalno-edukacyjnej dla prezentacji i promocji folkloru poprzez odrestaurowanie Pałacu Karolin w Otrębusach / Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca Mazowsze – 4,6 mln zł;

rewitalizacja willi Gabriela Narutowicza przy ul. Parkowej 23 w Warszawie wraz z jego otoczeniem/ Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego – 3,3 mln zł;

budowa dwóch budynków administracyjno-muzealnych na terenie parku w Muzeum Witolda Gombrowicza we Wsoli oddział Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie – 3,4 mln zł;

modernizacja budynku Muzeum im. Oskara Kolberga w Przysusze wraz z zagospodarowaniem terenu oddział Muzeum Wsi Radomskiej w Radomiu – 4,4 mln zł;

podróż na Wschód – nowa oferta kulturalna Muzeum Azji i Pacyfiku w Warszawie – 3,1 mln zł;

odtworzenie i rewitalizacja budynku zabytkowego od ul. Kolegiatnej 6 oraz przebudowa przynależnych oficyn na potrzeby Muzeum Mazowieckiego w Płocku - etap II – 2,8 mln zł.

Oświata

Na inwestycje w placówkach oświatowych samorząd województwa przeznaczy w 2021 r. – ponad 42

mln zł. Najwięcej, bo aż 13,6 mln zł pochłonie budowa nowej siedziby dla Zespołu Szkół Drzewnych i Leśnych im. Jana Kochanowskiego w Garbacie-Letnisko. Drugi duży projekt dotyczy przebudowy budynku Centrum Kształcenia Ustawicznego w Wyszkowie i dostosowania go do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. W przyszłym roku na ten cel władze Mazowsza zaplanowały 9,4 mln zł.

Wsparcie gmin i powiatów

Mimo trwającej pandemii, samorząd województwa po raz kolejny przeznaczy środki na wsparcie gmin i powiatów. Poza dotychczas realizowanymi programami pojawił się nowy instrument, w ramach którego samorządy lokalne będą mogły ubiegać się o wsparcie na doposażenie placówek medycznych. Jak zauważa członek zarządu województwa mazowieckiego Janina Ewa Orzełowska, to wsparcie jest niezwykle potrzebne zwłaszcza teraz, gdy budżety samorządów lokalnych bardzo dotkliwie odczuwają skutki pandemii. – *Nie wyobrażam sobie, abyśmy w obecnej sytuacji zostawili samorządy lokalne bez wsparcia. To nie są może duże środki, ale bardzo potrzebne. Pandemia, zmiany w finansach na szczeblu rządowym – to wszystko niekorzystnie wpływa na budżety gmin. Dlatego po raz kolejny zapraszamy samorządy lokalne do ubiegania się o środki* – podkreśla Janina Ewa Orzełowska.

Na wsparcie mazowieckich gmin, powiatów, władze Mazowsza przeznaczą w 2021 r. ponad 131 mln zł. To między innymi wsparcie na doposażenie ośrodków medycznych, rozbudowę infrastruktury sportowej, działania w ochronę powietrza, aktywizację sołectw i działkowców czy doposażenie mazowieckich OSP.

Instrument wsparcia zadań ważnych dla równomiernego rozwoju województwa mazowieckiego – 56,4 mln zł;

Mazowiecki Instrument wsparcia jest w celu poprawy wyposażenia zakładów opieki zdrowotnej na terenie województwa mazowieckiego – 20 mln zł;

Mazowiecki Instrument Aktywizacji Sołectw MAZOWSZE – 12 mln zł;

Pomoc finansowa dla gmin w ramach zadania OSP-2021 – 11 mln zł;

Mazowiecki Instrument Wsparcia Infrastruktury Sportowej – 10 mln zł;

Mazowiecki Instrument Wsparcia jest na zakup sprzętu komputerowego i usług dostępu do internetu dla uczniów z terenu województwa mazowieckiego w celu przeciwdziałania wykluczeniu cyfrowemu – 10 mln zł;

Mazowiecki Instrument Wsparcia Ochrony Powietrza, Rewitalizacji Parków, Zadrzewienia Terenów oraz Systemu Monitoringu Suszy Rolniczej – 6 mln zł;

Pomoc finansowa dla gmin w ramach zadania MAZOWIECKIE STRAŻNICE OSP – 4 mln zł;

Mazowiecki Instrument Aktywizacji Działkowców Mazowsze – 1 mln zł;

Tworzenie działów pedagogicznych w powiatach: białobrzeskim, otwockim, przysuskim, sierpeckim, wołomińskim – 703 tys. zł.



Jakie inwestycje na Mazowszu?

Inwestycje w szpitalu wojewódzkim, rozbudowa i modernizacja dróg wojewódzkich i instytucji kultury – tak przedstawia się plan inwestycyjny na 2021 r. dla subregionu płockiego. Nie zabraknie również wsparcia dla samorządów gminnych, powiatowych i OSP. Na programy pomocowe samorząd Mazowsza przeznaczy w 2021 r. ponad 131 mln zł.

Kolejnych 10 mln zł to dotacja na renowację zabytków, w tym również sakralnych. Największą pozycją w budżecie dla subregionu płockiego jest budowa ośrodka radioterapii, którego wartość szacowana jest na 90 mln zł. Niestety ten projekt nie znalazł uznania w oczach rządzących i nie otrzymał wsparcia w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Władze Mazowsza ponownie zawnioskują o dofinansowanie w ramach trzeciej tury.

Największa pula środków w 2021 r. przeznaczona zostanie na inwestycje w służbie zdrowia. Jak zauważa marszałek Adam Struzik, pandemia wymogła dostosowanie budżetu do nowych realiów. – *Nie jesteśmy w stanie przewidzieć, co przyniesie przyszłość, ale chcemy przygotować nasze placówki, przynajmniej w tym aspekcie infrastrukturalnym, do nowych wyzwań. COVID-19 pokazał jak wielkie są potrzeby, zarówno w kontekście sprzętu, ale także dostosowywaniu poszczególnych oddziałów do walki z chorobami zakaźnymi. Warto podkreślić, że prawie jedną czwartą budżetu na ten cel stanowią będą środki unijne, które przeznaczymy na zakup aparatury medycznej, środków ochrony osobistej, ale także niezbędne prace remontowe – dodaje marszałek.*

Niestety, jak zaznacza marszałek Adam Struzik, nie wszystkie plany zostaną zrealizowane. Upolitycznienie Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych odbiło się również na subregionie płockim. – *Wnioskowaliśmy o wsparcie pięciu projektów, w tym budowy ośrodka radioterapii w Płocku. To bardzo duże przedsięwzięcie, na które od lat czekają mieszkańcy północnego Mazowsza. Niestety, projekt nie został wybrany. Nie zgadzamy się z tą decyzją, która podyktowana była politycznymi preferencjami, a nie merytoryką i obiektywną oceną. Nie poddajemy się i ponownie zawnioskujemy o wsparcie w ramach trzeciego naboru – mówi marszałek Struzik.*

W ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, samorząd województwa ubiegał się o wsparcie pięciu projektów w tym jednego z subregionu płockiego: budowa i wyposażenie Ośrodka Radioterapii na terenie Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Płocku. Koszt inwestycji szacowany jest na 90 mln zł. Niestety projekt nie został wybrany do dofinansowania.

W 2021 r. planowane dochody wyniosą ponad 3,6 mld zł, z czego 2,6 mld zł to prognozowane dochody z podatków CIT i PIT. Wydatki mają być na poziomie ponad 3,8 mld zł. Ponad 30 proc. tej kwoty stanowią środki na inwestycje.

Jak zaznacza dyrektor delegatury urzędu marszałkowskiego w Płocku Tomasz Kominek, budżet Mazowsza na 2021 r. pozwoli na realizację najważniejszych przedsięwzięć. – *Niektóre z nich, jak chociażby odtworzenie i aranżacja kamienicy przy ul. Kolegialnej 6 na potrzeby*

Muzeum Mazowieckiego, to projekty wieloletnie, które zmierzają ku końcowi. Są również i nowe przedsięwzięcia. Na uwagę zasługuje wpisanie do budżetu budowy ośrodka radioterapii przy szpitalu wojewódzkim w Płocku. To bardzo ważna inwestycja, dzięki której pacjenci onkologiczni nie będą musieli szukać pomocy w innych częściach województwa, bo znajdą ją w swojej okolicy – dodaje dyrektor Tomasz Kominek. – Dziwi fakt, że kluczowy dla mieszkańców północnego Mazowsza projekt został zignorowany przez rządzących i nie otrzymał wsparcia w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych – podsumowuje.

Największe planowane na 2021 r. inwestycje w subregionie płockim

Zdrowie

Na inwestycje w służbie zdrowia w regionie płockim w 2021 r. władze Mazowsza przeznaczą ponad 45 mln zł. Ponadto samorząd województwa kontynuował będzie realizację projektu unijnego, w ramach którego pozyskał kolejne 90 mln zł. Do tej pory placówki te otrzymały 76 sztuk aparatury medycznej, 239 sztuk wyposażenia oraz 1 mln sztuk środków ochrony osobistej i 15,7 litrów płynów do dezynfekcji. W niektórych placówkach trwają także roboty bu-



Fot. Dariusz Osowski

dowlane.

Do planów samorządu odnosi się dyrektor szpitala wojewódzkiego w Płocku Stanisław Kwiatkowski, który jednocześnie zauważa, że przed nami trudny czas. – *Niestety ostatnie dni pokazują, że pandemia w naszym regionie nie ustępuje. Zajęte łóżka, izolatki, a pacjentów przybywa. Ale nie poddajemy się. Mamy sprzęt, środki ochrony osobistej i przede wszystkim ludzi, którzy mimo że pracują praktycznie non stop, chcą nieść pomoc – zaznacza. – Mam nadzieję, że mimo niesprzyjających warunków w przyszłym roku uda nam się zrealizować wszystkie plany. Te najważniejsze to przede wszystkim rozpoczęcie budowy ośrodka radioterapii. Chcemy również utworzyć ośrodek udarowy, którego w naszym regionie brakuje, a także co wymógł na nas obecny czas – rozbudować i zmodernizować oddział obserwacyjno-zakaźny – podsumowuje dyrektor szpitala.*

Planowane inwestycje:

- budowa i wyposażenie Ośrodka Radioterapii na terenie Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Płocku – 30 mln zł;
- rozbudowa i modernizacja budynku Oddziału Obserwacyjno-Zakaźnego w Wojewódzkim Szpitalu Zespołowym w Płocku z wyposażeniem – ponad 9,3 mln zł;
- utworzenie ośrodka udarowego w Wojewódzkim Szpitalu Zespołowym w Płocku – ponad 4,4 mln zł;
- wybudowanie miejsc parkingowych dla pacjentów wraz z utwardzeniem drogi wjazdowej z ciągiem pieszym na nieruchomości w Płocku przy ul. Strzeleckiej 3 – 500 tys. zł;
- modernizacja wejścia głównego wraz z holem i klatką schodową gmachu głównego Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Płocku – 500 tys. zł;
- zakup ambulansu sanitarnego dla Szpitala Psychiatrycznego w Gostyninie – 300 tys. zł;
- zakup kardiomonitora jezdnego dla Szpitala Psychiatrycznego w Gostyninie – 14,18 tys. zł;
- modernizacja obiektów MWOMP w Płocku oddział w Warszawie – etap I dokumentacja – 181 tys. zł.

Drogi

Jak co roku jedną z największych pozycji w budżecie stanowią środki na rozbudowę i modernizację dróg. Na ten cel do subregionu płockiego trafi ponad 16,5 mln zł.

- 559 w km 45+135 do 46+700 przejście przez Maszewo Duże – 1 mln zł;
- budowa obwodnicy Sierpca w ciągu drogi wojewódzkiej nr 560/budowa nowego odcinka drogi (dokumentacja) – 1 mln zł;
- remont drogi wojewódzkiej nr 539 od km 12+894 do 13+894 na odcinku Osiek do Malanówko – 1 mln zł;
- remont drogi wojewódzkiej nr 567 od km 19+600 do km 20+250 na odcinku Opatowiec – Starożreby – 800 tys. zł;
- remont ścieżki pieszo-rowerowej w ciągu drogi wojewódzkiej nr 577 w km 5+242 do 6+392 w Zdworzu – 600 tys. zł;
- remont skrzyżowania drogi wojewódzkiej nr 577 od km 23+910 do km 24+010 z drogą wojewódzką nr 584 w km 0+000 do 0+065 w Sannikach – 408 tys. zł;

Na terenie subregionu płockiego zrealizowany zostanie także projekt – budowa aktywnych przejść dla pieszych w m. Starożreby (gm. Starożreby) w pasie drogi wojewódzkiej nr 567 (150 tys. zł), który został wybrany przez mieszkańców Mazowsza w ramach pierwszej edycji BOM.

Kultura

Na rozbudowę, modernizację instytucji kultury w subregionie płockim władze Mazowsza przeznaczą ponad 6,4 mln zł.

Część z tej puli przeznaczona będzie na sfinalizowanie inwestycji w Muzeum Mazowieckim w Płocku. Jego dyrektor, Leonard Sobieraj przyznaje, że pandemia odebrała muzeum to, co najcenniejsze – zwiedzających i gości. – *Mamy jednak nadzieję, że sytuacja wróci do normy i gdy będzie to możliwe wszyscy weźmiemy udział w jednym z najważniejszych wydarzeń w historii muzeum, Płocka i Mazowsza. Wiosną przyszłego roku planujemy otworzyć największą w Polsce stałą wystawę sztuki art déco. Tysiąc cennych obiektów z naszej budowanej od 15 lat kolekcji zaprezentujemy na tysiącu metrach przestrzeni wystawienniczej przy ul. Kolegialnej 6 w Płocku. To wszystko nie byłoby to możliwe, gdyby nie wsparcie samorządu województwa. Dzięki jego dofinansowaniu zrealizowaliśmy pierwszy etap tej inwestycji – remont i adaptację kamienicy przy Kolegialnej. Aranżacja przestrzeni w kamienicy jest już właściwie gotowa, w tym momencie trwa dosłownie stawianie „kropki nad i”. Niedługo rozpoczniemy urządzanie ekspozycji – meble, rzemiosło, obrazy, rzeźby, moda art déco przeniosą się z dwóch sal przy Tumskiej 8 oraz z naszych magazynów do nowoczesnej przestrzeni przy Kolegialnej – podsumowuje dyrektor muzeum i dodaje – W przyszłym roku chcemy także doprowadzić do szczęśliwego końca drugi etap, budowę oficyn, w których znajdą się m.in. wystawa stała poświęcona zasłużonym mieszkańcom Płocka, aula na blisko 150 osób, nowa sala wystaw czasowych mierząca 300 metrów kwadratowych i tak samo duża przestrzeń edukacyjna. Wystawa art déco, Galeria Wielkich Płoczan, sala edukacyjna dla najmłodszych, a także wystawa czasowa poświęcona sztuce dwudziestolecia międzywojennego realizowana wspólnie z warszawską Akademią Sztuk Pięknych oraz Uniwersytem Technologiczno-Humanistycznym im. Kazimierza Pułaskiego w Radomiu – wszystko to uświetni przypadające w 2021 roku 200-lecie Muzeum Mazowieckiego w Płocku.*

Największe zaplanowane na 2021 r. inwestycje to:

- odtworzenie i rewaloryzacja budynku zabytkowego od ul. Kolegialnej 6 oraz przebudowa przynależnych oficyn na potrzeby Muzeum Mazowieckiego w Płocku - etap II – 2,8 mln zł;
- modernizacja i adaptacja na cele wystawiennicze obiektów Muzeum Małego Miasta w Bieżuniu Oddział Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu – etap III Budynek nr 1, 3 i 5 – 1,6 mln zł;
- rewitalizacja zespołu pałacowego i założenia obronnego w Bieżuniu Oddział Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu – 1,4 mln zł;
- aranżacja pomieszczeń ekspozycji stałych Sztuka dwudziestolecia międzywojennego – art déco i Wielcy Płocczanie – Themersonowie w nowym gmachu Muzeum Mazowieckiego w Płocku przy ul. Kolegialnej 6 – 407 tys. zł;

wzrost regionalnego potencjału turystycznego poprzez modernizację i adaptację na cele kulturalno-edukacyjne zabytkowego budynku ratusza w Sierpcu – etap I dokumentacja (Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu) – 24,9 tys. zł;

W 2021 r. nie zabraknie również środków na renowację mazowieckich zabytków, w tym także sakralnych. Na ten cel samorząd Mazowsza przeznaczy 10 mln zł.

Ponad 24 mln zł samorząd województwa mazowieckiego przeznaczy na bieżące utrzymanie zlokalizowanych na terenie subregionu instytucji kultury.

Programy wsparcia

W 2021 r. nie zabraknie środków na realizację programów wsparcia skierowanych do mazowieckich gmin, powiatów, a także jednostek OSP. Władze Mazowsza przeznaczą na ten cel ponad 131 mln zł. To między innymi wsparcie na wyposażenie ośrodków medycznych, rozbudowę infrastruktury sportowej, działania w ochronę powietrza, aktywizację sołectw i działkowców czy wyposażenie mazowieckich OSP.

Instrument wsparcia zadań ważnych dla równomiernego rozwoju województwa mazowieckiego – 56,4 mln zł;

Mazowiecki Instrument wsparcia jst w celu poprawy wyposażenia zakładów opieki zdrowotnej na terenie województwa mazowieckiego – 20 mln zł;

Mazowiecki Instrument Aktywizacji Sołectw MAZOWSZE – 12 mln zł;

Pomoc finansowa dla gmin w ramach zadania OSP-2021 – 11 mln zł;

Mazowiecki Instrument Wsparcia Infrastruktury Sportowej – 10 mln zł;

Mazowiecki Instrument Wsparcia jst na zakup sprzętu komputerowego i usług dostępu do internetu dla uczniów z terenu województwa mazowieckiego w celu przeciwdziałania wykluczeniu cyfrowemu – 10 mln zł;

Mazowiecki Instrument Wsparcia Ochrony Powietrza, Rewitalizacji Parków, Zadrzewienia Terenów oraz Systemu Monitoringu Suszy Rolniczej – 6 mln zł;

Pomoc finansowa dla gmin w ramach zadania MAZOWIECKIE STRAŻNICE OSP – 4 mln zł;

Mazowiecki Instrument Aktywizacji Działkowców Mazowsze – 1 mln zł;

Tworzenie działów pedagogicznych w powiatach: białobrzeskim, otwockim, przysuskim, sierpeckim, wołomińskim – 703 tys. zł.

Inwestycje w subregionie płockim

Do pierwszego w historii regionu Budżetu Obywatelskiego Mazowsza zgłoszono aż 231 projektów. Ich łączna wartość to ponad 92 mln zł. Z subregionu płockiego wpłynęło 18 propozycji. Ostatecznie ocenę formalną i merytoryczną przeszło 107 projektów, z czego 9 z subregionu płockiego i 26 projektów z puli ogólnowojewódzkiej.

– Budżet Obywatelski Mazowsza aktywizuje i integruje, a także daje nam swobodę w wyborze najważniejszych dla nas przedsięwzięć. Zachęcam do współdecydowania o tym, co będzie realizowane w regionie i głosowania w Budżecie Obywatelskim Mazowsza. Sprawmy, by wszystkim żyło się lepiej, a Mazowsze rozwijało się i piękniało – powiedział Adam Struzik, marszałek województwa mazowieckiego. Dzięki Budżetowi Obywatel-

skiemu mieszkańcy województwa mają bezpośredni wpływ na to, na co zostaną przeznaczone pieniądze z budżetu Mazowsza.

Oddając swój głos w Budżecie Obywatelskim, obywatel kształtuje swoje najbliższe otoczenie, określa potrzeby i wskazuje, co jest dla niego szczególnie ważne. Współdecyduje również, na co zostaną przeznaczone środki w jego regionie, co przyczynia się do poprawienia funkcjonowania nie tylko dzielnic, gminy czy miasta, ale i całego województwa.

Do 16 listopada 2020 r. każdy mieszkaniec Mazowsza mógł oddać dwa głosy – jeden na projekt

z puli ogólnowojewódzkiej i jeden z podregionalnej. W imieniu osoby niepełnoletniej głos mógł oddać opiekun prawny. Głosować można było za pośrednictwem platformy internetowej www.bom.mazovia.pl. Po dokonaniu wyboru, głosujący został poproszony o wpisanie imienia, nazwiska, miejsca zamieszkania oraz podanie numeru telefonu komórkowego, na który został wysłany kod weryfikacyjny. Osoby nieposiadające telefonów lub komputerów mogły oddać głos w siedzibie urzędu i w jego delegaturach, po wcześniejszym umówieniu się. Projekty wybrane przez mieszkańców zostaną zrealizowane przez samo-

ząd województwa w 2021 r.

Spośród 9 zakwalifikowanych do głosowania w BOM projektów z regionu płockiego aż 7 udało się zdobyć wystarczającą liczbę głosów, by zostać wybranymi do realizacji. Są to:

100-etka Lema! Regionalny Festyn naukowo-literacki;

Konserwacja Sztandaru Szkoły Powiatowej nr 2 w Sierpcu z 1929 r.;

Budowa aktywnych przejść dla pieszych w m. Starożreby gminie Starożreby w pasie drogi wojewódzkiej nr 567;

Zakup ambulansu sanitarnego dla Szpitala Psychiatrycznego w Gostyninie;

Wybudowanie miejsc parkingowych dla pacjentów wraz z utwardzeniem drogi wjazdowej z ciągiem pieszym na nieruchomości w Płocku przy ul. Strzeleckiej 3;

Modernizacja wejścia głównego wraz z holem i klatką schodową gmachu głównego Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Płocku;

Zrozumieć świat przez doświadczenia.

Mazowsze konsultuje Umowę Partnerstwa na lata 2021 – 2027

Jaka strategia wykorzystania funduszy?

Na Mazowszu trwają konsultacje społeczne projektu Umowy Partnerstwa na lata 2021-2027 – dokumentu określającego strategię wykorzystania funduszy europejskich. Z przedstawicielami gmin z mazowieckiego regionalnego rozmawiali on-line marszałek Adam Struzik i wice-marszałek Wiesław Raboszuk. Temat alokacji środków unijnych dla Mazowsza zostanie poruszony podczas najbliższej sesji sejmiku Mazowsza.

Trwa programowanie funduszy unijnych na lata 2021-2027. Mazowsze w ramach programu regionalnego na lata 2021-2027 otrzyma 1,69 mld euro. W związku z obowiązującym od początku stycznia 2018 r. podziałem statystycznym województwa mazowieckiego, o który władze zabiegały od 2011 r., na dwie jednostki NUTS 2, alokacja została również podzielona zgodnie z kategoriami regionów. Mazowiecki regionalny otrzyma – 1 mld 557,5 mln euro, a warszawski stołeczny, jako jedyny region lepiej rozwinięty w Polsce – 111,5 mln euro.

Region Mazowiecki regionalny może liczyć na nawet 85-procentowy poziom dofinansowania. Z kolei region Warszawski stołeczny na 50 proc. unijnego wsparcia.

W trakcie spotkania z samorządowcami marszałek Adam Struzik zaznaczał: – Integracja województwa jest niezwykle ważną sprawą. Nie można ulegać żadnym iluzjom mówiącym, że podział administracyjny sprawi, że ta część pozametropolitarna będzie jeszcze szybciej się rozwijała czy będzie miała dostęp do większych środków. To nieprawda. Rozwój regionu jest harmonijny, dlatego że mamy i stolicę, i obszar metropolitarny i te regiony, które w ostatnim czasie znacząco przyspieszyły swój rozwój, również dzięki środkom unijnym. Dla części województwa Mazowieckiego regionalnej mamy naliczoną niebagatelną kwotę 1,55 mld euro. To bezpośredni efekt i sukces podziału statystycznego, o który zabiegaliśmy od lat. Gdyby nie podział województwa mazowieckiego dostałoby najniższe środki w kraju – dodaje marszałek.

Podczas spotkania zwracano uwagę na brak algorytmu podziału środków UE na programy regionalne dla poszczególnych woje-

wództw, co podkreślił obecny na spotkaniu Marcin Wajda, dyrektor Departamentu Rozwoju Regionalnego i Funduszy Europejskich urzędu marszałkowskiego. – Do tej pory było tak, że rząd pokazywał jakiś algorytm, starał się bronić jego zasadności. A teraz nie mamy nic. Dostaliśmy tylko tabele finansowe z informacją, kto ile dostał i nic więcej. Widzimy tylko kwoty, ale dlaczego takie, jakie zmienne zostały wzięte pod uwagę – tego już nikt nam nie mówi – dodaje dyrektor. Znałe były jedynie bardzo ogólne informacje o dwóch wskaźnikach – liczbie ludności oraz poziomie zamożności wyrażonym w PKB na mieszkańca.

Biorący udział w konsultacjach zgodnie apelowali o likwidację 7-miliardowej rezerwy w alokacji dla programów regionalnych, która zgodnie z Umową Partnerstwa ma być rozdysponowana na późniejszym etapie. Nie są jednak znane zasady i kryteria podziału tych środków. Irracjonalną decyzję rządu skomentował dyrektor Marcin Wajda: – Nie może być tak, że dostajemy do konsultacji dokument, w którym nie ma rozdysponowanych 25 proc. środków na regionalne programy.

Samorządowcy postulowali również o dodatkowe wsparcie na inwestycje z budżetu państwa dla tych najbardziej potrzebujących samorządów. Prezydent Ciechanowa Krzysztof Kosiński zaznaczał, że również miasto Ciechanów będzie zgłaszało swoje uwagi do Umowy Partnerstwa, niejednokrotnie spójne z zastrzeżeniami władz województwa. Dodatkowo poprosił o konsultacje dotyczące wdrażania RPO już po przyjęciu Umowy Partnerstwa.

Warto podkreślić, że obszar Mazowiecki regionalny, dzięki staraniom władz Mazowsza, zostanie objęty Programem Polska Wschodnia Plus. Alokacja na 6 regionów Polski Wschodniej to 2,5 mld euro, co przy równym podziale daje alokację na poziomie 418 mln euro dla każdego z województw, w tym Mazowsza.

Na kanale YouTube Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej są dostępne zapisy konsultacji projektu Umowy Partnerstwa podczas konferencji on-line. Uwagi do samego projektu Umowy Partnerstwa można zgłaszać do 22 lutego 2021 r. przez formularz interaktywny dostępny na stronie internetowej.

Dwa nowe ambulanse dla płockiego pogotowia

UE pomaga

Na początku lutego br. Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego otrzymała dwa nowe ambulanse. Samorząd Mazowsza na ten cel przeznaczył ponad 1,2 mln zł. Zakup był możliwy dzięki unijnym funduszom na walkę z COVID-19.

Flota płockiego pogotowia wzrosła o dwa specjalistyczne ambulanse sanitarne typu C marki Volkswagen Crafter. Jak podkreśla marszałek Adam Struzik, nowoczesne karetki to usprawnienie pracy ratowników medycznych i większa szansa na skuteczną pomoc pacjentom.

– Transportów medycznych jest coraz więcej. Oprócz wyjazdów do pacjentów z różnymi schorzeniami, po wypadkach, ratownicy codziennie wyjeżdżają do pacjentów cwi-

tryczną, defibrylator z możliwością dokonywania teletransmisji zapisu EKG do ośrodka kardiologii inwazyjnej, respirator z zestawem tlenowym, urządzenie do masażu klatki piersiowej. Zostaną przeznaczone do użytku przez zespoły ratownictwa medycznego sta-

pierwszego etapu projektu do płockiej stacji pogotowia ratunkowego trafił ambulans oraz bus do przewozów osób zakażonych.

Tylko w latach 2019-2020 samorząd Mazowsza doposażył placówkę w 10 nowoczesnych ambulansów ze specjalistycznym sprzętem medycznym (nosze z transporterem, defibrylator, respirator, urządzenie do masażu klatki piersiowej) o łącznej wartości ponad 5,2 mln zł.

Projekt „Zakup niezbędnego sprzętu oraz adaptacja pomieszczeń w związku z pojawieniem się koronawirusa SARS-CoV-2 na terenie województwa mazowieckiego” jest realizowany



dowych. Dlatego karetki muszą być w bardzo dobrym stanie technicznym, a aparatura w nich umieszczona – wysokiej jakości. Taki sprzęt staramy się zapewnić mazowieckim szpitalom i stacjom pogotowia ratunkowego – dodaje marszałek.

Karetki są wyposażone w m.in. nosze z transporterem z uprzężą pedia-

cjonującą w miejscu wyczekiwania przy ul. Armii Krajowej 62 w Płocku oraz w podstacji w Wyszogrodzie. Na zakup ambulansów samorząd Mazowsza przeznaczył ponad 1,2 mln zł. Karetki zostały zakupione dzięki realizowanemu przez samorząd województwa projektowi unijnemu na walkę z COVID-19. Wcześniej w ramach

przez Samorząd Województwa Mazowieckiego. Całkowita wartość projektu wynosi 360 mln zł, z tego 314,9 mln zł pochodzi z funduszy europejskich z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2014-2020. Mazowsze jako pierwsze województwo w kraju uruchomiło środki unijne na ten cel.

NIE dla podziału Mazowsza!

Powracający niczym bumerang pomysł podziału województwa na dwa odrębne budzi sprzeciw samorządów. Samorządowcy wskazują, iż taki podział naruszy integralność Mazowsza.

Uchwałę za podzieleniem województwa mazowieckiego przyjęło kilka rad m.in. Rada Powiatu Radomskiego. Z kolei za zachowaniem integralności Mazowsza opowiedziało się już ponad 110 podmiotów (samorządów, instytucji, organizacji, stowarzyszeń). Uchwały w tej sprawie podjęły m.in. rady gmin: Długosiodło, Lipowiec Kościelny, Izabelin, Łąck, Sońsk, rady miejskie w Mszczonowie, Grójcu, Ciechanowie, Warszawie, Konwent Wójtów i Burmistrzów Powiatu Płońskiego, Stowarzyszenie Metropolia Warszawska oraz rady powiatów: gostynińskiego, piaseczyńskiego, ciechanowskiego i ostrołęckiego. Radni obawiają się negatywnych konsekwencji ewentualnego podziału, jak chaos, brak pieniędzy na inwestycje czy wypłaty środków unijnych z perspektywy 2021–2027.

– Województwo mazowieckie z budżetem przewyższającym 3 mld zł gwarantuje stabilny i równomierny rozwój wszystkim mieszkańcom na całym obszarze. Jego podział oznacza dla Mazowszan przede wszystkim wielomiesięczny chaos, odsunięcie wykorzystania środków unijnych z nowej perspektywy, ogromne wydatki na dodatkowe zastępy urzędników, a dla obszaru, który pozostanie bez Warszawy i jej dochodów, również kiepskie finansowe perspektywy – wskazuje wójt Izabelina Dorota Zmarzlak.

Dodaje przy tym, że np. na walkę z pandemią województwo wydaje teraz setki milionów złotych. – W tej sytuacji nikt się nie zastanawia, czy te środki zostały wygenerowane przez Warszawę, Siedlcę, Radom, Płock czy Ostrołękę, ważne, że dystrybuowane są równomiernie, a co do tego nie mamy żadnych wątpliwości.

Wójt Izabelina podkreśla, że na podziale Mazowsza ucierpią samorządy. – Dzielenie regionu oznacza zamieszanie oraz przerwanie wielu kluczowych inwestycji realizowanych przez kilka jednostek samorządu terytorialnego, jak np. remonty dróg czy skrzyżowań, które teraz powstają w efekcie porozumienia. Dla części z nas skutkiem byłby po prostu brak finansowania wielu istotnych zadań, bo nowe

województwo mazowieckiego. Płock dołączył tym samym do grona ponad 110 samorządów, instytucji i organizacji z całego Mazowsza. – To kolejny głos sprzeciwu wobec absurdu pomysłu partii rządzącej mającego na celu zniszczenie jednego z najlepiej rozwijających się regionów w kraju. I to bez żadnych konsultacji z mieszkańcami. Nie może być na to naszej zgody – powiedział obecny na se-

wania integralności Województwa Mazowieckiego i powstrzymania planów podziału Województwa na dwa odrębne regiony. Marszałek Adam Struzik, który był obecny na sesji, zwrócił uwagę na to, że podział województwa zaburzy model rozwojowy regionu, bo sukces Mazowsza jest możliwy wtedy, kiedy jesteśmy jednością.

– Dochody nowego województwa spadną, a wydatki pozostaną. Budżet województwa poza obszarem metropolitalnym wyniósłby około 500 mln zł. Dla porównania – inwestycja, którą rozpoczniemy za własne pieniądze, czyli budowa Centrum Radioterapii w Płocku to jest 80 mln zł. Kto zrealizuje wielomilionowe projekty przy tak niskim budżecie? – dodaje marszałek.

W opinii radnych Płocka taka decyzja wiązałaby się z poważnymi konsekwencjami – finansowymi – w utrzymywaniu dróg, szpitali czy instytucji kultury, ale też gospodarczymi i społecznymi. Jak podkreśla prezydent Płocka Andrzej Nowakowski, jest to pomysł absurdalny i nieodpowiedzialny.

– Nie zgadzamy się absolutnie na przeniesienie stolicy województwa do Radomia czy Siedlec. To niezrozumiałe z bardzo wielu względów, przede wszystkim ekonomicznych. Ten podział doprowadzi do sytuacji, że powstanie bardzo bogate województwo warszawskie i jedno z najbiedniejszych – jeśli nie najbiedniejsze – województwo mazowieckie, które nie będzie w stanie utrzymać infrastruktury drogowej, kolejowej czy wielu instytucji, o które dziś dba samorząd województwa mazowieckiego. I to województwo będzie w stu procentach zależne od dotacji, którą będą przyznawali rządzący – dodaje prezydent Nowakowski.

Radni podkreślają również pominięcie głosu mieszkańców w tej kwestii – Uważamy, że Mazowsze oraz jego Mieszkańcy zasługują na szansę dalszego rozwoju swojego regionu. Nie godzimy się na arbitralne rozstrzygnięcie o naszym losie za naszymi plecami oraz plecami Mieszkańców – członków naszych wspólnot samorządowych. Jak dodają radni – Propozycja podziału Województwa Mazowieckiego musi zostać poddana szerokim konsultacjom społecznym z mieszkańcami Mazowsza oraz uzależniona od wyników tych konsultacji.

W młodzieży budzi się bunt

Młodzi też nie chcą podziału. O porzucenie prac nad tym pomysłem zaapelowali do rządzących radni Młodzieżowego Sejmiku Województwa Mazowieckiego. Wskazują, że konsekwencje takiej decyzji odczuli by wszyscy Mazowszanie, również młodzi.

Podział województwa obecnie to byłaby pomyłka z katastrofalnymi skutkami dla całego Mazowsza. Nie jesteśmy w stanie przewidzieć wszystkich skutków, ale dotkną one negatywnie na pewno każdego obywatela naszego regionu – czytamy w ich stanowisku.

Zdaniem marszałka Adama Struzika idea dzielenia regionu to wręcz łamanie praw obywatelskich. A działania te w konsekwencji mogą dotknąć wszystkie jednostki samorządu. – Niech się nie wydaje radnym gminnym, powiatowym, wojewódzkim w całym kraju, że zamach na Mazowsze dotknie tylko radnych mazowieckich. Zostaliśmy wybrani przez społeczeństwo na 5 lat. Jeżeli niezgodnie z polską konstytucją i prawami wyborczymi przerwie się kadencję jakiegokolwiek samorządu, to doprowadza się do sytuacji, że są łamane podstawowe prawa obywatelskie. I to w Europie zostanie dostrzeżone. To będzie kolejny kamyczek do lawiny, że w Polsce naruszana jest samorządność – powiedział podczas debaty w Izabelinie marszałek Adam Struzik. Zaznaczył też, że podział to fundamentalna sprawa z punktu widzenia każdego samorządowca, każdego radnego w kraju.

Konsekwencje

Obecnie budżet Mazowsza wynosi ponad 3 mld zł. Po podziale województwa Mazowsze Regionalne miałyby na utrzymaniu 3/4 obecnych dróg oraz 1/2 szpitali i placówek kulturalnych. Z wyliczeń urzędu marszałkowskiego wynika, że ponad 60 proc. obecnego budżetu jest przeznaczanych właśnie na te cele.

Niektóre konsekwencje podziału Mazowsza to m.in. podwójna administracja, wstrzymanie funduszy unijnych na minimum 2 lata, brak pieniędzy na dofinansowanie programów wsparcia dla działkowców, sołectw, OSP, KGW, brak pieniędzy dla instytucji kultury, szpitali, bibliotek.

Po podziale administracyjnym województwa zabraknie pieniędzy na:

- remonty w szpitalach, szkołach, muzeach
- remonty dróg
- obiekty sportowe
- inicjatywy mieszkańców
- sprzęt i samochody dla OSP
- utrzymanie połączeń kolejowych
- aktywizację sołectw

województwo dookoła Warszawy, będzie miało... 300 mln zł budżetu – uważa Dorota Zmarzlak.

Płock również przeciw podziałowi

Podczas sesji, która odbyła się 28 stycznia 2021 r. Rada Miasta Płocka przyjęła stanowisko, w którym stanowczo sprzeciwia się podziałowi administracyjnemu wo-

jewództwo mazowieckiego. Płock dołączył tym samym do grona ponad 110 samorządów, instytucji i organizacji z całego Mazowsza.

Stanowisko radnych Płocka jest odpowiedzią na medialne doniesienia i wypowiedzi polityków partii rządzącej dotyczące podziału Mazowsza i ustanowienia stolicy nowo powstałego województwa w Radomiu. Czytamy w nim, że Rada Miasta Płocka stanowczo sprzeciwia się tym dążeniom i wyraża stanowisko w kwestii zacho-

Powołano Radę ds. Unii Europejskiej przy marszałku województwa

Mazowsze sercem Europy

W odpowiedzi na apel Senatu RP i w obliczu przekłamań na temat Unii Europejskiej Marszałek Mazowsza Adam Struzik powołał pierwszą w kraju wojewódzką Radę ds. Unii Europejskiej. Jej podstawowym zadaniem jest umacnianie tożsamości europejskiej w kontekście regionalnym. W jej skład wchodzi osobistość świata nauki, polityki i kultury – autorytety i liderzy różnych środowisk.

Marszałek Mazowsza Adam Struzik powołał pierwszą w kraju

wojewódzką Radę ds. Unii Europejskiej. Jej podstawowym zadaniem jest umacnianie tożsamości europejskiej w kontekście regionalnym. Członkami Rady jest kilkadziesiąt osób, wśród których znajdują się znane z przestrzeni publicznej osobistości i przedstawiciele organizacji takich jak Fundacja My Obywatele Unii Europejskiej im. Wojciecha Bogumiła Jastrzębowski. Założycielem fundacji jest Olgiert Łukasiewicz, którego przekaz na spotkaniu założycielskim był jasny: Mamy dość kłamstw i przeinaczeń, półprawd i niedopowiedzeń, fałszywych oskarżeń Unii ze strony najważniejszych osób w kraju.

Powstanie Rady ds. UE to wynik porozumienia między samorządem

Mazowsza a Fundacją My Obywatele Unii Europejskiej im. Wojciecha Bogumiła Jastrzębowski. – Utworzenie Rady ds. UE przy marszałku województwa mazowieckiego stanowi odpowiedź na apel Senatorów Rzeczypospolitej Polskiej zawarty w Uchwale Senatu RP z dnia 18 czerwca 2020 r. o znaczeniu edukacji europejskiej. Fundacja My Obywatele UE zaproponowała projekt tej uchwały i z sukcesem zabiegała o jej przyjęcie przez Senat – przypomniał Olgiert Łukasiewicz, założyciel Fundacji My Obywatele UE.

Zapoczątkowany przed laty proces integracji Polski z UE, zdaniem twórców Rady, został zatrzymany. W tej sytuacji – jak podkreślają pomysłodawcy Rady – potrzebne jest

podjęcie rzeczowej debaty na rzecz umacniania integracji europejskiej, promowania europejskich wartości, swobód i praw podstawowych oraz obywatelskich postaw proeuropejskich. – Rola Unii Europejskiej w rozwoju i integracji wspólnot europejskich jest niezaprzeczalna. Nie choć tu tylko o środki unijne, które mogliśmy przeznaczyć na inwestycje drogowe, w kulturze, służbie zdrowia czy na rozwój przedsiębiorstw i strefy badawcze. To przede wszystkim poczucie wspólnoty. Niestety w ciągu ostatnich kilku lat widzimy, że rola Polski na arenie międzynarodowej słabnie. Dla wielu przestaje być partnerem, a stajemy się krajem, w którym nie są przestrzegane zasady praworządności, tolerancji czy demokracji – powiedział Przewodniczący Rady ds. UE oraz Prezydium Rady ds. UE, marszałek Adam Struzik.

Wśród zadań Rady ds. UE znajdują się m.in.: budowa społeczeństwa obywatelskiego i kształtowanie tożsamości regionalnej,

zwłaszcza w obszarze edukacji i promowania postaw proeuropejskich. W jej skład weszło wiele autorytetów oraz liderów różnych środowisk – na liście członków Rady ds. UE możemy znaleźć nazwiska takie jak m.in. Helena Cichocka – radna województwa mazowieckiego, Marcin Matczak – prof. prawa, konstytucjonalista, prof. Uniwersytetu Warszawskiego, Andrzej Sewerny – aktor, reżyser, dyrektor Teatru Polskiego, Elżbieta Skotnicka-Illasiewicz – dr socjologii, była doradczyni w Komitecie Integracji Europejskiej, członek Team Europe i członek Rady Fundacji My Obywatele UE, Krzysztof Luft – były rzecznik prasowy rządu Jerzego Buzka, b. członek KRRiT, Marcin Wajda – Dyrektor Departamentu Rozwoju Regionalnego i Funduszy Europejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie, Olgiert Łukasiewicz – aktor, b. Prezes ZASP, założyciel Fundacji My Obywatele UE.

Jedno Mazowsze, dwa województwa

Pomysł podziału województwa mazowieckiego i wyodrębnienia z niego stolicy Polski pojawia się w debacie publicznej od lat. Zwolennicy tego pomysłu wymieniają wśród argumentów „za” m.in. większy strumień środków unijnych dla tych obszarów Mazowsza, które do tej pory miały utrudniony dostęp do funduszy UE przez zawyżony przez Warszawę i jej okolice statystyczny poziom zamożności regionu. Jak jest naprawdę? Czy rzeczywiście podział województwa wpłynąłby korzystnie na zwiększenie kwot unijnych pieniędzy dla Mazowsza?

Zasadność podziału Mazowsza podważa m.in. prof. Paweł Swianiewicz z Katedry Rozwoju i Polityki Lokalnej Uniwersytetu Warszawskiego. Jak czytamy w jego artykule, argument dostępu do funduszy unijnych jest zupełnie nieaktualny od 2018 roku, kiedy Komisja Europejska zaaprobowata postulowany przez Marszałka Adama Struzika podział na dwa odrębne regiony statystyczne NUTS-2. Od tego momentu Warszawa nie zawyża żadnych wskaźników reszty Mazowsza, bo jest traktowana w statystyce unijnej jako odrębny region. Europejska polityka regionalna nie skupia się bowiem na regionach administracyjnych takich jak polskie województwo. W wielu krajach w ogóle nie ma jednostek będących odpowiednikiem polskich województw albo są one za małe z punktu widzenia polityki regionalnej, tak jest na przykład w Czechach, na Słowacji czy w Rumunii. To, czym kieruje się Komisja Europejska formułując zasady przyznawania środków dla poszczególnych regionów, są właśnie statystyki rozwoju gospodarczego w regionach statystycznych NUTS-2. A więc podział województwa mazowieckiego na dwie mniejsze jednostki samorządowe nic by tu nie zmienił.

Podział Mazowsza a bardziej równomierny rozwój

Innym argumentem wykorzystywanym przez zwolenników podziału Mazowsza jest bardziej równomierny rozwój terenów obecnego województwa mazowieckiego. Ich zdaniem władze wojewódzkie koncentrują posiadane środki na działaniach realizowanych w Warszawie, zaniedbując przy tym pozostałą część regionu. Zdaniem prof. Swianiewicza nie ma faktów potwierdzających tę tezę. – Kilka lat temu badałem realizację Regionalnych Programów Operacyjnych na lata 2007-2013 w kilku województwach. W regionach, których stolicami były największe ośrodki miejskie (jak Warszawa, Poznań czy Kraków) przeważało raczej przekonanie, że przy rozdziale środków faworyzowane są bardziej peryferyjne położone ośrodki, a nie ich stolice, bo „wielkie miasta i tak się rozwijają i w ogóle dadzą sobie radę bez naszej pomocy”. Za takim sposobem podejmowania decyzji w polityce regionalnej przemawia też zresztą logika polityczna. Wystarczy uświadomić sobie, że w sejmiku województwa mazowieckiego zasiada 15

radnych wybieranych w Warszawie i 36 radnych wybieranych w pozostałych częściach województwa. Oczekiwanie, że w takiej sytuacji zarząd województwa w sposób nieomal samobójczy (wbrew większości radnych) forsowałby interesy stolicy wbrew interesom innych części regionu, jest – eufemistycznie rzecz ujmując – odważną hipotezą – kwituje prof. Swianiewicz.

Ekspert UW dodaje również, że wprowadzie duże miasta rzeczywistość pozyskują często więcej środków niż mniejsze ośrodki, jednak wynika to nie z alokacji środków regionalnych, a z większych funduszy pozyskiwanych z programów zarządzanych na poziomie kraju.

– Taka jest bowiem natura tych programów, że preferowane są w nich wielkie inwestycje mające wpływ przekraczający granice poszczególnych regionów. A o takie projekty dużo łatwiej w największych aglomeracjach o znaczeniu krajowym lub nawet ponadkrajowym. A zatem podział województwa nic by w tym zakresie nie zmienił – dodaje prof. Swianiewicz.

Podział Mazowsza a bieżące zadania samorządów regionalnych

Zdaniem prof. Swianiewicza podział województwa mazowieckiego miałby wpływ na możliwość wykonywania zadań bieżących, za które odpowiada samorząd regionalny. Do takich zadań należą m.in. dofinansowanie regionalnych przewozów kolejowych, utrzymanie i modernizacja dróg wojewódzkich, wyposażenie szpitali wojewódzkich czy utrzymanie obiektów kultury, takich jak teatry czy muzea. – Wbrew temu, co sugerują liczne wypowiedzi zwolenników podziału, z czysto finansowego punktu widzenia na takiej zmianie zyskałby region stołeczny, a mocno straciła pozostała część Mazowsza – pisze w swoim artykule prof. Swianiewicz.

Wśród wpływów składających się na dochód województwa znajdują się udział we wpływach z podatku dochodowego od osób fizycznych (jego wysokość od podatników tego podatku zamieszkałych na obszarze województwa wynosi 1,60%) oraz udział we wpływach z podatku dochodowego od osób prawnych (jego wysokość od podatników tego podatku, posiadających siedzibę na obszarze województwa, wynosi 14,75%). Podział województwa wzmocni region stołeczny, gdzie wpływy z tych podatków są zdecydowanie najwyższe. Prof. Swianiewicz wskazuje, iż w efekcie region stołeczny będzie musiał zapłacić jeszcze wyższy niż teraz tzw. „podatek janosikowy” (wpłatę na subwencję regionalną, która potem zasila budżety biedniejszych województw). – Wpłata ta wzrosnie (wg obowiązujących obecnie zasad wyliczania) o ok. 180 mln złotych rocznie. Ale z nawiązką zrekompensują to wyższe dochody podatkowe w przeliczeniu na jednego mieszkańca. W tej chwili, dla całego Mazowsza, są one wyższe od przeciętnych w kraju mniej więcej dwuipółkrotnie. Po podziale dochody podatkowe byłyby wyższe od przeciętnych ponad czterokrotnie

– mówi ekspert Katedry Rozwoju i Polityki Lokalnej UW.

– Z kolei dochody podatkowe pozostałej części województwa spadłyby do poziomu poniżej średniej (stanowiłyby ok. 80% ogólnopolskiej przeciętnej). Prawdą jest, że Mazowsze dostaloby w takiej sytuacji dodatkowe około 100 milionów złotych subwencji regionalnej (...) oraz około 120 milionów subwencji wyrównawczej (...). Ale te dodatkowe 220 milionów nie zrekompensuje strat wynikających z niskich dochodów podatkowych i utraty możliwości korzystania z części dochodów wypracowanych w regionie stołecznym. W przeliczeniu na jednego mieszkańca łączne dochody takiego województwa pozbawionego Warszawy i jej obszaru podmiejskiego wyniosłyby około 3/5 obecnych dochodów województwa mazowieckiego. Natomiast dochody regionu stołecznego – nawet po uwzględnieniu dodatkowej płatności „janosikowego” byłyby (oczywiście w przeliczeniu na jednego mieszkańca) jeszcze wyższe niż obecne dochody mazowieckie. W końcowym wyniku środki, którymi dysponowałoby województwo stołeczne byłyby – w przeliczeniu na jednego mieszkańca – o ponad 60% wyższe niż te w posiadaniu województwa powstałego z pozostałej części obecnego województwa mazowieckiego – dodaje prof. Swianiewicz.

„Mazowsze bez Warszawy” miałyby również problemy związane z wydatkami, np. na transport. O ile stolica Polski nie miałaby problemów z finansowaniem utrzymania dróg wojewódzkich po przeję-

fatalne skutki dla mieszkańców), co byłoby bardzo trudne – o ile nie niemożliwe – biorąc pod uwagę, że dochody budżetowe byłyby znacznie niższe niż obecnie – tłumaczy prof. Swianiewicz.

I dodaje: – Wniosek z powyższego rozumowania i przedstawionych danych jest taki, że przy utrzymaniu obecnego systemu finansowania samorządów w Polsce (a nie nie słysząc o jakichś planach zmian w tym zakresie) utrzymanie na obecnym poziomie usług dostarczanych mieszkańcom Mazowsza byłoby – po wydzieleniu stolicy jako odrębnego województwa – niemożliwe. Nie mówiąc już o poprawie jakości czy rozbudowie tych usług.

Podział Mazowsza a rozwój nowych siedzib władz wojewódzkich

Jest jeszcze jeden chętnie wysuwany przez zwolenników podziału Mazowsza argument, a mianowicie rozwój nowych siedzib władz wojewódzkich. Czy można jednak liczyć na to, iż status stolicy województwa faktycznie byłby impulsem rozwojowym, pozwalającym na radykalną poprawę sytuacji gospodarczej miasta? Prof. Swianiewicz podaje ten argument w wątpliwość. Zaznacza, iż rzeczywiście wiele prowadzonych za granicą badań wskazuje na to, że pełnienie przez miasto funkcji stołecznych pozytywnie wpływa na jego rozwój. Jednak z badań tych wynika także szereg dodatkowych warunków, jakie muszą być spełnione, by taka zależność miała miejsce.

Wśród tych dodatkowych warunków, które wymienia w swoim tekście prof. Swianiewicz, znajdują się m.in. niedemokratyczny charakter rządów, które „dosypują” środki na rozwój stolicy, aby uchronić się przed ewentualnymi zamieszkami niezadowolonych mieszkańców stolicy, dominację sektora publicznego w gospodarce, federacyjny ustrój państwa, niestabilność i niejasność przepisów prawnych. Ponadto niektórzy badacze stwierdzają, iż – jak sformułował to prof. Swianiewicz – stołeczność może szkodzić miastu, bo drenaż gospodarkę z zasobów wykwalifikowanej siły roboczej znajdującej zatrudnienie w administracji, a administrację miejską pozbawiają specjalistów zatrudniających się w organach władz regionalnych.

– Wszystko to powoduje, że automatycznego, pozytywnego wpływu stołeczności na rozwój miast nie można traktować jako oczywistości. Przeprowadzone niedawno bardzo staranne badanie, którego autorką jest Anna Kurniewicz, dowodzi, że w przypadku reformy przeprowadzonej w Polsce w 1998 roku wpływ ten był wątpliwy. Autorka zwraca uwagę, że wcześniejszym badaniom prowadzącym do odmiennych wniosków zdarzały się błędy metodyczne (np. zmiany w miastach tracących status miast wojewódzkich porównywane były ze zmianami w największych miastach takich jak War-

szawa, Poznań czy Wrocław, które nie mogą być właściwym punktem odniesienia). Anna Kurniewicz porównywała zmiany kilku wskaźników (liczba ludności, dochody z podatków od przedsiębiorstw, bezrobocie, przyrost powierzchni nieruchomości komercyjnych – np. biurowców, centrów handlowych itp.) w miastach, które po 1998 r. przestały pełnić funkcje stolic województwa, z podobnymi do nich pod względem liczby mieszkańców, które funkcje stołeczne zachowały. Okazuje się, że trend zmian w obu grupach był bardzo podobny, choć oczywiście poszczególne przypadki różniły się od siebie – pisze prof. Swianiewicz.

I kwituje: – Wynika z tego, że problemy byłych miast wojewódzkich nie różniły się zasadniczo swoim natężeniem od problemów podobnych pod względem wielkości (a nie tych największych ośrodków metropolitalnych) miast, które swój status administracyjny zachowały. A skoro tak, to również oczekiwanie, że odzyskanie pozycji stolicy województwa automatycznie rozwiąże problemy miasta, jest szkodliwym złudzeniem.

Po co ten podział?

W zakończeniu swojego artykułu prof. Swianiewicz zaznacza, że wszystkie argumenty za podziałem województwa mazowieckiego nie wytrzymują krytycznej konfrontacji z faktami. Próbuje znaleźć odpowiedź na pytanie, dlaczego pomysł podziału Mazowsza jest tak forsowany, ekspert UW wspomina o trzech możliwościach. – Forsowanie podziału województwa mazowieckiego może być efektem niewiedzy (graniczącej czasem z ignorancją), nieznajomości lub braku zrozumienia faktów, o których pisałem wyżej. Optymistyczny wariant tej sytuacji byłby taki, że może przytaczanie liczb i faktów doprowadzi do wzrostu wiedzy na ten temat i zmiany planów w tym zakresie – pisze prof. Swianiewicz. Pozostałymi dwiema odpowiedziami na to zasadnicze w całej dyskusji pytanie są: istnienie dodatkowych argumentów „za”, których prof. Swianiewicz nie potrafi dostrzec, a także – co bardziej pesymistyczne – cynizm polityków.

Zdaniem prof. Swianiewicza, politycy zdają sobie sprawę z potencjalnych negatywnych skutków podziału (a przynajmniej z braku obiecywanych skutków pozytywnych) ale forsują zmianę z powodów innych niż oficjalnie deklarowane. Na przykład po to by odwrócić uwagę opinii publicznej od innych niewygodnych wydarzeń (ostatnio np. przebiegu pandemii). Optymistyczny wariant takiej sytuacji byłby taki, że o podziale Mazowsza się mówi, ale wcale nie planuje się go wprowadzać. Dla odwracania uwagi samo mówienie jest wystarczająco dobre, a może nawet lepsze niż faktyczna realizacja tego zamierzenia. W myśl zasady, że „nie o to chodzi by złowić króliczka, ale by gonić go” (...). Ostatnim wytłumaczeniem dążenia do podziału województwa może być chęć odniesienie zysku politycznego (nadzieja, że przy nowym układzie granic uda się przejąć władzę w jednym lub obu nowo powstałych województwach). Nie można wykluczyć tej hipotezy, ale jej analiza zdecydowanie wykracza poza ramy tego artykułu, w którym wskazuję na racjonalne - ekonomiczne i społeczne konsekwencje podziału – pisze w podsumowaniu swojego artykułu prof. Swianiewicz.



ciu zadań województwa (już dziś robi to na swoim terenie), o tyle „Mazowsze zewnętrzne” już tak. Podobnie rzecz ma się z finansowaniem przejazdów kolejowych. – Wpływy ze sprzedaży biletów na przejazdy w obszarze metropolitalnym Warszawy nieomal w pełni pokrywają ponoszone koszty, więc zapotrzebowanie na dodatkowe środki z budżetu nowego województwa byłoby minimalne. Natomiast dużych dopłat wymagają przejazdy na liniach bardziej oddalonych od stolicy, np. Siedlce-Łuków, Sierpc-Płock, czy dojazdy do aglomeracji warszawskiej z dalszych odległości – Dęblina, Siedlec, Radomia, Małkini itp. Te przejazdy trzeba by nadal finansować (chyba, że miałyby one być zawieszane, co miałoby

Po podziale Mazowsze nie dostanie ani eurocenta więcej

Dwa województwa – więcej unijnych środków?

Jednym z głównych argumentów polityków PiS w sprawie podziału Mazowsza jest kwestia pozyskiwania większych kwot unijnych funduszy. Czy utworzenie dwóch nowych województw naprawdę przyczyni się do zwiększenia sumy środków UE dla Mazowsza? Jak jest naprawdę?

W komentarzu Marcina Wajdy, doktora nauk ekonomicznych Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie i dyrektora departamentu ds. funduszy UE UMWM czytamy, iż UE – w przeciwieństwie do Polski – ma budżet wieloletni. Oznacza to, że nie przyjmuje się go na rok, ale na 7 lat. Są to tzw. wieloletnie Ramy Finansowe, w których ustala się, jakie są dochody i wydatki UE. Szczegóły budżetu są dyskutowane na najwyższym poziomie politycznym, a później zatwierdzone przez Parlament Europejski. Środki w nowym budżecie unijnym zostaną przydzielone na trzy rodzaje regionów na poziomie NUTS 2, z uwzględnieniem klasyfikacji NUTS na 2016 r.

- Pierwsze to regiony, które mają PKB liczony na jednego mieszkańca (czyli per capita) poniżej 75 proc. średniej unijnej (tzw. regiony słabiej rozwinięte). Drugie to takie, które mają wartość pomiędzy 75 a 100 proc. (tzw. regiony przejściowe). Trzeci rodzaj – to regiony lepiej rozwinięte o PKB per capita powyżej 100 proc. Najwięcej środków w nowym budżecie przypada na regiony słabiej rozwinięte (odpowiednio: 202 299 mln euro, 47 789 mln euro, 27 212 mln euro) – tłumaczy ekspert SGH. – Mogłoby się więc wydawać, że podzielenie Mazowsza i wyłączenie bogatej metropolii warszawskiej spowoduje, że Unia dojrzy Mazowsze bez Warszawy, które będzie regionem słabiej rozwiniętym i tak oto subregion siedlecki, radomski czy płocki zyskają dostęp do największej części „tortu”, czyli do pieniędzy dla regionów słabiej rozwiniętych! Niestety, tak to nie działa – dodaje dr Wajda.



Na Mazowszu trwają konsultacje Umowy Partnerstwa 2021-2027. Udział bierze w nich m.in. dr Marcin Wajda

Czym jest NUTS?

Według słownika Eurostatu, Klasyfikacja jednostek terytorialnych do celów statystycznych, w skrócie NUTS (z j. francuskiego: Nomenclature des Unités territoriales statistiques) jest geograficzną nomenklaturą dzielącą terytorium Unii Europejskiej na regiony o trzech różnych poziomach (NUTS 1, 2 i 3, odpowiednio – przejście od większych do mniejszych jednostek terytorialnych). Powyżej poziomu NUTS 1 jest „krajowy” poziom państwa członkowskiego. – Aby dzielić unijną kasę, należy znaleźć wspólny mianownik. Trudno porównywać pod względem powierzchni czy liczby ludności polskie województwa do niemieckich landów czy francuskich regionów. W UE wymyślono więc pojęcie NUTS, które zastępuje wszystkie województwa, landy, prowincje itp., i jest podstawą podziału środków europejskich (chodzi dokładnie o NUTS 2, który jest wymieniony w pkt. 44 Konkluzji z unijnego szczytu). A więc UE, dzieląc środki na lata 2021–2027, nie widzi województw, a NUTS 2 i jest to wprost napisane w ustaleniach szczytu. Liczba województw jest więc tutaj bez znaczenia – tłumaczy w swoim komentarzu dr Marcin Wajda.

Zdaniem dra Wajdy, kluczowym dla zrozumienia sprawy szczegółem jest to, iż w Konkluzji z unijnego szczytu mowa jest o „NUTS 2 z uwzględnieniem klasyfikacji na 2016 r.”. NUTS 2016 obowiązuje od 1 stycznia 2018 r. i wedle tej klasyfikacji w Polsce funkcjonuje 97 jednostek NUTS: na poziomie NUTS 1 – makroregiony (grupujące województwa) – 7 jednostek; NUTS 2 – regiony (województwa lub ich części) – 17 jednostek; NUTS 3 – podregiony (grupujące powiaty) – 73 jednostki. Jak podaje Główny Urząd Statystyczny: Na poziomie NUTS 2 województwo mazowieckie, stanowiące dotychczas jedną jednostkę statystyczną tego poziomu, zostało podzielone na dwie jednostki statystyczne: region Warszawski stołeczny (obejmuje Warszawę wraz z dziewięcioma powiatami: legionowskim, mińskim, nowodworskim, otwockim, wołomińskim, grodziskim, piaseczyńskim, pruszkowskim i warszawskim zachodnim) oraz region Mazowiecki regionalny (obejmuje pozostałą część województwa mazowieckiego).

Dr Wajda pisze w swoim komentarzu: – Województwo mazowieckie więc od początku 2018 r. to dla UE dwie jednostki NUTS 2: Warszawski stołeczny, który miał w 2018 r. 156 proc. średniego unijnego PKB na mieszkańca, oraz Mazowsze regionalne, które miało 60 proc. Mamy więc jeden NUTS 2 lepiej rozwinięty i jeden słabiej rozwinięty.

- Podział pieniędzy na lata 2021–2027 jest już ustalony na poziomie Rady Europejskiej. Po ewentualnym podzieleniu województwa, Mazowsze nie dostanie zatem ani eurocenta więcej z budżetu europejskiego! Przeciwnie, nowe województwa byłyby odcięte od środków unijnych przez długi czas – trzeba by przygotować nowe dokumenty konieczne do ich uruchomienia, nową strukturę wdrażania, przejść audyty (tzw. desygnację) itp. W dobie kryzysu wszystkim powinno zależeć na tym, aby szukać takich rozwiązań, które pozwolą szybko uruchomić środki i będą podbudować gospodarkę – tłumaczy dyrektor departamentu ds. funduszy UE UMWM.

I kwituje: – Powiedziałbym jednak nieprawdę, twierdząc, że województwo mazowieckie nie może dostać dodatkowych środków. Może! Tyle tylko, że nie wymaga to dzielenia województwa, a dobrej woli rządu.

Co nas czeka po podziale?

Konsekwencje, absurdy, niepewność...

Możliwość podziału obecnego województwa mazowieckiego nie od dziś budzi emocje samorządowców i zwykłych obywateli, dla których perspektywa utworzenia dwóch odrębnych województw rodzi wiele pytań. Wśród największych niewiadomych pojawiają się kwestie takie jak umiejscowienie stolicy nowego województwa, podział zadań, dochodów i zadłużenia, jak również konieczność sporządzenia nowych dokumentów strategicznych.

Dwa województwa to podwójna administracja

Po dwa urzędy wojewódzkie, marszałkowskie, sejmiki, podwójny zestaw podległych wojewodzie i marszałkowi służb, takich jak inspekcja transportu drogowego, handlowa, ochrony środowiska, sanitarna, straż pożarna, służby weterynaryjne. Kto za to zapłaci? Oczywiście mieszkańcy. Stałe koszty administracyjne wzrosną o kilkaset milionów złotych. W razie podziału konieczne będzie też zorganizowanie kolejnych wyborów, które też kosztują.

Nowa stolica, ale gdzie?

Pod względem liczby ludności – największym miastem Mazowsza byłby Radom. Patrząc na wpływy CIT zasilające budżet Mazowsza, pierwszeństwo miałby Płock (w 2018 r. zasiliał budżet Mazowsza 93 mln zł z tytułu CIT, a Radom – zaledwie 24 mln zł).

Jak podzielić zadania, dochody i zadłużenie?

Jeśli dług województwa, który obecnie wynosi około 800 mln zł, podzielimy proporcjonalnie do wielkości poszczególnych „nowych” województw, to 86 proc. spadnie na województwo regionalne, a tylko 14 proc. na bogate województwo warszawskie.

Ograniczenie lub likwidacja połączeń kolejowych

Po zmianie granic nowe województwo mazowieckie będzie realizowało połączenia na liniach deficytowych i wymagających największego dofinansowania. Może to oznaczać konieczność likwidacji połączeń poza

aglomeracją warszawską.

Nowe województwa wymuszają nowe plany gospodarki odpadami

Po podziale każde z województw musiałoby funkcjonować bez aktualnych planów. Mogłyby się pojawić problemy z odbiorem i składowaniem odpadów.

Wybór mieszkańców stanie się nieważny

W wyborach samorządowych w 2018 r. mieszkańcy wybrali 51 radnych województwa. Gdyby doszło do podziału, straciłby mandat. Takie przerwanie kadencji to naruszenie Konstytucji, ustawy o samorządzie wojewódzkim oraz Europejskiej Karty Samorządu Terytorialnego.

Konieczność nowych badań, dokumentów strategicznych oraz planistycznych analiz problemów społecznych, gospodarczych, zdrowotnych czy infrastrukturalnych

Dotychczasowe się dezaktualizują. A są one niezbędne m.in.: do wydatkowania środków unijnych, otrzymywania decyzji, dotacji czy pozwoleń. Ucierpią na tym mieszkańcy, przedsiębiorcy i samorządy.

Jak dojechać do urzędu?

Teraz, by załatwić sprawę w głównej siedzibie urzędu, mieszkańcy skrajnych punktów z każdej strony Mazowsza mają do pokonania podobną trasę. Po podziale odległość z niektórych gmin będzie znacznie przekraczała 200 km. A w razie utworzenia dwóch stolic (urzędy: marszałkowski i wojewódzki w różnych miastach), mieszkańcy musieliby dojeżdżać do dwóch oddalonych od siebie miejscowości.

Ograniczenie dostępu do specjalistycznej pomocy medycznej

Większość szpitali wysokospecjalistycznych o charakterze regionalnym, mieści się w Warszawie, np.: zajmujący się leczeniem chorób płuc i gruźlicy jest w Otwocku, w Warszawie – zakazny, szpital dziecięcy – w Warszawie lub okolicy. Poza aglomeracją warszawską są tylko dwie placówki leczenia psychiatrycznego – w Radomiu i w Gostyninie-Zalesiu. Nowe województwo mazowieckie przy zaledwie 13 proc. obecnych dochodów regionu nie będzie w stanie wyposażać szpitali w nowoczesny sprzęt czy też wspierać placówki w kwestii pokrywania kosztów bieżącego funkcjonowania.

Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego prostuje przekłamania na temat podziału Mazowsza

Fakty i mity

W toczącej się od dłuższego czasu dyskusji na temat planowanego przez obóz rządzący podziału Mazowsza na dwa województwa pojawia się wiele mitów. Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego odpowiada na nie.

Mitem numer jeden jest ten o rzekomym poparciu planów Prawa i Sprawiedliwości przez samych mieszkańców województwa. W wypowiedzi dla „Dziennika Gazety Prawnej” z 3 sierpnia 2020 r. Radosław Fogiel, poseł PiS, powiedział: – Po co PiS podział Mazowsza? – To postulat mieszkańców województwa. Według danych sondażu SW Research przeprowa-

dzanego dla „Rzeczpospolitej” jest to nieprawdą. Za wydzieleniem Warszawy i okolic z województwa mazowieckiego opowiada się tylko 17% mieszkańców. Większość jest przeciw – aż 56,6%.

Bogata Warszawa wysysa z peryferiów unijne fundusze?

Senator PiS Stanisław Karczewski wypowiedział 30 lipca 2020 r. w Radiu Plus Radom następujące zdanie: – Bogata Warszawa wysysa środki unijne i inne środki rozwojowe z peryferiów województwa mazowieckiego. Urząd Marszałkowski kontrargumentuje w następujących słowach: – To Warszawa wytwarza pieniądze, dzięki którym region może się rozwijać. Obecnie aż 87 proc. dochodów Mazowsza z CIT generuje stolica (79 proc.) i podwarszawskie powiaty (8,7 proc.).

Mazowsze regionalne – zaledwie 13 proc. To w i wokół stolicy znajduje się ponad 53 proc. firm – krajowych i zagranicznych, 22 proc. zlokalizowanych jest w powiatach sąsiadujących z Warszawą. Metropolia warszawska wytwarza dochody, dzięki którym możliwe jest utrzymanie instytucji kultury, szpitali, dróg czy połączeń kolejowych. Po wyłączeniu administracyjnym metropolii warszawskiej, nowe województwo mazowieckie będzie miało dużą powierzchnię (86 proc. dotychczasowej) oraz diametralnie ograniczone dochody. Więcej pieniędzy z budżetu województwa trafi do Mazowsza regionalnego! Minimum 60 proc. wydatków budżetu województwa przeznaczonych jest na zadania realizowane na Mazowszu regionalnym – szpitale, drogi, instytucje kultury, dotacje itd. (analiza urzędu marszałkowskiego w oparciu o budżet/wykonanie z 2018 r.). W 2018 r. dochody z CIT wypracowane przez Mazowsze regionalne wyniosły jedynie 271 mln zł, tymczasem wydatki tylko z budżetu województwa (bez UE) na ten obszar wyniosły 1,3 mld zł!

Liczba województw bez znaczenia

Kolejny mit dotyczący celowości podziału Mazowsza przedstawił

w swojej wypowiedzi dla TVP1 i programu „Kwadrans polityczny” 9 września 2020 r. europoseł PiS Adam Bielan. – Warszawa zasyła środki potrzebne do rozwoju, przede wszystkim środki europejskie. (...) To jest nie do uniknięcia, to jest rozwiązanie, które zastosowano w bardzo wielu krajach europejskich. To, co mnie jako europosła wybranego z województwa mazowieckiego zajmuje w tej chwili najbardziej, to podział statystyczny. (...) Dlatego cały czas naciskam na polski rząd, na naszych negocjatorów, na Komisję Europejską, żeby do tego podziału statystycznego doszło – powiedział Bielan. Jaką odpowiedź ma na to UMWM? Oczywiście, że jest to nieprawda. Jak czytamy w publikacji Urzędu Marszałkowskiego, województwo mazowieckie już od 2018 r. jest podzielone na dwie jednostki statystyczne NUTS 2: Warszawski stołeczny, który miał w 2018 r. (największe dostępne dane) 156 proc. średniego unijnego PKB na mieszkańca oraz Mazowsze regionalne, które miało 60 proc. Mamy więc jeden NUTS 2 lepiej rozwinięty i jeden słabiej rozwinięty. Podział pieniędzy na lata 2021–2027 jest już ustalony na poziomie Rady Europejskiej. Po podziale nowe województwa byłyby odcięte od środków unij-

nych przez długi czas (konieczność przygotowania nowych dokumentów, struktur wdrażania itp.). Unia Europejska, dzieląc środki na lata 2021–2027, nie widzi województw, a NUTS 2. Liczba województw jest więc tutaj bez znaczenia.

Bogata Warszawa – biedne południe Mazowsza

Czwartym mitem wskazywanym przez UMWM jest podkreślanie pogłębiającej się różnicy między bogatą stolicą Polski a biedną południową częścią województwa. 24 lipca 2020 r. posłanka PiS Anna Kwiecień udzieliła portalowi Niezależna.pl następującej wypowiedzi: – Środki europejskie przeznaczone na politykę równowagi rozwoju były tak wydatkowane, że drastycznie pogłębiły różnice pomiędzy bogatą Warszawą, obwarunkiem warszawskim a biednym południem Mazowsza. Na ten zarzut Urząd Marszałkowski odpowiada krótko – w obu perspektywach finansowych unijne wsparcie rozdysponowywane było dość równomiernie.

Wokół tematu ewentualnego podziału obecnego województwa mazowieckiego narodziło sporo mitów i przekłamań. Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego udowadnia jednak, że wiele z nich da się obalić argumentami popartymi faktami.

Eksperci w sprawie podziału Mazowsza

Mazowsze stało się polem politycznej bitwy. Tym razem chodzi o administracyjne podzielenie naszego regionu, a konkretnie podział na dwa województwa. Co na ten temat mają do powiedzenia samorządowcy i eksperci z zakresu prawa, ekonomii i socjologii?

Marszałek województwa Adam Struzik wprost mówi o planach podziału Mazowsza: – *To cyniczna próba odebrania władzy w regionie, w którym PiS-owi nie udało się wygrać wyborów samorządowych. Podział województwa zniszczy Mazowsze! Jest absurdalny, prawnie niedopuszczalny i destrukcyjny* – podkreśla marszałek.

Przewodniczący klubu radnych Koalicji Obywatelskiej w Sejmiku Województwa Mazowieckiego Krzysztof Strzałkowski zwraca uwagę na polityczne cele planowanego podziału. – *Jesteśmy absolutnie oburzeni, że już chwilę po wyborach prezydenckich tego typu pomysły są ujawniane. Mieszkańcy Mazowsza doskonale wiedzą, że nie chodziłoby tutaj o poprawę ich bytu, a jedynie o politykę* – twierdzi Krzysztof Strzałkowski. Jego zdaniem pomysł PiS-u ma za zadanie skłócić sejmikową koalicję na Mazowszu i nastraszyć koalicjanta KO – Polskie Stronnictwo Ludowe – by weszło w koalicję z PiS-em na Mazowszu. – *Ale jesteśmy spokojni. Kosztem mieszkańców naszego regionu nie uda się podzielić województwa* – podkreśla Strzałkowski.

Zdaniem Jerzego Stępnia, prezesa Trybunału Konstytucyjnego w stanie spoczynku, wyodrębnienie Warszawy i uczynienie jej enklawą na Mazowszu jako kolejnego województwa może być dyktowane wyłącznie względami wyborczymi, nie politycznymi. – *(...) bo w polityce powinno chodzić o coś więcej niż wyborczy interes partyjny, a tu jest wyjątkowo czytelny. Mazowsze z Warszawą daje nikłe szanse partii rządzącej na zwycięstwo w całym regionie. Mazowsze bez stolicy tak, a może nawet na pewno tak. Nie są więc ważne więzi historyczne, kulturowe i gospodarcze (...), a tym bardziej komunikacyjne* – zaznacza prawnik na łamach „Rzeczpospolitej”.

Zero konkretów

Co ciekawe, mimo szeregu wypowiedzi w mediach, strona rządowa nadal nie przedstawiła analiz ani konkretnych scenariuszy planowanego podziału. Nie było też żadnych konsultacji z gronem ekspertów, z mieszkańcami czy samorządowcami, którzy nie kryją zdziwienia. – *Czy nam ten pomysł się podoba? Trudno powiedzieć bez odpowiednich analiz* – skomentował Andrzej Sitnik, prezydent Siedlec. – *Nie dostaliśmy żadnych informacji na ten temat, nikt z nami nie rozmawiał* – dodaje. Wtórzy mu burmistrz Przasnysza, Łukasz Chrostowski. – *To podstawowy zarzut do PiS, bo o tak ważnych sprawach należałoby jednak w pierwszej kolejności porozmawiać z władzami samorządowymi* – mówi Chrostowski.

Prof. Paweł Swianiewicz z Uniwersytetu Warszawskiego ocenia krótko: – *Tak ważne decyzje nie powinny zapadać pod wpływem chwilowego impulsu, ani też w polowie trwania kadencji władz samo-*

ządowych. Poprzedzać je powinna poważna, rozłożona w czasie debata z udziałem wielu środowisk, a zmiany należałoby wdrażać w ciągu kilku lat – podkreśla ekonomista.

Więci dotyczący kolejnych rozwiązań, np. sposobu dzielenia powiatów, pojawiały się w mediach ogólnopolskich i lokalnych. Doniesienia wywoływały dyskusję i mnóstwo głosów sprzeciwu. PiS nie zaprezentował jednak żadnych danych ani ewentualnych korzyści podziału. Merytoryczne argumenty przeciw pomysłowi dał za to Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego, który krok po kroku wyliczył straty oraz wskazał inne konsekwencje, jakie może nieść ze sobą podział.

Łatwiej dzielić niż łączyć

Pytań o przyszłość regionu jest mnóstwo. Podobnie, jak i absurdów, z którymi być może przyjdzie nam żyć. Przykłady? Gdzie będzie stolica województwa? Jak podzielić jego zadłużenie? Jak rozliczyć dotychczasowe dotacje unijne? Jak będzie wyglądał podział środków z UE? Jak podzielić spółki kolejowe?

– *Z punktu widzenia Mazowsza nie da się przejechać z Garwoli na do reszty województwa inaczej niż przez jedno z sąsiednich województw. Więc to będzie jeden z absurdów. Pojawi się pytanie o dostępność komunikacyjną. Urząd marszałkowski nie w Warszawie, lecz w Radomiu albo Płocku to dla Siedlec albo Ostrołęki będzie oznaczać duży problem, więc może się okazać, że województwo mazowieckie będzie zdeintegrowane* – alarmuje socjolog Jarosław Flis. – *Problemy, które mają województwa: kujawsko-pomorskie, lubuskie czy śląskie, gdzie są wyraźne napięcia między poszczególnymi częściami województw, na Mazowszu będą podniesione do kwadratu. Trudno będzie uzgodnić wspólne interesy ośrodków subregionalnych, czyli byłych miast wojewódzkich w ramach wspólnego województwa, gdy zabraknie spójnika, którym jest w tym momencie Warszawa. Jest ona osią komunikacyjną i też wszyscy mają wspólne interesy względem Warszawy. Ale czy będą mieć wspólne interesy względem siebie?* – ekspert pyta retorycznie.

Na programy wsparcia nie ma co liczyć

Wicemarszałek Sejmu RP Piotr Zgorzelski dodaje, że – budując relacje interpersonalne, społeczne, biznesowe czy gospodarcze – mieszkający i pracujący na Mazowszu tworzą pomyślność tego najszybciej rozwijającego się regionu w Europie. Ta sieć wzajemnych powiązań opłata całe województwo, a wspólnota trwa już ponad 20 lat. – *Władze samorządowe transferują środki do mniej zamożnych subregionów oraz zadbają o podział statystyczny województwa. Na wyrównanie różnic potrzeba oczywiście czasu, ale każdy, kto ma dobrą wolę, musi dostrzegać, jak bardzo nasza wspólnota jest zintegrowana i jak się zmienia* – zaznacza Piotr Zgorzelski.

Tymczasem wraz z podziałem administracyjnym pieniądze nowe województwu zdecydowanie ubędzie. Nie będzie więc funduszy na dotychczasowe programy wsparcia, które każdego roku cieszą się ogromną popularnością wśród Mazowszan, m.in. strażaków, działkowców, nauczycieli. Zabraknie

środków na stypendia dla uczniów, na remonty kościołów, zabytków czy budowę boisk, świetlic wiejskich albo doposażenie szkół. Mazowsze pozbawione Warszawy nie będzie mogło być solidarne z lokalną społecznością i samorządami, jak było do tej pory.

– *Pozbawione metropolii warszawskiej Mazowsze będzie zdecydowanie słabsze i biedniejsze. Konsekwencje uderzą więc bezpośrednio w najłabsze gminy oraz mieszkańców. Ich szanse na wsparcie finansowe zdecydowanie zmaleją* – przekonuje Mirosław Adam Orliński, wiceprzewodniczący sejmiku województwa.

Tylko w 2019 r. w ramach progra-



mów wsparcia do regionu warszawskiego stołecznego trafiło 31 mln zł, a do regionu mazowieckiego 96 mln zł!

Metropolia warszawska impulsem rozwojowym Mazowsza

Mazowsze bez serca, czyli bez centralnej części – Warszawy i okolicznych powiatów, nie będzie mogło pozwolić sobie na tak ważne dla mieszkańców wsparcie. A to właśnie stolica z obwarzaniem generuje wysokie dochody regionu. Jak wynika z analiz urzędu marszałkowskiego, firmy z aglomeracji warszawskiej zapewniają aż 87 proc. dochodów województwa z podatku CIT. To właśnie w stolicy i sąsiadujących powiatach jest w sumie 75 proc. firm krajowych i zagranicznych. Są one impulsem rozwojowym Mazowsza.

Kwestia zamożności województwa to jedno z kluczowych zagadnień, które ma wpływ na przyszłość regionu. Metropolia warszawska wytwarza dochody, dzięki którym możliwe jest utrzymanie instytucji kultury, szpitali, drog czy połączeń kolejowych. Po wyłączeniu jej nowe województwo będzie miało dużą powierzchnię (86 proc. dotychczasowej) oraz znikome dochody.

– *Pamiętać trzeba, że lwia część środków finansowych jest wypracowywana w Warszawie i jej najbliższych okolicach. W związku z tym nowe województwo będzie najbiedniejsze w skali kraju* – przestrzega prof. dr hab. inż. Zbigniew Kruszkowski, rektor Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku, prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego.

Bieda zamiast rozwoju

Najważniejszy dochód województwa, czyli podatek CIT, wyniósłby w nowym województwie zaledwie 13 proc. obecnych wpływów z tego tytułu.

Za tak drastycznym spadkiem dochodów nie idzie jednak redukcja zadań i obowiązków. 58 wojewódzkich placówek i spółek (szpitale, instytucje kultury, biblioteki, centra kształcenia, spółki kolejowe) ma siedzibę w metropolii warszawskiej, a 59 w pozostałej części województwa. Wśród jednostek zlokalizowanych w Warszawie są instytucje o charakterze ogólnowo-

wydatki – twierdzi prof. Zbigniew Kruszkowski. I wskazuje, że Warszawa zapłaci „janosikowe”, ale to nie oznacza, że pieniądze dostanie nowe województwo mazowieckie, a nie inne.

– *My jako społeczeństwo zapłacimy za to, a wolalbym te pieniądze przeznaczyć na modernizację dróg, szkół, oświatę, zdrowie i inne cele społeczne, a nie na poddawanie instytucji do obsługi tej samej liczby mieszkańców. Na obecnym Mazowszu powstaną więc dwa urzędy marszałkowskie, będzie dwóch wojewodów. Warszawa ma silne uczelnie – Uniwersytet Warszawski, Politechnikę... Mazowsze pozostaje pod ich wpływem. To działa w obie strony. Po podziale nie będzie w nowym województwie silnych uczelni, znaczących instytucji kultury, placówek ochrony zdrowia itp.* – tłumaczy prof. Kruszkowski.

Mazowsze bez wsparcia unijnego?

A co ze środkami unijnymi? Orędownicy dzielenia Mazowsza twierdzą, że dzięki podziałowi administracyjnemu funduszy z Unii przybędzie.

– *Niestety, tak to nie działa* – podkreśla dr Marcin Wajda, SGH, dyrektor departamentu ds. funduszy UE urzędu marszałkowskiego. – *Unia Europejska, dzieląc środki na lata 2021–2027, nie widzi województwa, a widzi NUTS2. Liczba województw jest więc tutaj bez znaczenia* – wyjaśnia dr Marcin Wajda. A od 2018 r. Mazowsze jest już podzielone statystycznie na dwa NUTS-y – warszawski stołeczny i regionalny.

Podział administracyjny Unii niepotrzebny

Dr Jacek Sierak potwierdza, że pomysł podziału województwa mazowieckiego w rzeczywistości nie ma związku z pozyskiwaniem funduszy europejskich.

– *Obecnie bowiem, na podstawie rozporządzenia Komisji Europejskiej z listopada 2016 r. w sprawie klasyfikacji NUTS, Mazowsze formalnie składa się z dwóch jednostek statystycznych: regionu warszawskiego stołecznego, obejmującego m.st. Warszawę wraz z dziewięcioma przyległymi powiatami i regionu mazowieckiego regionalnego, w którego skład wchodzi pozostała część województwa* – mówi ekspert i przypomina, że w nowej perspektywie finansowej UE, obejmującej lata 2021–2027, jest to podstawa do ubiegania się o pomoc unijną przez podmioty zlokalizowane w biedniejszej części Mazowsza.

– *Zatem koronny argument pomysłodawców podziału dotyczący troski o zachowanie po 2020 r. środków unijnych stracił rację bytu* – przekonuje radna województwa Izabela Ziątek. Dodaje, że zgłaszanie teraz nowego województwa zdezaktualizuje wszystkie analizy, projekty, a także oznacza konieczność wyrzucenia do kosza strategii i dokumentów planistycznych. – *Przestaną obowiązywać opracowane do tej pory dokumenty i ustalenia wynegocjowane z Komisją Europejską* – zaznacza radna, która podkreśla też, że podział administracyjny spowoduje nie tylko opóźnienia, ale również grozić będzie utratą środków z UE dla Mazowsza i metropolii warszawskiej w latach 2021–2027.

Podwójne koszty

Ekspert wskazuje, że podział województwa mazowieckiego podwyższy także koszty funkcjonowania administracji publicznej. – *Powstanie konieczność finansowania dwóch urzędów marszałkowskich i wojewódzkich, dwóch sejmików, a także odrębnych służb podlegających wojewodzie i marszałkowi* – mówi naukowiec SGH.

Dodaje, że nastąpi zapewne także podział podmiotów ogólnowoje-
wódkich, np. przewoźników kolejowych. Stałe koszty administracyjne wzrosną więc zdecydowanie. – *A Polska i tak jest pod tym względem bardzo drogim krajem. Są to więc ogromne, niepotrzebne*



Mazowsze Twoim miejscem



Mazowsze.
serce Polski

 [@Mazowsze.serce.Polski](https://www.facebook.com/Mazowsze.serce.Polski)

www.mazovia.pl

Blisko 2 mld euro z UE dla Mazowsza regionalnego

Na Mazowszu trwają konsultacje projektu Umowy Partnerstwa na lata 2021-2027 – dokumentu określającego strategię wykorzystania funduszy europejskich. Województwo w ramach programu regionalnego na lata 2021-2027 otrzyma aż 1,69 mld euro.

W związku z obowiązującym od początku stycznia 2018 r. podziałem statystycznym województwa mazowieckiego, o który władze zabiegały od 2011 r., na dwie jednostki NUTS 2, alokacja została również podzielona zgodnie z kategoriami regionów. Mazowiecki regionalny otrzyma – 1 mld 557,5 mln euro, a warszawski stołeczny, jako jedyny region lepiej rozwinięty w Polsce – 111,5 mln euro. Co bardzo ważne, region mazowiecki regionalny może liczyć na nawet 85-procentowy poziom dofinansowania projektów. To najwyższe z możliwych wsparcie, na jakie mogą liczyć beneficjenci w tej perspektywie.

– Procentuje wywalczony przez nas trzy lata temu podział statystyczny województwa. Oprócz tak dużego wsparcia, po latach naszych starań, samorządy z Mazowsza mogą liczyć na środki z Programu Polska Wschodnia+. To może oznaczać kolejne 400 mln euro z budżetu UE – mówił



D. Ossowski

Marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik

w ostatni piątek w Płocku podczas konferencji prasowej w Muzeum Mazowieckim marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik.

Na Mazowszu konsultacje Umowy Partnerstwa są prowadzone z udziałem różnych środowisk. Władze Mazowsza do rozmów zaprosiły nie tylko samorządowców, ale też przedsiębiorców, przedstawicieli uczelni wyższych, NGO czy sektora naukowo-badawczego. W ich trakcie marszałek Adam Struzik podkreślał, że dla części mazowieckiej regionalnej w ramach naszego programu regionalnego jest naliczona niebagatelna kwota 1,55 mld euro. To bezpośredni efekt i sukces podziału statystycznego. Dla porównania województwo dolnośląskie otrzyma

w nowej perspektywie zaledwie 40 proc. dotychczasowej alokacji.

Polska Wschodnia+ dla Mazowsza

Strona rządowa wyraziła zgodę na uwzględnienie Mazowsza regionalnego w programie Polska Wschodnia+. Samorząd województwa zabiegał o to od 11 lat. Zadowolonia nie kryje marszałek Adam Struzik. – Ta decyzja otwiera przed beneficjentami szansę na kolejne środki finansowe z budżetu Unii Europejskiej. Wprawdzie jesteśmy debiutantami w Polsce Wschodniej, inne regiony od lat korzystały z tych funduszy, ale jestem przekonany, że równie skutecznie jak inni,

beneficjenci z Mazowsza będą sięgać po wsparcie na projekty z tego programu. Mazowsze regionalne będzie szóstym regionem korzystającym ze wsparcia w ramach Polski Wschodniej+.

Alokacja Polski Wschodniej+ to aż 2,5 mld euro, co – przy równym podziale na sześć regionów – daje 418 mln euro na region. Na własnie takie pieniądze dla województwa liczą władze regionu. Ale też mieszkańcy regionu płockiego. – To bardzo dobra wiadomość dla Płocka. Dzięki funduszom unijnym nasze miasto i region w zasadzie zmieniały się nie do poznania. Unijne logotypy widać na każdym kroku. A fundusze z Polski Wschodniej to dodatkowe pieniądze, z których na pewno skorzystamy – podkreśla Tomasz Kominek, dyrektor delegatury urzędu marszałkowskiego województwa mazowieckiego w Płocku. Warto podkreślić, że są to środki większe o aż 500 mln euro niż te, które zostały przeznaczone na Polskę Wschodnią w ubiegłej perspektywie.

Na co środki z programu?

Polska Wschodnia+ koncentruje się – podobnie jak w perspektywie 2014-2020 – na rozwoju innowacyjnej przedsiębiorczości oraz istotnych, z punktu widzenia dostępności terytorialnej, inwestycjach w drogi, komunikację miejską i kolej. W pro-

gramie uwzględniono dwa dodatkowe priorytety – energia i klimat oraz kapitał ludzki, turystyka i usługi uzdrowiskowe. Pierwszy z nich to pieniądze na rozwój i modernizację systemu dystrybucji energii, adaptację do zmian klimatu i ochronę przyrody, zrównoważoną mobilność miejską oraz gospodarkę o obiegu zamkniętym. Druga interwencja skupia się na przeciwdziałaniu degradacji infrastruktury komunalnej i zmiany jej funkcji, wsparciu działań aktywizujących lokalną społeczność, w szczególności w zakresie wsparcia potencjału kulturalnego, kreatywnego, intelektualnego, a także produktów turystycznych o ponadregionalnym znaczeniu. Ten rodzaj wsparcia będzie szczególnie poszukiwany przez branżę turystyczną, która została dotknięta skutkami pandemii.

Wśród głównych grup beneficjentów Polski Wschodniej+ znajdują się samorządy, przedsiębiorcy, operatorzy sieci energetycznych, organizacje pozarządowe oraz partnerzy społeczni i gospodarczy.

Umowa partnerstwa na lata 2021-2027 obok opisów interwencji w poszczególnych celach polityki – określa m.in. architekturę programów operacyjnych oraz podział alokacji pomiędzy poziom krajowy i regionalny, a także wysokość środków finansowych przydzieloną poszczególnym województwom w ramach programów regionalnych. W ramach umowy partnerstwa na lata 2021-2027 będzie kontynuowana realizacja dotychczasowych programów krajowych oraz 16 programów regionalnych. Łączna alokacja dla Polski na lata 2021-2027 to 75 972 mln euro, z czego 40 proc., czyli 28 420 mln euro na programy wdrażane z poziomu samorządów województw.

opr. (t)

Budowa kanalizacji deszczowej na Osiedlu Pisarzy w Gąbinie

Już wkrótce rozpocznie się realizacja I etapu inwestycji polegającej na budowie kanalizacji deszczowej. Na początku lutego Burmistrz Miasta i Gminy Gąbin podpisał umowę z wykonawcą – firmą HYDROBUD oraz przekazał teren budowy. Koszt inwestycji to 797 040 zł. Samorząd na cały projekt odwodnienia pozyskał środki w wysokości 511 434,00 zł z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych oraz 1 mln złotych z drugiego naboru tego samego programu.

Osiedle Pisarzy zamieszkuje ponad 140 osób. Zabudowę stanowi blisko 50 domów jednorodzinnych, w większości już zamieszkałych. Patronami osiedlowych ulic są polscy twórcy literaccy. Mieszkańcy mają swoje działki przy ulicach: A. Mickiewicza, J. Słowackiego, C.K. Norwida, H. Sienkiewicza, Z. Nałkowskiej, W. Reymonta czy M. Konopnickiej. Na wspomnianym obszarze znajduje się mały plac zabaw wraz z drewnianymi ławkami do wypoczynku.

Największym problemem osiedla jest ukształtowanie terenu, a przez to duże trudności z odprowadzeniem wód deszczowych. I etap inwestycji oraz planowany II etap przyczynią się do zniwelowania tego problemu. – Kanalizacja deszczowa znacząco poprawi jakość życia mieszkańców, którzy do tej pory borykali się z licznymi problemami natury hydrologicznej, zwłaszcza w okresie intensywnych opadów i odwilży. Wody opadowe sprowadzone zostaną systemem kanalizacji grawitacyjnej z terenu utwardzonego do najniższej położonego punktu i odprowadzone systemem kanalizacji ciśnieniowej – mówi

Fot. A. Świerzyński



Burmistrz Miasta i Gminy Gąbin Krzysztof Jadczyk. – Dzięki działaniom, które właśnie rozpoczęliśmy, będziemy mogli realizować kolejne inwestycje, m.in. te polegające na budowie infrastruktury drogowej na osiedlu – wyjaśnia burmistrz.

Budowa kanalizacji deszczowej w istotny sposób wpłynie na bezpieczeństwo i komfort życia mieszkańców. Zniwelowanie cyklicznych podtopień najniższej położonych obszarów osiedla poprawi stan obecnych dróg, a także umożliwi dalsze prace drogowe.

Inwestycja sprzyja również ochronie środowiska. Woda opadowa zostanie oczyszczona z niebez-

piecznych substancji dzięki zastosowaniu separatorów olejów i paliw. Powierzchnia terenu, z którego będą odprowadzone podczyszczone wody opadowe, to 6,55 ha.

Warto dodać, iż na Osiedlu Pisarzy zrealizowano w ciągu ostatnich 5 lat duże inwestycje, zarówno w sferze infrastruktury sanitarnej (rozbudowa kanalizacji), jak i drogowej (budowa ul. Mickiewicza oraz Norwida). Łącznie, wraz z budową odwodnienia, na wspomniane cele Rada Miasta i Gminy Gąbin oraz Burmistrz, przeznaczyli blisko 2 mln złotych.

Opr. W. Olszewski

Gostynińska „Trójka” zaprasza najmłodszych

Kodowanie, taniec, sport

17 października 1965 r. w Szkole Podstawowej nr 3 w Gostyninie przy ulicy Bema 23 zabrzmiał dzwonek wzywający 660 uczniów na lekcje. Był to pierwszy dzień nauki w tym budynku. W kronice dokumentującej barwne życie „Trójki” znaleźć można humorystyczny rysunek uzupełniony wpisem: „Przepraszam za spóźnienie, ale to z powodu prac wykończeniowych!”. To wszystko wyjaśnia – w początkowych tygodniach roku szkolnego 1965/1966 nauka odbywała się w ówczesnej szkole ćwiczeń. 56 lat później Szkoła Podstawowa nr 3 im. Obrońców Westerplatte zaprasza w swoje podwoje do oddziałów wychowania przedszkolnego i I klasy.

Gostynińska „podstawówka” prowadzi rekrutację do oddziałów wychowania przedszkolnego i klas I szkoły podstawowej. Wnioski można pobrać w sekretariacie szkoły lub ze strony internetowej. Termin składania wniosków do oddziałów przedszkolnych mija 26 lutego 2021 r., natomiast termin składania wniosków do klasy I mija 26 marca 2021 r.

„Trójka” to szkoła z bardzo bogatą tradycją: działa już 56 lat. Pierwsze posiedzenie rady pedagogicznej pod przewodnictwem kierownika szkoły Zdzisława Syski odbyło się 31 sierpnia 1965 r. Na uczniów i nauczycieli czekało m.in. 15 sal lekcyjnych i sala gimnastyczna. Poniżej w pierwszym roku istnienia szkoły nie utworzono klas ósmych, pierwsi absolwenci (było ich 45)

opuścili mury „Trójki” dopiero 6 czerwca 1967 r.

Ważnym momentem w życiu szkoły było nadanie jej imienia. 29 grudnia 1969 r. szkoła otrzymała imię Obrońców Westerplatte. O wy-

prężnie działały: szczepek ZHP im. mjr. H. Sucharskiego, Spółdzielnia Uczniowska „Rekord”, PCK, LOP, chór szkolny. Aktywność uczniów i profesjonalna opieka nauczycieli zaowocowały również licznymi suk-

ściło się m.in. 10 sal lekcyjnych. Jesienią 1984 r. przystąpiono do dalszej rozbudowy. 18 marca 1988 r. „Trójka” wzbogaciła się o nowoczesną halę sportową, dwie sale do gimnastyki korekcyjno-kompensa-

Budynek szkoły przyłączono do ciepłowni miejskiej, wymieniono część podłóg i okien, wyremontowano częściowo dachy.

W 1999 r. nadeszły duże zmiany w szkolnictwie, będące rezultatem szeroko zakrojonej reformy: szkoła podstawowa stała się 6-letnią. Ostatni absolwent szkoły ośmioletniej pożegnał „Trójkę” 21 czerwca 2000 r. Łącznie Szkoła Podstawowa nr 3 wykształciła 4265 uczniów w systemie ośmioletniej szkoły podstawowej.

Na terenie szkoły w 2005 r. utworzono Filię Państwowej Szkoły Muzycznej w Płocku (aktualnie – Miejska Szkoła Muzyczna). Zmiany widoczne gołym okiem, to zakończona 31 sierpnia 2007 r. termomodernizacja hali, a w maju 2008 r. – pozostałych budynków szkoły. Dzięki programom rządowym: Radosna Szkoła i Moje Boisko – Orlik 2012, obok szkoły „wyrósł” kompleks nowoczesnych boisk i plac zabaw, w budynku hali powstała sala zabaw. Rozpoczął się również proces dostosowywania budynku do potrzeb uczniów niepełnosprawnych.

W 2016 r. świętowano 50-lecie szkoły. Z okazji jubileuszu została wydana książka „Nasza Trójka”. Pochwalono się w niej sukcesami, wybitnymi absolwentami, programem Socrates-Comenius, osiągnięciami w dziedzinie ekologii, przyrody i sportu. W latach 2017-2019 dyrektorem placówki był Adam Matyszewski. Obecnie funkcję tę pełni Beata Wasiak-Grudzińska. Ponownie 8-letnia placówka szkolna słynie z zespołów Ananasy, Ananaski i Mażoretki. Poza tym działa przy niej Uczniowski Klub Sportowy Alfa. Na wysokim poziomie jest tu kodowanie, zajęcia plastyczne, artystyczne i przyrodnicze.

(eg)

SP nr 3 w Gostyninie



borze patrona zdecydował fakt, że Stanisław Trela, mieszkaniec Gostynina, był jednym z żołnierzy walczących bohatercko na Westerplatte. Wielokrotnie gościł on w szkole. 7 maja 1972 r. szkoła otrzymała sztandar ufundowany przez Komitet Rodzicielski. Do tej pory zmianie uległ jedynie wizerunek orła, któremu w 1990 r. przywrócono koronę. 1 września 1974 r. na stanowisko dyrektora szkoły powołano Tadeusza Lewandowskiego.

Od początku swego istnienia szkoła mogła szczycić się dużymi osiągnięciami w pracy dydaktyczno-wychowawczej. W „Trójce”

cesami w olimpiadach i konkursach przedmiotowych.

Po dziesięciu latach funkcjonowania szkoły okazało się, że jej baza lokalowa jest niewystarczająca. Wiązało się to oczywiście ze wzrostem liczby uczniów (w roku szkolnym 1979/1980 w szkole uczyło się 1000 dzieci, a liczba zatrudnionych nauczycieli wzrosła do 39), a także z przejściem z 6-dniowego na 5-dniowy tydzień pracy w roku 1981. Szkołę trzeba było rozbudować. Najpierw dobudowano tzw. nowe skrzydło. W październiku 1983 r. szkole udostępniono drugi segment budynku, w którym mie-

cyjnej wraz z szatniami, natryskami i pokojem nauczycielskim.

Z czasem okazało się, że rozbudowa szkoły nie sprostała rosnącej ilości uczniów. Nadeszły lata „wyżu”, a wśród nich rok szkolny 1990/1991 z rekordową liczbą uczniów – 1724. Był to też rok powrotu religii do szkół. Pracowało 90 nauczycieli w 57 oddziałach. Dnia 1 września 1991 r. dyrektorem został Stanisław Wróblewski. W latach 90. szkoła coraz częściej borykała się z problemami finansowymi. Dopiero po przejęciu jej przez samorząd terytorialny w 1996 r. sytuacja finansowa ulegała stopniowej poprawie.

Tatra pojechała do muzeum

Z Solca na Słowację

Ochotnicza Straż Pożarna w Solcu przyczyniła się do wzbogacenia zbiorów pewnego muzeum na Słowacji: przekazała do niego swój wysłużony samochód bojowy: 50-letnią Tatrę, ciepło nazwaną przez druhow „Babcią”. Dla tego auta jest to zasłużona emerytura. Jednocześnie jednostka przyjęła Mercedes Benz, подарowany przez sąsiadów strażaków z Sierakówka.

Ochotnicza Straż Pożarna w Solcu powstała w 1926 r. Liczy obecnie 40 członków. Od 1997 r. jest w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym. 50-letnia Tatra wiele w tej jednostce przeszła. Przez pół wieku była samochodem bojowym, wykorzystywanym w akcjach ratowniczych.

Jednostkę w Solcu utożsamiano z tym autem. – *Fani pożarnictwa, głównie ci starszego pokolenia, wiedzą, co ten samochód potrafił. „Babcia” - bo tak ją nazywaliśmy - służyła nam od 1989 roku. Najpierw służyła w płockiej Petrochemii, na-*

stępnie w OSP Gąbin, później trafiła na krótko do OSP Gostynin, a wreszcie do nas. Tysiące przebytych kilometrów i setki zdarzeń, w których brała udział, potwierdza, jak ważną rolę odgrywała dla ochrony przeciwpożarowej w powiecie gostynińskim i nie tylko. Dojeżdżając na miejsce zdarzenia często słyszeli-

śmy: „jest Babka, ona tam wjedzie”. Faktycznie, trudny teren to było jej środowisko naturalne. Niestety nadszedł czas, aby tak wyeksploatowane auto przeszło na zasłużoną emeryturę – mówi Piotr Tyrajski, który pełni obowiązki naczelnika OSP Solec.

50-letnia „Babcia” będzie teraz eksponatem w muzeum na Słowacji.



OSP Solec

Tatra zwana „Babcią” odpocznie w Muzeum Pożarnictwa na Słowacji

cji. – Cieszymy się, że może dostać nowe życie i życzymy jej stu lat – żartują strażacy.

Z bryczki na ciężarówkę

Historyczna Tatra została wyprodukowana w Koprzywnicy na słowackich Morawach. To tam w 1850 r. niejaki Ignác Šustala założył warsztat wyrabiający wozy i bryczki konne. Z biegiem czasu warsztat rozwinął się do wielkości fabryki, w 1881 r. zaczęto tam produkować również wagony kolejowe. Natomiast w latach 20. XX wieku Tatra rozpoczęła produkcję zaawansowanych technologicznie samochodów ciężarowych i osobowych.

Jeśli chodzi o interesujące nas samochody pożarnicze, to jak udokumentował Dariusz Falecki, naczelnik wydziału naukowo-oświatowego w Centralnym Muzeum Pożarnictwa, w latach 1909-1911 wyprodukowane zostały dwa nowatorskie samochody pożarnicze o masie całkowitej 1,8 t. Pojazd ten poruszał się z maksymalną prędkością 25 km na godzinę i miał sztywne ogumienie. Zabudowa pożarnicza składała się z otwartego przedziału bojowego. Pojazd przystosowano do przewozu węży ssawnych, dwóch zwijadeł, drabiny, kilku gaśnic i prądownic. W 1910 r. wziął on udział w międzynarodowej wystawie w Buenos Aires, na której nagrodzono go złotym medalem w kategorii samochodów użytkowe. Pojazd prze-

kazano potem do straży ochotniczej w Koprzywnicy. Obecnie wyeksponowany jest w Muzeum Tatry w Koprzywnicy. Należy do wąskiej grupy najstarszych pojazdów gaśniczych na świecie.

Wchodzi Tatra

W 1920 r. Słowacy zmienili nazwę fabryki na Tatra. Charakterystycznym elementem wersji pożarniczych było wydłużone otwarte podwozie, z przedziałem dla kierowcy i załogi. W samochodach tych z przodu umieszczano autopompy. W tylnej części, zamiast bagażnika, znajdował się podest dla motopompy przenośnej i zwijadła.

Po II wojnie światowej fabryka kontynuowała produkcję samochodów dla straży pożarnych. Powstały tam różne typy Tatr, m.in. Tatra 148, w której jedno z podwozi przeznaczone było do zabudowy pożarniczej. Pojazd ten kierowano do straży pożarnych w dużych zakładach przemysłowych, w szczególności petrochemicznych. Obecnie można oglądać poszczególne modele Tatry w Muzeum Tatry.

A w podgostynińskim Solcu wysłużoną słowacką Tatrę 138 zastąpił GBA 2,5/16 Mercedes-Benz Atego 1429 zabudowany przez firmę Bocar, służący dotychczas w OSP Sierakówek. – *Bardzo dziękujemy kolegom z Sierakówka za nieodpłatne przekazanie nam auta – mówią druhowie z Solca.*

(eg)

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie

Dzieci potrzebują rodzin

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Sierpcu poszukuje kandydatów na rodziny zastępcze. Apel skierowany jest do osób, które czują się na siłach do tego, aby dać pokrzywdzonym dzieciom przysłowiowy dach nad głową, ale przede wszystkim ciepło i miłość.

Sierpeckie Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie od lat prowadzi kampanię wspierającą i promującą rodzicielstwo zastępcze. Szczególnie wśród osób niespokrewnionych. Ponownie na początku tego roku w sierpeckim PCPR powracają do tematu, bo każde dziecko zasługuje na życie w rodzinie. - *Wspólnie zadajmy, by dzieci z powiatu sierpeckiego miały spokojne dzieciństwo. Dziecko dla pełnego i harmonijnego rozwoju powinno wychowywać się w środowisku rodzinnym, w atmosferze spokoju, akceptacji i zrozumienia. Jednak wiele dzieci nie znajduje we własnym domu właściwej opieki. Nie dojadają, nie chodzą do szkoły, nie są właściwie leczone, są bite, zaniedbane... Wiele rodziców nie zaspokaja podstawowych potrzeb swoich dzieci, często nadużywają alkoholu, zdarzają się porzucenia... W takich sytuacjach, zamiast do*



www.pixabay.com

domu dziecka, dziecko może trafić do utworzonej przez państwo rodziny zastępczej – informują w specjalnych apelach pracownicy PCPR w Sierpcu.

Dlaczego tak ważna i potrzebna jest pomoc i wsparcie dla dzieci w formie rodzin zastępczych, których tak bardzo potrzeba na terenie powiatu sierpeckiego? Odpowiedź, jak mówią pracownicy placówki, jest prosta. Rodzina zastępcza stanowi dla pozbawionych swojej naturalnej rodziny dzieci, niepowtarzalną szansę na prawidłowy rozwój. W rodzinie zastępczej dzieci mają zapewniony nie tylko „dach nad głową” i godziwe warunki życia, lecz także opiekę, ciepło i miłość. Rodzina

zastępcza chroni je przed doznawaniem kolejnych krzywd, przed porzuceniem, samotnością, zaniedbaniem. Rodzina w końcu daje dziecku bezpieczeństwo, spokój i warunki do rozwoju. – *Opiekun zastępczy otrzymuje pomoc pieniężną na częściowe pokrycie kosztów utrzymania dziecka, w wysokości określonej przez ustawę o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, w zależności od rodzaju rodziny, stanu zdrowia dziecka. Kandydaci gotowi podjąć to wyzwanie biorą udział w szkoleniu przygotowującym do pełnienia funkcji rodziny zastępczej. W trakcie szkolenia wspólnie z trenerami analizują swoje możliwości i obawy. Po szkoleniu jest czas na podjęcie*

decyzji czy chce się być rodziną zastępczą, jaką, jakie dzieci przyjąć, czy potrzeba więcej czasu na decyzję – pracownicy PCPR przedstawiają zasady pomocy i wsparcia dla osób, które zdecydują się pełnić rolę rodziny zastępczej.

Kto może się zgłaszać? Rodziny, osoby, które czują wewnętrzne pragnienie niesienia pomocy dzieciom. W PCPR czekają na osoby, które chciałyby oddać dzieciom swój czas i serce, ale jednocześnie wspierać je i ich rodziców w utrzymywaniu dobrych relacji, pomagać w naprawieniu sytuacji rodzinnej dzieci.

W 2019 roku na terenie powiatu działało 55 rodzin zastępczych, w których przebywało 72 dzieci. W tym 37 rodzin spokrewnionych z dzieckiem, 17 rodzin niezawodowych i 1 rodzina zawodowa. Obecnie rodzin zawodowych jest 49, większość to rodziny spokrewnione z dzieckiem. Nie ma żadnej rodziny zastępczej zawodowej. Od 2013 roku na terenie powiatu sierpeckiego, w Szczutowie, prowadzony jest Powiatowy Dom Dzieci.

Osoby, rodziny, które czują, że są gotowe pomagać proszone są o kontakt z Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Sierpcu, ul. Świętokrzyska 2a, tel. 024 275 76 60 e-mail: pcpr.sierpc@wp.eu.

rad

Grupa Kapitałowa PLK wspiera szpital w Sierpcu

Ponad 2 mln zł na walkę z COVID-19

Kwotę ponad 2 mln złotych przekazały PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. oraz spółki zależne PPMT i ZRK-DOM dla Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Sierpcu. Pieniądze przeznaczone są na wsparcie walki z koronawirusem, w tym między innymi zakup specjalistycznego sprzętu.

Sierpecka placówka, to jedna z kilku, do których trafiła pomoc. Bo łącznie Grupa Kapitałowa PKP Polskich Linii Kolejowych S.A. skierowała ponad 7,3 mln zł na zakup niezbędnego sprzętu medycznego, środków zabezpieczenia sanitarnego oraz pilne potrzeby szpitali.

PKP Polskie Linii Kolejowe S.A. przekazały szpitalowi w Sierpcu 1 229 000 zł. Szpital otrzymał także środki finansowe od spółek zależnych PLK – 400 tys. zł od spółki Pomorskie Przedsiębiorstwo Mechaniczne-Torwów Sp. z o.o. w Gdańsku oraz 500 tys. zł od spółki Zakład Robót Komunikacyjnych - DOM w Poznaniu Sp. z o.o. Łączna kwota darowizny to ponad 2 miliony zł.

Środki zostaną przeznaczone m.in. na zakup urządzeń medycznych, w tym kardiomonitora pediatrycznego, reduktorów tlenu, respiratorów przenośnych, nawilzaczy do respiratorów, aparatów do mierzenia ciśnienia, ozonatorów oraz cyfrowego aparatu RTG. Dzięki przekazaniu środków personel działający w bezpośrednim kontakcie z chorymi, będzie w stanie skutecznie walczyć z pandemią koronawirusa na Mazowszu. – *Troska o poprawę warunków leczenia jest przejawem solidarności i społecznego podejścia do biznesu. Dzięki wsparciu*

darczyńców możemy w bezpieczny sposób funkcjonować i leczyć. Zostanie kupiony sprzęt diagnostyczny oraz sprzęt ratujący życie i zdrowie pacjenta. Wierzmy, że wspólnymi siłami pokonamy COVID-19 – mówi Robert Makówka, dyrektor Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Sierpcu.

Dotychczas takie wsparcie od Grupy Kapitałowej PKP Polskich Linii Kolejowych S.A. otrzymał już osiem placówek służby zdrowia zaangażowanych w walkę z pandemią koronawirusa. – *Grupa Kapitałowa PKP PLK po raz kolejny udowadnia, że w trudnym czasie pandemii można na nią liczyć. To ważne, że poza biznesową działalnością Spółki, kolejarze dostrzegają to, co się dzieje wokół nich i wspierają tych, którzy najbardziej tego po-*

trzebują. Dotyczy to zwłaszcza szpitali oraz służb medycznych. Przekazane przez spółki z Grupy PKP PLK środki, które przekroczyły już 7 mln zł, na pewno dopomogą w codziennym pokonywaniu COVID-19 – mówi Maciej Małecki, sekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych.

Kolejarze konsekwentnie wspierają służbę zdrowia w walce z pandemią. Wszystkie dotychczasowe środki finansowe przekazane przez Grupę Kapitałową PKP Polskich Linii Kolejowych S.A. wynoszą już ponad 7,3 mln zł.

– *Personel medyczny każdego dnia walczy z pandemią, z poświęceniem angażując się w walkę o zdrowie i życie pacjentów. Polskie Linie Kolejowe i spółki zależne doceniają ten wysiłek i wspierają. Na potrzeby służb medycznych walczących z CO-*

VID-19 przeznaczaliśmy już ponad 7 mln zł – mówi Ireneusz Merchel, prezes Zarządu PKP Polskich Linii Kolejowych S.A.

Środki finansowe trafiły między innymi do krakowskiego Pogotowia Ratunkowego szpitala w Ciechanowie (250 tys. zł), strzebińskiego Centrum Medycznego (150 tys. zł) czy dolnośląskiego Centrum Chorób Płuc we Wrocławiu (300 tys. zł). Pomoc otrzymała także stacja pogotowia ratunkowego w Rzeszowie (1 mln zł), Narodowy Instytut Zdrowia Publicznego – PZH w Warszawie (750 tys. zł). Kwotę 2,25 mln zł otrzymał Instytut Hematologii i Transfuzjologii w Warszawie, na adaptację laboratorium dla potrzeb wykonywania badań w kierunku koronawirusa oraz wyposażenie laboratorium w urządzenia i niezbędny sprzęt.

rad



FB Starostwo Powiatowe Sierpc

Spacerkiem po gminach

Bielsk

Wójt ogłosił II publiczny przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości położonej w Kędzierzynie. Cena wywoławcza nieruchomości - 13 540,00 zł (netto). Przetarg odbędzie się 15 marca 2021 r. o godz. 10.00 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.bip.bielsk.pl.

Bodzanów

Trwają prace budowlane polegające na wymianie pokrycia dachowego na budynku Urzędu Gminy. Koszt inwestycji to ponad 140 000 zł. Zakres prac obejmuje demontaż starego i montaż nowego pokrycia dachowego oraz wykonanie ocieplenia połaci dachowych i powierzchni płaskich stropów.

Brudzeń Duży

Wójt poinformował o harmonogramie czynności związanych z rekrutacją do publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych. Szczegółowe informacje o terminach rekrutacji można znaleźć na stronie www.ugbrudzenduzy.bip.org.pl.

Bulkowo

Trwają zapisy na szkolenie uzupełniające z zakresu „Stosowania środków ochrony roślin sprzętem naziemnym” (tzw. chemizacyjne). Szkolenie odbędzie się 9 marca o godz. 9.00 w Szkole Podstawowej w Krubicach. Zapisy telefoniczne prowadzone są pod nr: 24-264-60-84 oraz 24-366-10-77.

Drobin

Premier Mateusz Morawiecki na wniosek wojewody mazowieckiego Konstantego Radziwiłła powołał Grzegorza Szykalskiego do pełnienia funkcji burmistrza miasta i gminy Drobin. Grzegorz Szykowski będzie pełnił powierzoną funkcję do czasu objęcia obowiązków przez nowo wybranego burmistrza.

Gąbin

Rada Miasta i Gminy podjęła uchwałę dotyczącą zachowania integralności województwa mazowieckiego. Jest to odzew na zapowiadany podział Mazowsza przez władze centralne. Uchwałę intencyjną radni podjęli podczas ostatniego posiedzenia. 14 radnych była „za”, jedna osoba wstrzymała się od głosu.

Gostynin

Gmina Gostynin zamierza przeznaczyć w 2021 r. na inwestycje kwotę ponad 13,3 mln zł. Wśród planowanych przedsięwzięć znalazły się m.in. rozpoczęcie budowy nowej siedziby urzędu gminy, kontynuacja rozbudowy szkoły w Sierakówku oraz budowa kanalizacji w Zaborowie Starym i w Bierzewicach.

Gozdowo

W bieżącym roku kontynuowana będzie bezpłatna pomoc prawna dla mieszkańców gminy. Porady będą udzielane w każdy wtorek, w godzinach od 10.00 do 14.00 w siedzibie Szkoły Podstawowej w Gozdowie, ul. K. Gozdawy 21.

Kutno

Szkoła Podstawowa nr 6 im. Marii Skłodowskiej - Curie kształci młodych szachistów. Placówka bierze udział w projekcie „Edukacja przez szachy” organizowanym przez Polski Związek Szachowy. Dzięki temu wszystkie klasy drugie i trzecie mogą uczyć się „Królewskiej gry” od podstaw.

Spacerkiem po gminach

Łąck

Podczas ostatniej sesji Rady Gminy radni zajęli się m.in. zmianą Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Łąck oraz uchwałą budżetowej gminy na 2021 rok. Podczas posiedzenia ustalono również sieć przedszkoli publicznych oraz zajęto się tematem udzielenia pomocy finansowej powiatowi płockiemu.

Mała Wieś

UG poszukuje kandydatów na staż w Referacie Ochrony Środowiska i Usług Komunalnych oraz w Referacie Planowania i Finansów. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.malawies.pl.

Mochowo

Radni uchwaliли stawki podatków od nieruchomości na rok bieżący. Stawki od budynków mieszkalnych lub ich części wynoszą 0,50 zł od 1 m kw. powierzchni użytkowej. Od budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej – 16,60 zł od 1 m kw. powierzchni użytkowej.

Nowy Duninów

Już niebawem rozpoczyna się prace związane z budową kanalizacji w Nowej Wsi. Wykonawcą inwestycji będzie firma MB-SYSTEM Maciej Bieniecki z Włocławka. Koszt budowy tego odcinka kanalizacji to kwota 688 800,00 zł, z czego 500 000 to środki pozyskane z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Pacyna

Urząd Gminy poinformował o wyborze najkorzystniejszej oferty w przetargu na odbiór odpadów komunalnych z Urzędu Gminy i gminnych jednostek organizacyjnych. Zadanie wykona firma PreZero Service Centrum z Kutna.

Raciąż

8 marca przy budynku Straży Pożarnej (ul. Kilińskiego 21) panie w wieku 50-69 lat będą mogły wykonać bezpłatne badania mammograficzne. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.miaistoraciadz.pl.

Radzanowo

Gmina rozpoczęła prace projektowe dotyczące przebudowy kolejnych odcinków dróg zlokalizowanych na jej terenie. W najbliższych miesiącach powstaną dokumentacje techniczne ul. Zielonej w Radzanowie, ul. Wiosennej, ul. Letniej i Kalinowej w Rogozinie oraz drogi Szczytno-Chełstowo.

Rościszewo

Do Urzędu Stanu Cywilnego mogą zgłaszać się pary małżeńskie, które w tym roku będą świętowały jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego, a zawarły związek małżeński w innym urzędzie niż USC w Rościszewie. Zgłoszenia przyjmowane są pisemnie. Wniosek jest do pobrania na stronie: www.rosciszewo.bip.org.pl. Informacje można uzyskać pod numerem tel.: 24 276-40-76 wew. 33 – Elżbieta Zielińska.

Sanniki

PSZOK w Sannikach został ponownie otwarty. Właściciele nieruchomości mogą w każdą środę od godziny: 10.00 do 17.00 dostarczyć odpady po wcześniejszym zgłoszeniu w Urzędzie Miasta i Gminy Sanniki ilości oraz rodzaju posiadanych odpadów.

Sierpc

Gmina otrzymała wsparcie w ramach Funduszu Przeciwdziałania COVID-19 na przebudowę drogi gminnej (ul. Wierzbowa) w miejscowości Borkowo Wielkie. Kwota dofinansowania wynosi 500 000,00 zł.

Starosta płocki odpowiedział na pytania mieszkańców

Sytuacja na Wiśle, szczepienia, inwestycje drogowe

Mariusz Bieniek po raz kolejny spotkał się z mieszkańcami za pośrednictwem mediów społecznościowych. Pytań do starosty było wiele i dotyczyły one różnych dziedzin. Korzystając z okazji Mariusz Bieniek omówił najbardziej nurtujący ostatnio mieszkańców powiatu temat, czyli aktualną sytuację na Wiśle. Oprócz tego wiele pytań dotyczyło inwestycji drogowych.

Niebezpieczna Wisła

W siedmiu nadwiślańskich gminach powiatu płockiego - w Wyszogrodzie, Małej Wsi, Bodzanowie, Słupnie, Słubicach, Gąbinie i Nowym Duninowie od kilkunastu dni obowiązuje stan zagrożenia powodziowego. Sytuacja jest bardzo dynamiczna i groźna. Starosta Mariusz Bieniek już na początku wirtualnego spotkania z mieszkańcami odniósł się do tego właśnie tematu i wyjaśnił, jak aktualnie wygląda sytuacja i na co przygotowują się powiatowe służby. – *Na terenie nadwiślańskich gmin istnieje duże ryzyko i zagrożenie wystąpienia powodzi. Na swoim terenie mamy obecnie – patrząc od miejscowości Wola Brwileńska aż do granic powiatu - Wisłę skutą lodem. Z tego właśnie powodu mamy bardzo duże obawy przed tym, co się wydarzy. Łącznie ten „korek” lodowy sięga 100 km. Lodotamace, które pracują na Wiśle od kilku dni, nie są sobie w stanie poradzić z ogromem pracy, jaka jest przed nimi. Sytuacja pogodowa jest bardzo dynamiczna. Jesteśmy w takim momencie, gdzie może dojść do różnych, nieoczekiwanych wydarzeń. Takich wydarzeń, których byśmy nie chcieli, czyli podtopień czy spiętrzeń lodu. Sytuacja jest trudna i nieprzewidywalna. Jedyne, co możemy zrobić, to być przygotowanymi na to, że np. w jakimś miejscu dojdzie do przelania wody przez wał albo do przerwania wału. Wówczas musimy być gotowi, żeby ratować zdrowie, życie i majątek ludzi. To są pesymistyczne scenariusze, ale mamy je na uwadze – mówił Mariusz Bieniek.*

Mieszkańcy pytali starostę m.in. o stan wału w Kępie Polskiej. Kilka tygodni temu okazało się bowiem, że powstała w nim duża wyrwa. – *W naszej ocenie, ale przede wszystkim w ocenie „Wód Polskich” wał, w którym są uszkodzenia, jest stabilny. Uszkodzenie znajduje się u samego podłoża wału, którego szerokość w tym miejscu wynosi ok. 20 metrów. To bardzo duża masa ziemi, która jest stabilna. Było to badane nie tylko przez pletwonurków, ale także specjalistycznymi urządzeniami, które oszacowały wytrzymałość i nośność tego wału. Dodatkowo wał został wzmocniony w ostatnich dniach big bagami wypełnionymi piaskiem, które były zatapiane na wysokości wyrwy. Wszystko po to, żeby nurt, który ingeruje bezpośrednio w wał, odbijał się od tego zabezpieczenia – wyjaśniał starosta.*

Mariusz Bieniek podkreślał, że na terenie powiatu jest kilka takich miejsc, w których Wisła styka się bezpośrednio z wałami. To newralgiczne punkty w obecnej sytuacji. Wśród nich znajdują się m.in. Rakowo (gm. Wyszogród), Kępa Polska (gm. Bodzanów), Dobrzyków (gm. Gąbin) czy nadwiślańskie tereny w gminie Nowy Duninów. Jak wyjaśniał, takich miejsc, w których potencjalnie może wystąpić zagrożenie, jest sporo, dlatego tak ważne jest monitorowanie i patrolowanie wałów. Wtedy służby mogą bardzo szybko zareagować na pojawiające się zagrożenie.

Szczepienia w DPS-ach i wybory w Drobinie

Podczas live chatu nie zabrakło również pytań o przebieg szczepień na COVID-19 w Domach Pomocy Społecznej funkcjonujących na terenie powiatu. Starosta podkreślał, że blisko 80 procent mieszkańców



FB Starostwo Powiatowe w Płocku

zostało zaszczepionych dwoma dawkami szczepionki. W przypadku pozostałych 20 procent nie pozwalał na to stan zdrowia lub osoby prawnie odpowiedzialne za pensjonariuszy nie wyraziły na to zgody. – *Sytuacja jest cały czas monitorowana także pod względem ewentualnych reakcji poszczepiennych. Nie mamy takich informacji, aby wykryto negatywny wpływ szczepienia na stan zdrowia naszych pensjonariuszy. Jeżeli chodzi o wychodzenie mieszkańców poza teren, to nadal jesteśmy ostrożni. Póki co unikamy luzowania naszych wewnętrznych obostrzeń. Takiego ryzyka nie podejmujemy – wyjaśniał starosta. Poinformował również, że dyrektorzy i pracownicy DPS-ów nie zostali jeszcze zaszczepieni i czekają na swoją dawkę szczepienia.*

Mieszkańcy pytali również o wybory burmistrza w Drobinie. Jak sytuację ocenia starosta? – *Już wiemy, że wybory burmistrza odbędą się 11 kwietnia. Dla nas zaskakujące jest to, że w czasach, w których wszystko powinno być robione transparentnie*

i legalnie, doszło do pewnych nadużyć, w wyniku których sąd podjął decyzję o unieważnieniu wyborów i ponownym przeprowadzeniu ich w nowym terminie. Bardzo wielu mieszkańców zgłosiło protesty do wyników wyborów widząc uchybienia i niedociągnięcia przy głosowaniu – wyjaśniał starosta. – W mojej ocenie to nie powinno mieć miejsca i źle świadczy o samorządzie gminnym. Mam nadzieję, że kolejne wybory będą transparentne i do tego typu sytuacji nie dojdzie – dodawał starosta.

Co z drogami?

Jak zawsze było również sporo pytań o inwestycje drogowe. Mieszkańcy pytali m.in. o szanse na kompleksowe zakończenie modernizacji drogi relacji Łąck-Sendeń-Soczewka. Starosta wyjaśniał, że w 2020 r. samorząd powiatowy złożył wniosek do marszałka województwa o wsparcie finansowe modernizacji tej drogi. – *Kilka dni temu otrzymaliśmy informację, że wniosek został*

do czynienia właśnie z taką sytuacją – wyjaśniał Mariusz Bieniek.

Po raz kolejny padło również pytanie o przebudowę drogi Dźwierzno-Brochocinek. Jak podkreślała osoba zadająca pytanie, mieszkańcy czekają na tę inwestycję od wielu lat. Starosta płocki wyjaśniał, że sytuacja związana z tą drogą jest bardzo skomplikowana. Zaznaczał, że proces projektowy jest bardzo wydłużony, ponieważ powiatowi zależy na tym, żeby zaprojektować kompleksową przebudowę. – *Chcemy, żeby ta droga rozpoczynała się w Imielnicy i docierała aż do drogi krajowej nr 60 w Goślicach. Odcinek Dźwierzno-Brochocin jest punktem newralgicznym, bo jest to droga gruntowa w bardzo słabym stanie. Dla tego odcinka projekt budowlany mamy już przygotowany, jeszcze nie mamy pozwolenia na budowę, ale w ciągu kilku dni powinniśmy je otrzymać – mówił starosta. Jak wyjaśniał, uzyskanie pozwolenia wiązało się z porozumieniem z GDDKiA, w związku z włączeniem drogi do drogi krajowej. W tym miejscu planowane jest rondo, które powiat chce zrealizować wspólnie z GDDKiA. – Uzyskanie ostateczne dokumentacji jest uzależnione od naszych partnerów – w tym przypadku GDDKiA – zaznaczał starosta. Realizacja tej inwestycji to ogromne koszty. – *Chcemy ją zrealizować ze środków zewnętrznych, ponieważ jako powiat jesteśmy w stanie ją zrobić, ale jedynie angażując 100% swoich środków – wyjaśniał starosta.**

Podczas wirtualnego spotkania mieszkańcy dowiedzieli się również, że w tym roku zostanie zrealizowany I etap budowy drogi w miejscowości Włóki (gm. Bulkowo). Będzie

to odcinek o długości ok. 1,2 km. Niebawem rozpocznie się również remont ul. Mazowieckiej oraz odcinka ul. Wiejskiej w Rogozinie (gm. Radzanowo).

Wsparcie dla OSP

Poruszono również tematy związane z Ochotniczymi Strażami Pożarnymi. Starosta poinformował, że w tym roku również będą one mogły liczyć na pomoc ze strony powiatu. Program wsparcia OSP został już przyjęty na posiedzeniu zarządu powiatu. Zostanie on najprawdopodobniej ogłoszony po ustabilizowaniu się sytuacji hydrologicznej. Starosta zaznaczył, że być może będzie on powiązany z aktywnością straży w działaniach przeciwpowodziowych. Podczas live chatu starosta zadeklarował również wsparcie finansowe powiatu w zakupie nowego samochodu strażackiego dla OSP Słomin. Jak wyjaśniał, właśnie trwa przygotowywanie umowy partnerskiej z wyszogrodzkim samorządem. (ek)



Na wytrawnie i na słodko... Dania prosto z Kobiernik

Koło Gospodyń Wiejskich „MyNowe Kobierniki” powstało na przełomie lutego i marca 2019 roku. Obecnie liczy 35 członków, którzy aktywnie działają na rzecz swojej społeczności lokalnej. Jak zapewniają inicjatorki, organizacja powstała, aby uatrakcyjnić życie miejscowości i integrować jej mieszkańców.

Koło gospodyń z Kobiernik mimo krótkiego okresu działalności dało się poznać jako organizacja, która aktywnie kreuje życie swojej wsi. Działania, jakie podejmują członkinie koła, koncentrują się przede wszystkim na stworzeniu wspólnego miejsca łączącego wszystkich mieszkańców. Dzięki ich determinacji udało się już zrobić kilka kroków w tym kierunku. – Dzięki dobrej współpracy z samorządem na działce gminnej znajdującej się na terenie naszej miejscowości udało się postawić wiatę, z której możemy wszyscy korzystać. Środki na ten cel pozyskano z Mazowieckiego Instrumentu Aktywizacji Społeczności – mówi przewodnicząca koła Iwona Szelańska. – Kolejnym ważnym krokiem było ogrodzenie działki.

Udało się to zrobić dzięki pomocy mieszkańców, który przeznaczyli na nie środki z funduszu sołeckiego. Inicjatywę wsparło również Przedsiębiorstwo Gospodarowania Odpadami na czele z prezesem Stefanem Kotlewskim, które partycypowało w tej inwestycji. – wyjaśnia przewodnicząca.

Oprócz tworzenia wspólnego miejsca koło działa również na innych płaszczyznach. Panie aktywnie angażują się w życie gminy uczestnicząc w dożynkach gminnych czy organizując kiermasze m.in. palm wielkanocnych. Zanim nastała pandemia, udało im się również zorganizować piknik rodzinny z udziałem animatorów i licznymi atrakcjami. Swoim działaniem wspierały również zbiórki dla Zosi chorej na SMA-1.

Jakie są ich plany na najbliższy czas? – Szczególnie zależy nam na powstaniu w naszej miejscowości placu zabaw dla dzieci. Uważamy, że takie miejsce jest bardzo potrzebne. Nie mamy świetlicy czy innego publicznego miejsca, gdzie moglibyśmy się spotkać, a plac zabaw jest nie tylko czymś atrakcyjnym dla najmłodszych, ale także swoistym łącznikiem pokoleń. Oczywiście, naszym planem jest to, aby pojawił się on na działce gminnej, która jest już ogrodzona, a niebawem ma zostać także oświetlona. To nasz priorytet – wyjaśniają członkinie koła.

Paniom nie obce są kulinaria. Ich

Schab w śmietanie z podgrzybkami i cebulą

Wykonanie

Schab umyć i osuszyć, pokroić w plastry i ubić (jak na kotlety). Przyprawić solą i pieprzem. Obtoczyć w roztrzepanym jajku z dodatkiem odrobiny mąki, a następnie w bułce tartej. Usmażyć na rozgrzanym oleju (do uzyskania rumianej panierki). Podgrzybki (uzbierane w lesie i ugotowane) dusimy z cebulą pokrojoną w piórka. Przyprawiamy do smaku solą i pieprzem. Uduśzone grzyby z cebulą dzielimy na połowę. Jedną część układamy do naczynia żaroodpornego. Na warstwę farszu układamy usmażone kotlety, a następnie drugą warstwę grzybów. Całość zalewamy 30-procentową śmietaną i dusimy w piekarniku ok. godziny. Danie dekorujemy natką pietruszki. Podawać z kopytkami, kluskami śląskimi lub ziemniakami.

Składniki

- ok. 1 kg schabu
- 3-4 jajka
- sól, pieprz
- mąka
- bułka tarta
- ok. 1 kg podgrzybków
- 2 cebule pokrojone w piórka
- śmietana



KGW MyNowe Kobierniki

wspaniałych dań można było spróbować podczas gminnych imprez kulturalnych. Jak same podkreślają, są tradycjonalistkami w tej

Składniki

- 4 szklanki mąki
- 4 łyżki cukru
- 4 jajka
- 1 kostka margaryny np. Kasi
- 1 opakowanie drożdży 100 g

Wykonanie

Na stolnicy przesiać mąkę, dodać pokrojoną miękką margarynę, cukier, jajka i rozkruszone drożdże (nie należy ich wcześniej rozpuszczać). Wszystkie składniki połączyć – najpierw siekając nożem, a następnie zagniatą ręką. Ciasto powinno być elastyczne. Przykryć ściereczką i pozosta-

Nadzienie

Składniki

- 0,5 kg wątróbki
- 0,5 kg mięsa mielonego
- 1,5 łyżki mąki ziemniaczanej
- 0,5 kostki masła
- 4 bułki
- 4 jajka
- sól, pieprz, cukier (do smaku)
- natka pietruszki
- mleko

Rogaliki

wić na ok. 15 minut. Odkrawać po kawałku ciasta. Każdy z kawałków rozwałkować tworząc okrągły placek o grubość ok. 3-4 milimetrów i wykroić z niego trójkąt. Na szerszy bok nałożyć marmoladę, dowolną konfiturę powidła lub budyni i zwinąć rogaliki.

Ułożyć niezbyt gęsto na blaszce na papierze do pieczenia. Piec w piekarniku nagrzanym do ok. 160-180 stopni do zarumienienia (ok. 20 min). Posypać cukrem pudrem lub polukrować.

Wykonanie

Bułkę namoczyć w mleku. Wątróbkę i mięso zmielić. Białko ubić na pianę. Połączyć wszystkie składniki, na koniec dodać ubitą pianę. Przyprawić do smaku. Przełożyć do prostokątnej foremki. Piec ok. 40 minut w 180 stopniach.

Spacerkiem po gminach

Słubice

Wójt Jacek Kozłowski podpisał z wojewodą mazowieckim umowę dotyczącą dofinansowania z Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych. Umowa gwarantuje dopłatę w kwocie do 149 787,00 zł z przeznaczeniem na wykonywanie przewozów autobusowych na terenie gminy w 2021 roku.

Słupno

Wójt ogłosił konkurs ofert na realizację zadań publicznych w zakresie wspierania i upowszechniania kultury fizycznej na 2021 rok. Termin składania ofert upływa 2 marca 2021 r. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.slupno.eu.

Stara Biała

Na terenie gminy stanęło drugie metalowe serce na plastikowe nakrętki. Tym razem zostało postawione przed Szkołą Podstawową w Maszewie Dużym. Kolejne serce pojawi się już niebawem w Nowej Białej.

Staroźreby

Urząd Gminy poinformował, że zaopatrzeniem zbiorowym w wodę oraz odprowadzania ścieków na terenie gminy zajmują się Zakład Gospodarki Komunalnej Gminy Staroźreby Sp. z o.o. W związku z tym, że spółka czeka na ustalenie taryf przez PGW „Wody Polskie” oraz obecnie panującą pandemię należności można wpłacać zaliczkowo. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.starozreby.pl.

Szczawin Kościelny

W zbiorach Gminnej Biblioteki Publicznej w Szczawinie Kościelnym oraz Filii Bibliotecznej w Trębkach pojawiły się audiobooki. W tej chwili dostępnych jest 60 książek w wersji audiobook na płytach CD: głównie klasyka literatury polskiej i obcej dla dorosłych. Niebawem zbiorzy audiobooków zostaną powiększone o nowości wydawnicze.

Szczutowo

Gmina otrzymała dofinansowanie na modernizację przepompowni ścieków w Gójsku. Kwota dofinansowania wynosi 134 685,00 zł i pokryła całkowitą wartość inwestycji.

Wyszogród

Zakończono modernizację oświetlenia na stadionie LKS STE-GNY w Wyszogrodzie. Podczas prac wykonano m.in. kompleksową wymianę wewnętrznej sieci elektroenergetycznej na słupach, demontaż starych sodowych opraw oświetleniowych oraz montaż nowych LED w ilości 13 sztuk. Wykonawcą robót była firma Konsultacje Energetyczne z Płocka.

Zawidz

Zawodniczka SKS MEGA-GIM ZAWIDZ Magda Siemińska, absolwentka technikum ZSS w Zawidzu Kościelnym, została powołana przez Polski Związek Kultury Fitness i Trójboju siłowego do kadry narodowej w Trójboju Siłowym.

Żychlin

Urząd Gminy w Żychlinie został ponownie otwarty dla mieszkańców i interesantów w godz. 7.30 – 15.30. Z uwagi na nadal panujące zagrożenie epidemiczne osoby odwiedzające urząd proszone są o zachowanie wszelkich dotychczasowych norm bezpieczeństwa i stosowanie się do zasad sanitarnych.

(ek), rad

Powstaną kolejne połączenia autobusowe

W gminach Brudzeń Duży i Łąck

Wojewoda mazowiecki podpisał kolejnych 10 umów na kwotę ponad 3,9 mln zł na objęcie w 2021 r. dopłatą zadań organizatora ze środków Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych. Beneficjentami programu zostały m.in. gmina Brudzeń Duży, gmina Łąck oraz powiat gostyński.

Na mocy zawartych ostatnio umów do przedstawicieli 10 samorządów trafi dopłata o łącznej wysokości 3 971 385,69 zł. Środki te stworzą możliwość uruchomienia w sumie 42 lokalnych połączeń, o łącznej długości 974,74 km.

Do gminy Brudzeń Duży trafi dopłata w wysokości 521 837,79 zł na uruchomienie 7 linii komunikacyjnych o łącznej długości 138,84 km. Gmina pozyskała również środki w porozumieniu z gminą Stara Biała. Do gmin trafi dopłata

ta w wysokości 727 451,40 zł na uruchomienie 5 linii komunikacyjnych, o łącznej długości 67,5 km.

Beneficjentem programu została również gmina Łąck. W ramach podpisanej umowy trafi do niej dopłata w wysokości 451 436,70 zł na uruchomienie 6 linii komunikacyjnych o łącznej długości 105,5 km.

Przypominamy, że dla województwa mazowieckiego na 2021 rok została przyznana kwota w wysokości 64 096 067,64 zł. Wcze-

śniej umowy z wojewodą podpisały już m.in. powiat płocki oraz gminy Słupno, Staroźreby i Szczawin Kościelny.

Fundusz Rozwoju Przewozów Autobusowych o charakterze użyteczności publicznej jest państwowym funduszem celowym. Pozwala na dofinansowanie przywrócenia lokalnych połączeń autobusowych. Dzięki temu mieszkańcy, przede wszystkim z mniejszych miejscowości, będą mogli dotrzeć środkami transportu publicznego do pracy, szkół, placówek zdrowia i instytucji kultury. Zwiększenie siatki połączeń autobusowych stworzy także możliwość znalezienia pracy w miejscowościach, do których dojazd był dotychczas utrudniony lub niemożliwy.

Opr. (ek)

HOROSKOP



BARAN (21.03-20.04)

Dziel się swoimi pomysłami, nie odkładaj ważnych spraw na później, pomagaj innym. Od czwartku Wenus wkroczy do twojego znaku i zrobi się spokojniej. Posłuchaj, co inni mają do powiedzenia, a wpadniesz na pomysł, który znacznie usprawni wykonywanie codziennych obowiązków. W miłości zbliża się bardzo dobra passa.



BYK (21.04-21.05)

Śmiało rozpoczynaj nowe sprawy. Pociągać cię będą ambitne pomysły i sytuacje, które jeszcze niedawno uznałbyś za bardzo ryzykowne. Zainteresuj się mocno tym, co daje szansę na awans i podwyżkę. Przez cały tydzień sprzyja ci powodzenie w sprawach finansowych. Ktoś zwróci ci długi, ktoś podpowie jak korzystnie zainwestować posiadane środki.



BLIŹNIĘTA (22.05-21.06)

Pochłoną cię obowiązki i zawodowe sprawy. Nie narzekaj, bo potem czeka cię więcej towarzyskich spotkań i związanych z nimi zabawnych sytuacji. Twoim wrogiem są jednak plotki. Pilnuj swoich sekretów, bo ktoś może wykorzystać twoje wiadomości do swoich celów. Postaraj się przed weekendem uporządkować zaległe rodzinne sprawy.



RAK (22.06-22.07)

Czas, abyś trochę odpoczął od obowiązków. Planety nie sprzyjają w tym tygodniu braniu na siebie dodatkowych prac czy też odpowiedzialności za innych. Nawet najszybszy Rak potrzebuje regeneracji i chwili świętego spokoju. Ukryj się przed narzekającymi współpracownikami i krewnymi, a zachowasz dobry humor i z nikim się nie pokłócisz.



LEW (23.07-22.08)

Uważaj, Mars sprawi, że byle słowo czy gest będzie w stanie cię wzruszyć, albo bardzo oburzyć. Potrzebujesz więcej spokoju i odpoczynku. Jednak pewne sporne sprawy trzeba będzie w tym tygodniu wyjaśnić. Zrób to delikatnie, a w twoim otoczeniu zapanać spokój i zgoda. W miłości możesz być zazdrosny o każdy gest czy nową osobę w otoczeniu partnera.



PANNA (23.08-22.09)

Korzystaj z uroków życia. Wolnego czasu będzie więcej, a pracy i związanych z nią kłopotów trochę mniej. Podczas służbowych spotkań słuchaj, co szepczą twoi współpracownicy. W niektórych plotkach będzie sporo prawdy, ale czas na działanie nadejdzie, gdy ważna osoba się zaangażuje w sprawę. W miłości zapowiada się sympatyczne spotkanie.



WAGA (23.09-23.10)

Czeka cię pracowity tydzień. Jednak zbyt wiele odpowiedzialnych zadań może źle wpływać na twoje samopoczucie. Nie zgłaszaj się na ochotnika, tylko powalcz z zaległościami. W pracy pod żadnym pozorem nie wdawaj się w biurowe intrygi. Także w rodzinie nie daj się sprowokować do kłótni, bo możesz stać się ofiarą czyjejś gry.



SKORPION (24.10-22.11)

Poważnie podejdziesz do swoich obowiązków, dotrzymasz terminów i zasłużysz na nagrodę. Nie obawiaj się współpracować z ważnymi osobami, bo dzięki temu zyskasz oparcie i pomoc. Na zebraniach zamiast być skromnym, odważnie przedstaw swoje zalety. W towarzystwie będzie weselej, dlatego przyjmij zaproszenie na sympatyczną imprezę.



STRZELEC (23.11-21.12)

Słońce sprawi, że postanowisz szybko nadrobić zaległości w pracy lub w nauce. Wielkie zakupy i domowe porządki zostawisz na głowie pozostałych domowników. Ktoś będzie narzekał, zamiast być samodzielnym. W pracy także zapowiada się więcej zyskownych obowiązków. W weekend czas na zabawę i aktywny odpoczynek. Poczujesz, że wiele wspaniałych przygód wciąż jest przed tobą.



KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

Postaraj się o więcej cierpliwości, szczególnie dla innych ludzi. W tym tygodniu ktoś, kto dotychczas był grzeczny i miły, może pokazać swoje prawdziwe oblicze. Nie obawiaj się zakończyć znajomości, które zabierają ci zbyt dużo czasu i cennej energii. Nowi ludzie i nowe emocje bardzo szybko zapełnią wolną przestrzeń w twoim życiu.



WODNIK (21.01-20.02)

Czeka cię sympatyczny tydzień. Nie obiecuj szefowi zbyt wiele, a unikniesz niepotrzebnych kłopotów. Skup się na zaległościach, skoncentruj się na nauce. Mars pomoże ci w trudnych sprawach, a jeśli trzeba, to usunie wrogów z twojej drogi. Bądź za to towarzyski! Szkolenia, zakupy, różne narady przyniosą ci więcej korzyści, niż sądzisz.



RYBY (21.02-20.03)

Przed tobą sympatyczny tydzień. Będziesz miał mnóstwo energii do flirtów i zabaw. W pracy będzie się dobrze układać, jeśli oczywiście będziesz na bieżąco wypełniać swoje obowiązki. Uważaj, bo na jaw wyjść mogą czyjeś błędy i zaległości. Pilnuj tego, co należy do ciebie. Wenus sprzyja miłosnym niespodziankom. Poświęć bliskiej osobie więcej czasu, bo razem będziecie najlepiej się bawili.

Dostali średnio powyżej 10 tys. zł wyrównania emerytury

Prawie 7400 mazowieckich emerytów z rocznika 1953 otrzymało wyrównanie świadczenia. Średnio do wypłaty przekazano między 10 a 12 tys. zł.

W lipcu 2020 roku weszła w życie nowelizacja ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Dotyczy ustalania wysokości emerytury powszechnej dla osób, które urodziły się w 1953 roku. Wprowadza ona możliwość korzystnego obliczenia emerytury powszechnej bez pomniejszania podstawy jej obliczenia o sumę kwot pobranych emerytur wcześniejszych. Chodzi o osoby urodzone w 1953 r., które przeszły na wcześniejszą emeryturę na podstawie wniosku złożonego przed 2013 rokiem.

Przepis dotyczy zarówno kobiet, jak i mężczyzn.

ZUS przeliczył już ponad 100 tys. emerytur osób z rocznika 1953 r. Aż 96 proc. spraw dotyczyło kobiet. Emerytura osób urodzonych w 1953 r. wzrosła przeciętnie o 260 zł. Z rozpatrzonych spraw dotyczących przeliczenia świadczenia osób z rocznika 1953 wynika, że wyrównanie emerytury otrzymało 68,2 tys. osób. Łączna kwota wyrównania to 749 mln zł.

Mazowieckie oddziały ZUS także wyrównały emerytury

Ze zmiany przepisów skorzystało na Mazowszu 7 365 emerytów, a na terenie działania plockiego oddziału ZUS 1376. W zależności od regionu średnia kwota wyrównania wyniosła od 10 do 10,5 tys. złotych dla oddziałów spoza Warszawy (Płock,



Piotr Olewiński

Regionalny Rzecznik Prasowy

Radom, Siedlce) oraz ponad 11 tys. zł dla trzech warszawskich oddziałów ZUS.

Osoba, która pobiera emeryturę wcześniejszą i nie ma jeszcze przyznanej emerytury powszechnej, mogła złożyć wniosek o emeryturę powszeczną w ciągu 6 miesięcy od wejścia przepisów w życie, czyli najpóźniej do 11 stycznia 2021 r. Dzięki temu Zakład wyliczył świadczenie na korzystniejszych zasadach. Emerytura w nowej wysokości będzie przysługiwać od miesiąca złożenia wniosku.

Osoba, która ma już przyznaną emeryturę powszeczną w wysokości pomniejszonej o kwoty pobranych emerytur wcześniejszych, nie musiała składać wniosku. ZUS z urzędu przeliczył wysokość emerytury powszechnej na podstawie nowych przepisów.

Sprzęt od Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

Dla szpitala na Winiarach

Do oddziału chirurgii dziecięcej Szpitala Wojewódzkiego w Płocku trafił sprzęt przekazany przez Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. Tym razem placówka otrzymała dwa kardiomonitoring kompaktowo-modułowe.

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy już kilkakrotnie wsparła plocką placówkę przekazując sprzęt i aparaturę medyczną o łącznej wartości ponad 1,9 mln zł. Tym razem pomoc trafiła do oddziału chirurgii dziecięcej, który jest w promieniu 100 kilometrów od Płocka jedyną taką placówką leczącą małych pacjentów.

Rocznie do osiemnastołóżkowego, pełnoprofilowego oddziału przyjmowanych jest ponad 800 małych pacjentów. Wykonywane są zabiegi ostrodrożurowe, planowane, ale również plastyczne. – *Główne schorzenia, z jakimi trafiają tu najmłodsi, to zapalenia wyrostka, jelit, niedrożności, pylorostenoz, a także uchyłki Meckela. Leczone są także wszelkiego typu urazy kończyn, urazy brzucha, w tym pęknięcie śledziony, perforacja jelita i żołądka. Dostępnym zabiegiem jest usuwanie ciała obcego z organizmu dziecka* – czytamy w komunikacie przekazanym ze szpitala.

Od stycznia 2003 na oddziale wprowadzono jednodniowy chirurgiczny tryb leczenia dzieci, co mini-

malizuje ich stres związany z pobyt w szpitalu. W chirurgii jednego dnia leczone są przepukliny dziecięce, pachwinowe, pępkowe, kresy białe, udowe, niezstąpione jądra, wodniaki jąder, powrózka, stulejki, torbiele stawowe, znamiona, a także wrastające paznokcie. **rad**



Szpital Wojewódzki Płock

Dyżury telefoniczne pracowników PIP

Przepisy a COVID-19

W dniach 25 oraz 26 lutego w Oddziale Państwowej Inspekcji Pracy w Płocku pracownicy będą pełnić dyżury telefoniczne. Wszyscy zainteresowani tematyką ochrony pracy w świetle przepisów związanych z COVID-19 będą

mogli zadawać swoje pytania w godz. 10-13.00.

Udzielane porady prawne związane będą m.in. z takimi zagadnieniami jak: obowiązki pracodawcy w razie powzięcia informacji o wystąpieniu zakażenia COVID-19 u pracownika, rola pracodawcy w zakresie kiero-

wania pracowników na testy oraz pokrywanie kosztów z powyższego tytułu, praca zdalna, czas pracy oraz wypłata świadczeń pracowniczych w dobie pandemii COVID-19, badania lekarskie oraz szkolenie bhp pracowników w czasie pandemii.

Każdy, kto chciałby skorzystać z takiego poradnictwa, może zadzwonić pod następujące numery telefonów:

w dniu 25 lutego w godz. 10.00-13.00 – tel. 727-714-537;
w dniu 26 lutego w godz. 10.00-13.00 – tel. 727-714-539.

(jb)

ŻYCZENIA

W tym tygodniu imieniny obchodzą:

23 lutego – Romana, Damian,
24 lutego – Maciej, Bogusz,
25 lutego – Wiktor, Cezary,
26 lutego – Mirosław, Aleksander,
27 lutego – Gabriela, Anastazja,
28 lutego – Makary, Roman,
1 marca – Antoni, Albin.

Z okazji urodzin składam ci moc życzeń: uśmiechu, zdrowia, radości, mnóstwa prezentów i gości, przyjaźni wielkich i małych, wielu przygód niebywałych i uśmiechu wesołego i wszystkiego, wszystkiego najlepszego!

Marlenie Pasikowskiej życzenia przesyła znajoma.

Z okazji urodzin najpiękniejsze i najserdeczniejsze życzenia ciepła, miłości, sprawdzonych i wytrwałych przyjaźni. Dalekich podróży, wspaniałych przeżyć, super samochodu i pieniędzy jak lodu, co szczęścia może nie dają, ale znacznie życie ułatwiają... - dla **Mateusza Marciniaka** od rodzinki.

Najserdeczniejsze życzenia urodzinowe otrzymuje **Weronika Walczuk**. Spełnienia marzeń, dalszych sukcesów w sporcie i jeszcze wielu wspaniałych chwil w siodle.

Wszystkiego najlepszego życzą Rodzice i Babcia Ewa



W dniu urodzin twych kochana, życzę szczęścia pod dostatkiem. Aby troski i kłopoty, odpłynęły gdzieś ukradkiem. Słońce niech ci zawsze świeci, a na twarzy uśmiech gości. I by nigdy ci nie brakło marzeń, wiary i miłości. Dla **Ani Tomaszewskiej** życzenia przesyła znajomi.

Wszystkiego co najlepsze, co dobre i mile, co budzi uśmiech na twarzy, co kryje się w małym słowie - szczęście - oraz tradycyjnych 100 lat, bratu **Krzysiovi Trubnyj** życzą Asia i Konrad.

Z okazji urodzin życzę ci: odwagi i sił, by porywać się na cele i zmiany, które z pozoru wydają się trudne, a później wprost wymarzone, realizacji planów, nowych marzeń i kolejnych natchnień, które tak jak fala pcha statek, pchają życie do przodu. **Agacie Kłosowskiej** życzenia składają koleżanki.

Długich lat życia, szczęścia, zdrowia i sił, powodzenia w pracy i całym życiu, spełnienia najskrytszych marzeń, realizacji dobrych zamierów i planów, pogody ducha, nadziei na lepszą przyszłość oraz wszelkiej pomyślności. **Edycie Bryłowskiej** życzy kolega. (jb)

Życzenia imieninowe, urodzinowe i inne można przekazywać telefonicznie pod numerem **24 262 55 88** oraz e-mail: **j.biala@tp.com.pl** fb: **Gazeta Tygodnik Płocki**

Joga, warsztaty z szydełkowania, kursy kucharskie...

Płocczanie odkrywają zajęcia online

Jeszcze jakiś czas temu nie przyszłoby nam do głowy, jak wiele rzeczy można robić online, czyli bez wychodzenia z domu, przed ekranem komputera. Wymusiła to na nas oczywiście trwająca pandemia. Co prawda chwilowo mamy do czynienia z częściowym poluzowaniem obostrzeń – możemy iść do kina czy muzeum – ale i tak wiele aktywności związanych z naszymi zainteresowaniami zagostiło się w internecie na dobre.

Część zajęć, na które zazwyczaj uczęszczaliśmy stacjonarnie, odbywa się obecnie przy użyciu komputerowych kamerek i sieci. Mowa tutaj chociażby o siłowni czy innych ćwiczeniach, które są bowiem nadal zamknięte. – *Wolę ćwiczyć pod okiem trenera, który organizuje tzw. lajwy, niż sam, ponieważ wtedy mam więcej motywacji* – tłumaczy student Konrad.

Nadal zawieszone są też najróżniejsze koncerty wokalistów i zespołów, na które wiele osób czeka z utęsknieniem. – *Dopóki nie mogę się spotkać z moimi ulubionymi artystami na żywo, oglądam ich koncerty online. Wiele z nich gra i śpiewa u siebie w domach, aby nie tracić kontaktu z fanami* – opowiada Kasia, która mieszka w jednej z podpłockich miejscowości.

Do internetu przeniosły się też liczne kursy, webinaria, warsztaty. Technologia jest obecnie

na tyle zaawansowana, że wiele rzeczy da się wytłumaczyć poprzez komputerowe prezentacje, tablice online itd. Uczestnicy takich zajęć łączą się ze sobą najczęściej poprzez aplikacje takie jak Zoom, Facetime, Microsoft Teams.

Wielu artystów oraz celebrytów prowadzi też spotkania online z obserwatorami czy fanami, poruszając często bardzo ciekawe tematy. Uczestniczyć może w nich każdy, bezpłatnie. Jest to szansa na wysłuchanie inspirujących historii i dyskusji, rozeznanie się w danym temacie. Może to być poradnik TOPRu o lawinowym ABC, rozmowa z pracownikami Centrum Praw Kobiet, wywiad z wokalistą na temat nowej płyty. Wybór jest naprawdę ogromny.

Odkrywamy nowe talenty

Pracownicy kultury zaznaczają, że pandemia nie zakończyła ich działalności, lecz ją ograniczyła lub przekształciła. Różne instytucje starają się być w kontakcie z odbiorcą, ponieważ to on sprawia, że w dobie pandemicznych obostrzeń mimo wszystko mogą nadal działać. Zapraszają do wystaw online, kupowania biletów „na przyszłość” i wspierania w różnych innych formach. – *Przez cały ten czas staram się nie odcinać od kultury, śledzę, co się dzieje w artystycznym świecie, włączam się w dyskusje na forach, obserwuję wydarzenia online... Jeśli jest teraz taka możliwość, staram się pójść do galerii czy kina* – mówi pani Katarzyna, nauczycielka.

Warto zauważyć, że wiele osób zainteresowało się poszczególnymi zajęciami właśnie dzięki pandemii. – *Od niedawna biorę udział w zajęciach jogi online i bardzo mi się to spodobało. Wcześniej nie odważyłabym się pójść na takie zajęcia stacjonarne* – stwierdza pani Małgorzata, seniorka z Płocka. Niektórzy dzięki internetowym możliwościom spróbowali odnaleźć nowe hobby, np. kaligrafię, szydełkowanie, fotografię. I odkryli dzięki temu zupełnie nowe talenty, o których do tej pory nie mieli nawet pojęcia.

Poza tym, działania online ograniczają kontakt bezpośredni, ale za to skracają odległość. Dzięki temu będąc w Płocku możemy np. słuchać koncertu orkiestry symfonicznej nawet z innego kraju.

Sceptycy zauważają, że tak intensywna działalność w internecie sprawia, że potrzebujemy coraz lepszego sprzętu, dużych pakietów internetu i odpowiedniego zasięgu. Jednak już od dawna cały internetowy świat mieści się w małym smartfonie, więc nie jest to dla nas problemem. To dobrze, że poza oglądaniem seriali i zdjęć na profilach społecznościowych, w czasie, gdy jesteśmy większość czasu w domu, możemy poświęcić wolne chwile na poznanie czegoś nowego.

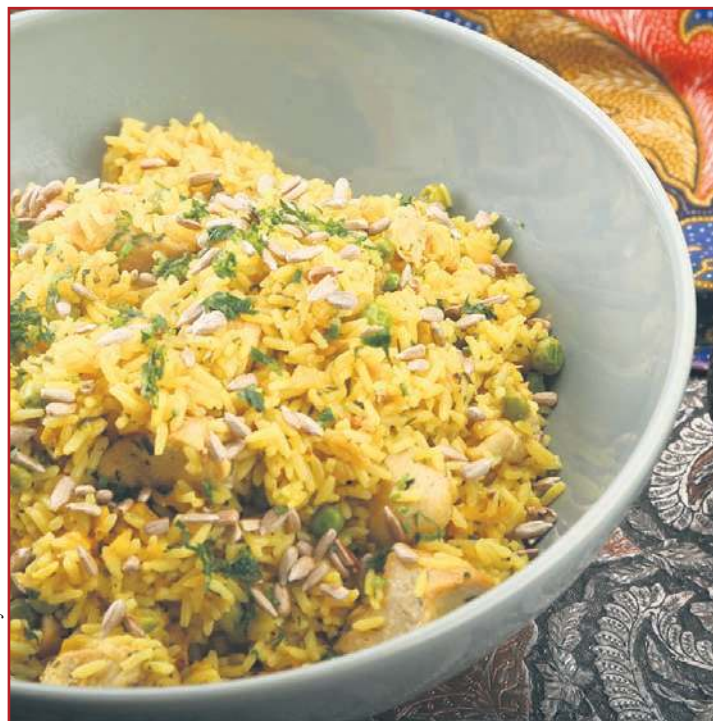
A propozycje wydarzeń i zajęć online przedstawiamy naszym czytelnikom co tydzień w rubryce „Podpowiadamy, gdzie się wybrać...”, która znajduje się na 2 stronie. Zachęcamy też do podsyłania własnych propozycji!

Joanna Biała

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Umiar

Właśnie skończył się karnawał i chrześcijański świat przygotowuje się do Wielkiego Postu. Obecnie czas ten nie jest obciążony wieloma pokarmowymi zakazami (oczywiście są wspólnoty, które podchodzą do postu bardzo rygorystycznie). U katolików poszczenie w tym czasie, poza Środą Popielcową i Wielkim Piątkiem, stało się zachowaniem bardzo indywidualnym. Takiej swobody nie mają muzułmanie, którzy zobligowani są do poszczenia każdego roku w dziesiątym miesiącu ich kalendarza, zwanym ramadan. Kalendarz muzułmański oparty jest o fazy księżyca, stąd co roku ramadan przesuwają się o 10-11 dni do przodu. W efekcie czas miesięcznego postu może przypaść na okres zimowy, gdy dni są krótkie, jak i okres letni o dniach trwających nawet 16 godzin. A czas trwania dnia w ramadanie ma fundamentalne znaczenie, bo od wschodu słońca do jego zachodu obowiązuje całkowity zakaz spożywania czegokolwiek, co mogłoby trafić do żołądka. W efekcie po całym dniu poszczenia, niektórzy mają tak skurczone żołądki, że trudność im sprawia wypicie wody, ale są i tacy, którzy mają zdwojony apetyt. Zatem, część muzułmanów w tym czasie traci na wadze, ale są i tacy, którzy potrafią przytyć. Niemniej powszechną zasadą w postnym miesiącu jest serwowanie lekkich posiłków, takich jak pilaw z kurczakiem.



Piotr Chudzyński

Pilaw z kurczaka z morelami

Skład:

- 1 kg filetów z kurczaka;
- 60 g klarowanego masła;
- 2 cebule;
- 80 g suszonych moreli;
- 300 g długoziarnistego ryżu;
- 60 g mrożonego groszku;
- 30 g suszonej żurawiny;
- 80 g nasion słonecznika;
- ząbek czosnku;
- 1 l bulionu drobiowego;
- 1/2 łyżeczka mielonego kminu rzymskiego;
- 1 łyżeczka mielonych nasion kolendry;
- 1 łyżeczka kurkumy;
- 1 pęczek natki pietruszki.

Wykonanie:

Mięso myjemy, osuszamy i kroimy na drobne kawałki. Na patelni rozgrzewamy połowę klarowanego masła i obsmażamy na nim mięso, aż się przyrumieni ze wszystkich stron. Następnie przekładamy mięso na talerz i odkładamy w ciepłe miejsce. Dodajemy pozostałe masło, kroimy w drobną kostkę cebulę i przesmażamy ją na maśle wraz z przyprawami (kmin, kolendra, kurkuma). Drobno kroimy suszone morele. Przekładamy morele wraz z ryżem na patelnię i smażymy, aż cebula z przyprawami oblepi ryż. Przeciskamy przez praskę ząbek czosnku, dolewamy bulion. Gotujemy ryż pod przykryciem przez 15 minut. Po tym czasie dokładamy mięso, mrożony groszek, suszoną żurawinę i gotujemy danie przez kolejne 15 minut. Oplukujemy natkę pietruszki i drobno siekamy. Posiekaną natkę dodajemy do pilawu, sprawdzamy, czy danie jest odpowiednio słone i serwujemy.

Tradycja poszczenia w miesiącu ramadan wiąże się z bardzo ważnym wydarzeniem, o którym wspomina Koran. Zgodnie z nim to właśnie w dziesiątym miesiącu nastąpiło pierwsze objawienie Koranu Mahometowi za pośrednictwem archanioła Gabriela. Muzułmanie na pamiątkę tego wydarzenia czczą „noc siły boskiej”, którą jest jedna z ostatnich, nieparzystych nocy tego miesiąca. Nie ma dokładnych wskazań, jaka to jest noc, ale niebo wówczas musi być jasne, a w poprzedzający wieczór psy nie mogą szczekać. Spędzenie tej nocy na modlitwie gwarantuje oczyszczenie z grzechów i wysłuchanie zanoszonych prośb do Boga.

dr Izabela Chudzyńska
etnolog, antropolog jedzenia

Kto w Płocku zostanie największym zbieraczem złota?

Piękny cel, warto dołączyć

– Z nadzieją na udaną akcję rozpoczynamy „Gorączkę Złota” – takimi słowami startują z tegoroczną edycją akcji jej organizatorzy w Płocku, czyli Oddział Rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża. Chętni do pomagania grosiakami mają czas na zgłoszenia do 12 marca. Jak zawsze cel akcji jest piękny, zatem warto dołączyć.

W tym roku uczestnicy ogólnopolskiej akcji, która jak co roku ma swoją płocką edycję, będą zbierali miedziaki o wartości: 1, 2 i 5 groszy na dofinansowanie organizowanego przez PCK letniego wypoczynku dla dzieci z regionu płockiego czy zajęć pozalekcyjnych. Z tej puli pieniądze przeznaczone są także na uaktywnienie środowisk dziecięco-młodzieżowych i dorosłych oraz uwra-

liwienie ich na krzywdę drugiego człowieka, a także promowanie idei wolontariatu w środowisku dziecięco-młodzieżowym. – *Jak co roku zwycięzca otrzyma tytuł „Największego zbieracza złota 2021”. A my jak zawsze zapraszamy do udziału wszystkich, którzy chcą pomagać. Począwszy od przedszkolaków, poprzez uczniów szkół podstawowych, ponadpodstawowych. Jak zawsze zapraszamy uczestników klubów HDK, firmy z Płocka i powiatu płockiego oraz osoby prywatne, które mogą dorzucić swoją pomocową cegiełkę. To jest akcja dla każdego, kto chce podzielić się dobrem* – mówi zapraszając do udziału w tegorocznej edycji akcji Ewa Domosławska, prezes zarządu Oddziału Rejonowego Polskiego Czerwonego Krzyża w Płocku.

Organizatorem konkursu jest Oddział Rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża w Płocku,

ul. Misjonarska 22. Płocka akcja jest częścią ogólnopolskiej kampanii PCK „Gorączka Złota”. Dołączyć może i prowadzić ją na swoim terenie każda szkoła, która prześle formularz zgłoszeniowy i zorganizuje zbiórkę monet. Placówka zgłaszająca się do wzięcia udziału w konkursie zobowiązana jest do zgłoszenia udziału na adres e-mail: pckplock26@wp.pl do dnia 12 marca. Metody zbiórki monet są dowolne, organizatorzy pozostawiają tę kwestię inwencji placówek.

Zebrane monety (posegregowane wg nominału) należy przekazać do Oddziału Rejonowego Polskiego Czerwonego Krzyża w Płocku, ul. Misjonarska 22 po wcześniejszym telefonicznym umówieniu – tel. (24) 364 -76 - 11, jednorazowo, najpóźniej w terminie 24 - 28 maja 2021. Zebrane monety zostaną zważone, największa waga monet

zadecyduje o zwycięstwie (szkoły, przedszkola). O wynikach konkursu zwycięskie placówki zostaną poinformowane drogą elektroniczną lub telefoniczną. Zwycięzcy w kategorii: przedszkola, szkoły podstawowe, szkoły ponadpodstawowe zostaną wyróżnieni „Statuetką” i dyplomem z tytułem „Największego zbieracza złota 2021”, pozostali biorący udział w konkursie otrzymają dyplom uczestnictwa.

Akcja trwa od 15 lutego do 21 maja. Polega na zbieraniu „złotych” monet, czyli kilkugroszówek o nominałach: 1, 2, 5 groszy. Wygrywa ten uczestnik, który dostarczy najwięcej „złotych” monet. – *A tu na prawdę z roku na rok padają kolejne rekordy. Co nas bardzo cieszy, bo im więcej monet, tym większy zakres pomocy realizowanej dla naszych podopiecznych. Kolejne edycje pokazują, że moc grosiaków jest ogromna. Przybywa szkół, przed-*

szkoli, firm, a także osób prywatnych, które chcą z nami pomagać potrzebującym – mówi o uczestnikach akcji Ewa Domosławska.

Rokrocznie na doskonały wynik przekraczający po zsumowaniu nawet 12 tysięcy złotych pracuje kilkadziesiąt przedszkoli i szkół, prywatnych osób. Przypomnijmy, że akcja przed dziewięć laty rozpoczęła się w Płocku od kwoty 1600 zł. W każdym kolejnym roku zbierane kwoty rosły do kilku tysięcy złotych. W roku 2017 po raz pierwszy przekroczono magiczną granicę tony grosiaków zbieranych w konkursie. I od tej chwili jest tylko coraz lepiej. W każdej kolejnej edycji uczestnicy oddają coraz więcej monet pozwalających pomagać dzieciakom. Kolejny rekord pobito w 2019 roku, kiedy zebrano 1189,94 kg monet. Ich wartość to ponad 12 tys. 300 zł.

rad

Płocki szpital otrzymał relikwie patronki pielęgniarek

W Światowym Dniu Chorego

Do kaplicy płockiego szpitala na Winiarach biskup płocki Piotr Libera wprowadził relikwie błogosławionej Hanny Chrzanowskiej – patronki pielęgniarek. Płocki hierarcha przekazał je podczas mszy świętej celebrowanej z okazji Światowego Dnia Chorego.

Do kaplicy Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego pod wezwaniem św. Ojca Pio już kilka lat wcześniej sprowadzono relikwie patrona, a także św. Jana Pawła II. Obok nich stanęły podarowane przez płockiego biskupa relikwie błogosławionej Hanny Chrzanowskiej, która na ołtarze została wyniesiona w kwietniu 2018 roku. Relikwie biskup Libera przekazał podczas mszy świętej odprawianej w intencji chorych, szczególnie na COVID-19 i ich rodzin, w Światowym Dniu Chorego.

Pochodząca z Warszawy, błogosławiona Hanna Chrzanowska jest patronką pielęgniarek. Urodziła się w stolicy, ale całe dorosłe życie związała z Krakowem. Pochodziła z bardzo zasłużonej i patriotycznej rodziny, jej ojciec Ignacy Chrza-

nowski był profesorem literatury polskiej, a siostra matki Zofia Szlenkierówna fundatorką szpitala dziecięcego w Warszawie oraz dyrektorką Warszawskiej Szkoły Pielęgniarstwa, której Hanna była absolwentką. Początkowo studiowała polonistykę na Uniwersytecie Jagiellońskim, z której zrezygnowała czując powołanie do służby ludziom chorym i potrzebującym. Po ukończeniu szkoły pielęgniarskiej, jeszcze przed wojną, poszerzała swoją wiedzę na stypendiach zagranicznych we Francji i Belgii, a po powrocie do kraju aktywnie włączyła się w powstanie oraz późniejszą pracę Polskiego Stowarzyszenia Pielęgniarek Zawodowych, w latach 1929- 1939 była redaktorem naczelnym pisma „Pielęgniarka Polska”, brała czynny udział w tworzonej przez Sejm Ustawie o pielęgniarstwie, która regulowała zawodowy status pielęgniarki i obowiązywała do 1996 r.

W czasie wojny pracowała w organizacjach charytatywnych i konspiracji. Podczas wojny straciła również najbliższe jej osoby. Ojciec, aresztowany podczas akcji Sonderaktion Krakau zmarł na zapalenie płuc w obozie koncentra-

cijnym Sachsenhausen, ukochana ciotka podczas bombardowania Warszawy, a jedyny brat Bohdan został rozstrzelany w Katyniu. Po wojnie uczestniczyła w reaktywacji Uniwersyteckiej Szkoły Pielęgniarek i Higienistek, która później przekształciła się w trzyletnią Szkołę Pielęgniarsko-Położniczą. Prowadziła również wiele kursów doszkalających dla pielęgniarek w wielu miastach Polski i współpracowała z Polskim Towarzystwem Pielęgniarskim. Jest autorką podręcznika „Pielęgniarstwo w opiece zdrowotnej”, organizowała także okresowe konferencje i rekolekcje dla tego środowiska. Blisko współpracując z krakowską Kurią i ówczesnym księdzem, a później biskupem krakowskim Karolem Wojtyłą, zorganizowała placówki pielęgniarstwa parafialnego w Krakowie i całej archidiecezji, rekolekcje dla chorych, a także w 1958 r. zainicjowała zwyczaj zanoszenia potraw wigilijnych i paczek świątecznych chorym ubogim. Zmarła w 1973 r. przegrywając walkę z chorobą nowotworową.

Proces beatyfikacji Hanny Chrzanowskiej rozpoczął się 1997 r. z inicjatywy członkin Katolickiego Stowarzyszenia Pielęgniarek i Położnych i zakończył się w 2015 r. Za cud konieczny do zakończenia procesu uznano uleczenie za wstawiennictwem Hanny Chrzanowskiej Zofii Szlendak-Cholewińskiej, która po rozległym udarze mózgu wróciła do pełnej sprawności. Msza św. beatyfikacyjna odbyła się 28 kwietnia 2018 r. w sanktuarium Bożego Miłosierdzia w krakowskich Łagiewnikach. Uczestniczyły w niej również pielęgniarki z płockiego szpitala.

rad

Covidowcy dochodzą do zdrowia po przebytej chorobie

„Odzyskaj balans – odzyskaj oddech”

Przed tygodniem rozpoczęły się zajęcia dla osób, które przebyły COVID-19 i pragną odzyskać zdrowie oraz zmniejszyć skutki przebytej choroby. Zapropnowany w konkursie Fundacji Fundusz Grantowy dla Płocka przez Joannę Pankowską i Karolinę Spychalską projekt jest skierowany także do tych, którzy pragną dbać o własne zdrowie poprzez ruch i chcą poznać techniki prawidłowego oddychania.

Projekt wygrał grant w konkursie zorganizowanym przez Fundację Fundusz Grantowy dla Płocka, jest przeznaczony tylko dla mieszkańców miasta. Po ogłoszeniu naboru natychmiast zapelniła się lista zgłoszeń. Chętnych było znacznie więcej niż przygotowanych miejsc, a liczba była ograniczona możliwościami technicznymi.

„Odzyskaj balans – odzyskaj oddech” to projekt realizowany na platformie Zoom, jest zatem bezpieczny dla uczestników. Osoby biorące w nim udział świączą w swoich domach i nie będą ewakuowane z innymi osobami, które również przebyły tę wzbudającą wciąż dużo niepokoju i kontrowersji chorobę. To ważne, by osoby z zaburzeniami oddechowymi nie zostały ściągnięte do jednego pomieszczenia.

Nabór zakończył się wkrótce po jego ogłoszeniu. – *Zainteresowanie płoczan było ogromne. Najpierw rozestaliśmy do chętnych ankiety, by odpowiedzieli na kilka pytań. Chcieliśmy zapytać m.in. o wiek. Okazało się, że wśród chętnych sporo jest młodych ludzi od 20 do 50+, a wśród nich najwięcej jest 40-latków. Nie wszyscy przeszli Covid-19. Niektórzy pisali, że nie wiedzą, czy przeszli, co jest prawdopodobne. Wąska grupa osób przechodziła chorobę bardzo ciężko, nikt nie był*

hospitalizowany – wylicza Karolina Spychalska.

W ramach projektu uczestnicy zdobywają wiedzę o tym, co zrobić, by się uspokoić i zmniejszyć uczucie duszności oraz jakie przyjmować pozycje. – *Nauczą się różnych technik oddechowych z wykorzystaniem rehabilitacji oddechowej, technik oddechowych wykorzystywanych w jodze oraz alternatywnych metod pracy z oddechem, takich jak technika Butejki oraz Wima Hofa* – tłumaczy Joanna Pankowska.

Celem rehabilitacji oddechowej jest między innymi: skorygowanie wzoru oddechowego, zwiększenie objętości płuc, zwiększenie ruchomości klatki piersiowej i przepony, wzmocnienie mięśni oddechowych.

Rekonwalescenci po-covidowi mają często problemy z nastrojem, lękiem, stąd konieczność poznania technik relaksacyjnych w kontroli strachu, a także zmęczenia. W planach są ćwiczenia wydolnościowe, choćby tylko marsz, uzyskanie stanu ogólnego rozluźnienia, czyli relaksacji, zyskanie przez chorego poczucia lepszej kontroli stanu swojego organizmu i ułatwienie radzenia sobie z chorobą.

Uczestnicy projektu będą również ćwiczyć jogę, pilates, ćwiczenia wg metody Feldenkraisa. Wszystko po to, aby poprawić świadomość swojego ciała, równowagę i koncentrację, elastyczność i siłę mięśni oraz nauczyć się technik radzenia sobie ze stresem poprzez techniki relaksacyjne oraz oddechowe.

Zajęcia są prowadzone na platformie Zoom 2 razy w tygodniu przez 60 minut, przez okres 10 tygodni. W sumie będzie 20 spotkań, w tym 16 godzin praktyki i 4 godziny konsultacji on-line.

Joanna Pankowska i Karolina Spychalska mają nadzieję, że po zajęciach uczestnicy będą znacznie lepiej radzić sobie z oddechem i poziomem stresu, co przyczyni się do większego ich bezpieczeństwa.

Jol.



DOM I OGRÓD

NARZĘDZIA BUDOWLANE

Sprzedam Migomat ozas esabmagomig 425, mig 403, butle tlen acetylen z wózkiem i palnikiem, imadło kowalskie, stołowe maszynowe, podnośnik korbowy winda, giętarke do rur, kompresor z butlą, wiertarkę stołową wsa 25, kadłubowa wka 25, tel. 606-416-482.

720013

Sprzedam szrankownik do pił taśmowych do traka. 609-882-639.

723353

OPał / OGRZEWANIE

WĘGIEL POLSKI

Paczkowany i luzem
Dowóz GRATIS !!!

Drewno opałowe•Drewno kominkowe

507 248 248
Płock, ul. Portowa 8

SA-63

TANKPAL sp. z o.o.

oferuje sprzedaż hurtową paliw:

• olej napędowy
• olej opałowy
EKOTERM PLUS

Zgłoszenia przyjmowane całodobowo

24 264-39-60
Dostawa do klienta gratis!!!!

SA-16

OLEJ NAPĘDOWY OPALOWY

Transport Gratis.
Faktury VAT.
Rabaty, konkurencyjne ceny

604 909 581
tel/fax (24) 263-79-65

SA-18

Sprzedam piec centralnego ogrzewania. 799-049-262.

722640

SPRZEDAM piec do CO 1,5 KW. 509-741-547.

718337

EDUKACJA

KOREPETYCJE I POMOC W NAUCE

JĘZYK polski, matura, korekta prac dyplomowych. 606-471-202.

623931

NAUKA GRY ONLINE: AKORDEON, PIANINO, KEYBOARD. Dyplomowany muzyk udzieli lekcji gry online na akordeonie, pianinie, keyboardzie, jak również lekcji z zakresu rytmiki, zasad, historii muzyki, kształcenia słuchu. Tel. 731-730-807, naukagrylekcje@wp.pl

718160

KURSY / WARSZTATY / SZKOLENIA

Europejski Dom Spotkań – Fundacja Nowy Staw realizuje projekt „Ctrl+C – Ctrl+V”. Zaprasza na bezpłatne szkolenia cyfrowe. Oferta szkoleniowa obejmuje 4 szkolenia: edycja tekstu; arkusze kalkulacyjne; prezentacje; internet. Tel. 515-957-860.

685476

SZKOŁY I PRZEDSZKOLA

Technik dentystyczny obejmuje protetykę dentystyczną i ortodon-

cję. Nie wymagamy matury. Zawód zdobędziesz w 2,5 roku. Po naszej szkole będziesz mógł założyć własną działalność gospodarczą. Przyjmujemy uczniów przez cały cykl nauczania bez ograniczeń. 24-262-48-77.

674999

ELEKTRONIKA / AGD

KOMPUTERY I TABLETY

Naprawa komputerów, serwis laptopów. Tel. 533-437-575.

500300

TELEWIZORY

DOMOWE naprawy telewizorów, tel. (24)263-66-17, 501-061-587.

699221

MOTORYZACJA

CZĘŚCI I AKCESORIA

AKUMULATORY, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolíńskiej). 603-685-664.

584027

MOTORY/SKUTERY/QUADY

KUPIĘ motocykle z lat 1940 do 1990. W gamie zainteresowań są motocykle sprawne lub rozbite, uszkodzone, we wszelkiej postaci oraz same części. 573-134-188.

722369

MOTOCYKL kupię, każdy. 507-539-879.

701982

**GAZAŻE Błazane**
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne **RATY**



23-683-10-85
46-880-50-31
509-574-644
24-368-32-17
54-233-81-41
505-526-036
www.konstal-garaze.pl

GAZAŻE WZMOCNIONE

SA-34

POZOSTAŁE

AUTO-ZŁOM, Nowe Trzepowo 41: skup samochodów, sprzedaż części. Holowanie. (24)367-57-86, 603-215-469.

547110

PRZEWÓZ osób busami. Tel. 607-055-616.

706640

SAMOCODY CIĘŻAROWE

Kupię każdego BUSA: Forda Transita od 1987 roku do 2012 roku; Mercedesa 207 208 209 210 307 308 309 310, Mercedesa Sprintera od 1995 roku do 2010 roku MB100 Vito; Volkswagena Lt28 Lt32 Lt35 Lt46 Caddy Transportera T4 T5. Tel. 725-361-836.

722974

SAMOCODY OSOBOWE

AUTO-KASACJA, skup samochodów do wyrejestrowania, wydajemy zaświadczenia do wydziału komunikacji. (24)275-61-60, 691-770-972.

585717

AUTO-SKUP:
całe, rozbite. 602-123-360.
Złomowanie, odbiór.

693485

Dochodzę odszkodowań, tel. 600 590 511.

655287

Dochodzę odszkodowań, tel. 600 590 511. Szkody na pojeździe, osobie, NNW i inne. Zadzwoń, tel. 600 590 511.

698802

KUPIĘ auto
po 2000 r., sprawne lub rozbite,
uszkodzone, niekompletne.
W całości lub na części.
Także w wersji angielskiej.
Interesują nas także
części. 786-837-064.

722376

Kupię Toyotę Avensis model do 2002 roku. W każdym stanie. Tel. 502 133 386.

722891

Miałeś szkodę na pojeździe; osobie; mieniu? ZADZWOŃ, tel. 600 590 511.

705572

Najlepszy skup aut i ciągników rolniczych. Kupię każdy i w każdym stanie technicznym i prawnym! Samochody dostawcze, ciągniki rolnicze, samochody osobowe. Maszyny budowlane i rolnicze. Dobrze zapłacę. Tel. 725-562-998.

722978

SKUP aut za gotówkę. 793-225-912.

622455

Sprzedam TOYOTĘ C-HR 2018 r., kolor grafit metalik, wersja automat, napęd 4x4, bogato wyposażona wersja jedyny egzemplarz w Europie, samochód sprowadzony z USA. 603-653-030.

720468

MUZYKA / ROZRYWKA /

MUZYKA

KUPIĘ płyty winylowe, cd, kasety magnetofonowe. 503-133-524.

694680

NIERUCHOMOŚCI

DOMY

Sprzedam dom 90 mkw., działka. 516-356-702.

712077

Sprzedam gospodarstwo rolne wraz z budynkami, położone we wsi Nowe Wymysle 35, gmina Gąbin, woj. mazowieckie. Natura 2000. Malowniczo położone wśród drzew i krzewów. W sąsiedztwie lasu obfitującego w grzyby. Raj dla myśliwego: dziki, sarny, kaczki, zające i wiele innych. Do trasy Płock-Warszawa 1 km własną drogą. Na działce znajdują się dwa budynki mieszkalne (murowany i drewniany) oraz gospodarczy murowany ok. 500 m2 powierzchni łącznie. Koszty utrzymania to: 250 zł rocznie podatek, woda 3 zł m3, ogrzewanie - za darmo własne drewno, prąd w/g zużycia, ścieki za darmo, własne szambo. Miesięcznie ok. 50 zł na 2 osoby. Łączna powierzchnia gospodarstwa to 3.14 ha. W tym: lasy 2,74 ha, nr 385 las, nr 377 las, nr 345 zabudowania i las. Doprowadzony wodociąg gminny i prąd 400/230 V, ciepła woda - bojler elektryczny, piec tzw. śmieciuch, kuchnia, 2 pokoje,

łazienka, ganek i kotłownia. -możliwość zagospodarowania poddasza -własna studnia głębokości 12 m (krystalicznie czysta woda) Główna droga asfaltowa we wsi, tuż przy płocie. Cicha i spokojna okolica, wspaniały mikroklimat. Z jednej strony lasy sosnowe z drugiej łąki torfowe i leszczyna. Siedlisko znajduje się tuż przy lesie. 3 km po prostej do Wisły. To nie jest teren zalewowy. 90 km od Warszawy, 16 km od Płocka, 7 km od Gąbina. Jeziora w okolicy- Koszelówka, Grabina, Zdwórż, Zaździerz (księga obciążona służebnością). Figuruje jako gospodarstwo rolne, a ma 0.26 ha ziemi ornej. Może kupić i nie rolnik. Zależy od interpretacji notariusza. Tel. 519-015-221.

719179

DZIAŁKI

Poszukujemy gruntów do dzierżawy pod elektrownię fotowoltaiczną: minimum 2 ha, grunt klasy IV-V-VI, linia SN max 500 m od granicy. Kontakt – tel. 690 900 368, biuro@megapv.pl

719985

Sprzedam działki budowlane w Kazimierzowie o powierzchni 1200 i 1100 mkw. Wydane warunki zabudowy, dojazd drogą asfaltową, dostęp do mediów. Do jeziora w Miałkówku 2 km, do jeziora Białego ok. 6. Cicha spokojna okolica w otulinie lasów. 606-442-149.

722851

SPRZEDAM siedlisko, okolice Bielska, ładnie położone. 534-644-100.

686406

INNE

POKOJE, kwatery pracownicze z parkingiem od 30 zł, wynajem mieszkań, kawalerek. 536-519-599.

714475

NOCLEGI, pokoje, mieszkania. 530-193-825.

714473

POKOJE do wynajęcia, noclegi. 507-753-633.

714465

Z powodów rodzinnych odstąpię prawo do dysponowania miejscem pochówku na starym zabytkowym Cmentarzu Rzymskokatolickim w Płocku przy ul. Kobylińskiego (Cmentarz Stary, „Płockie Powązki”; Najstarszy cmentarz w Polsce). Tel. 693 033 646.

705367

LOKALE I BIURA

Sprzedam, wynajmę 2 budynki. Budynki 3-piętrowe z dużą ilością pomieszczeń. Obydwie niezależne od siebie budowle umieszczone na działkach o łącznej powierzchni 1511 mkw. Centralne ogrzewanie gazowe, prąd, woda, kanalizacja, parking. Jeden właściciel. 601-271-464.

675007

Wynajmę lokal o powierzchni ok. 80 m2 w Płocku przy ul. Dworcowej 28 na działalność gospodarczą. Telefon kontaktowy 695 289 341.

719522

MIESZKANIA

Do wynajęcia na Podolszyczach Południe przytulna umeblowana i wyposażona kawalerka 30 m2. Wysoki standard. Wokół las, rzeczka w pobliżu (ok. 1 km), centra handlowe (galeria Mazovia, Auchan, Obi). Cena 900 zł + liczniki. 602-235-719.

716811

KUPIĘ kawalerkę w okolicach osiedla Wielka Płyta, Tysiąclecia, Jaśminowa. 606-140-005, 606-837-273.

722491

Posiadam do wynajęcia mieszkanie dwupokojowe 40 m2 umeblowane, pralka, lodówka, duży balkon, I piętro, os. Kochanowskiego. Koszt 1300 zł (w tym opłata za wynajem i czynsz) + opłaty licznikowe- gaz, prąd. Wiadomość pod nr tel. 504 688 930.

723531

WYNAJME mieszkanie 20 mkw., Miodowa. 887-805-778.

718376

WYNAJME stancję dla ucznia/pracownika. 501-168-027.

712234

PRACA

MECHANIK

WARSZTAT samochodów ciężarowych poszukuje mechanika TIR. Zlokalizowany jest 30 km od Płocka, 8 km od Starożreb przy DK10. Od kandydata oczekujemy: doświadczenia min. 3 lata, chęci do dalszego rozwoju. Oferujemy: stałe zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę, wysokie wynagrodzenie, stanowisko pracy wyposażone w nowoczesne narzędzia i sprzęty. Praca od pon-pt 7.00-17:00 oraz soboty 7.00-13.00. Możliwość ustalenia indywidualnego wymiaru pracy. Nie jesteśmy zainteresowani osobami do przyuczenia. Tel. 698-968-000 lub mail 19sylwia.d98@gmail.com

713714

PRACA BIUROWA

Firma ConsTechnik dla swojego klienta obecnie rekrutuje osoby na stanowisko: INŻYNIER ROBÓT ELEKTRYCZNYCH: wykształcenie wyższe – elektryczne, znajomość obsługi Word, Excel, samodzielność i umiejętność logicznego myślenia, chęć rozwoju osobistego. 730-855-159.

718458

PRACA DODATKOWA

POSPRZĄTAM, zrobię zakupy, umyję okna, grupa I. 790-220-036.

651647

Poszukuję pracy w dozorcze parkingu strzeżonego. Posiadam doświadczenie w pracy ochrony osób i mienia. Jestem niepełnosprawny w stopniu umiarkowanym. 571-041-633.

720934

Zamawiaj na własne potrzeby z 20 % zniżką! Sprzedawaj kosmetyki, rozdając katalogi znajomym - zysk co najmniej 20 % od kwoty zamówień! Buduj własny zespół i otrzymuj premię 4-24 % od sprzedaży całej grupy! biuro@ori-konsultant.pl

717522

PRACA FIZYCZNA

Firma Tech Export poszukuje Operatorów Wózków Widłowych z uprawnieniami UDT. Praca na 2-3 zmiany. Hala pod Płockiem. Więcej informacji pod numerem telefonu: 882-879-042.

721183

Firma Wirbud Meble w Osmolinie zatrudni kierowcę samochodu dostawczego do 3,5 t. oraz stolarzy. Kontakt 603 444 907, 24 2776 244.

717069

PAN podejmie się pilnowania parkingów i innych obiektów prywatnych, a także prac fizycznych.

Dysponuję czasem i zapewniam solidność i dokładność. 501-250-655.

718269

Poszukujemy pracowników produkcji (k/m) bez znajomości języka - również dla par! KONTAKT: Concept Plus Sp. z o.o. oddział Bydgoszcz bydgoszcz@cp-personal.com. Tel. +48 517 677 609, 517 675 433.

721947

Poszukujemy pracowników, monterów, którzy potrafią również spawać proste konstrukcje stalowe. Spawanie metodą MAG. Certyfikat nie jest wymagany. Praca jest przy budowie kontenerów przemysłowych na dużej hali pod Płockiem. 882-879-04, rekrutacje@tech-export.pl

709772

Praca dla studentów i uczniów - Niemcy. 517-677-609, bydgoszcz@cp-personal.com

721944

Szukam pracy na terenie woj. mazowieckiego. Zakres : CCTV/RTV/SAT/Światłowodowy/SSWiN/Elektryka/LAN, WLAN, SSWIN, SDI. Posiadam duże doświadczenie. Kontakt 502-235-378 Łukasz.

723325

PRACA KIEROWCA

ZATRUDNIMY kierowcę i mechanika samochodowego. Wykształcenie kierunkowe, doświadczenie w zawodzie, prawo jazdy kat. B. Kontakt: e-mail stuplock@poczta.onet.pl, tel (24)262-35-92.

718463

PRACA KOSMETYCZKA/FRYZJER

PRZYJMĘ do współpracy kosmetyczkę lub stylistkę paznokci. 607-778-577.

722000

PRACA NA BUDOWIE - REMONTY

Firma Ventura Signum poszukuje pracowników na stanowisko Inspektor/Specjalista ds. BHP. Umowa o pracę wraz z możliwością nabycia doświadczenia zawodowego. Prosimy o przesłanie CV na adres rekrutacja@venturasignum.pl. Zapraszamy do kontaktu.

717007

ZATRUDNIMY: monterów na Orlen (remont), spawaczy 135. Płock i okolice; Praca na Orlenie, praca na hali, praca zmianowa. Oferujemy: odzież ochronną, atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 698 055 650. Biuro Płock, ul Traugutta 25.

718386

PRACA OPIEKUN

Jestem dyplomowaną i doświadczoną opiekunką dziecięcą. Bardzo chętnie zaopiekuję się Waszymi pociechami na pół etatu, lub dorywczo. Jestem odpowiedzialna, sumienna i pracowita. Proszę dzwonić na nr tel. : 731-951-978. TYLKO POWAŻNE OFERTY !!!

720780

PRACA POZOSTAŁE

ODZYSKIWANIE składek z Funduszy Emerytalnych / Subkonta ZUS po śmierci ubezpieczonego, tel. 600 590 511.

663628

PANI posprząta mieszkanie, robi zakupy, zaopiekuje się osobą starszą. 506-822-773.

704958

UMYJĘ okna, posprzątam mieszkanie. 790-220-036.

706613

ZATRUDNIĘ cieśli, zbrojarzy, murarzy. 695-312-047.

709809

ROLNICZE

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ opryskiwacz 400l. 789-101-800.

709035

Sprzedam ładowacz Tur Zetor, Ursus. Tylko sama rama górna i 4 siłowniki z przewodami 2 szt. (tak jak na zdjęciach). 1700 zł, tel. 609-372-586.

719145

SPRZEDAM rozsiewacz nawozowy lej; pług 2-skibowy grudziądzki; kopaćkę elewatorową. 509-741-547.

718336

KUPIĘ Annę od 90 roku. 519-429-161.

723834

KUPIĘ każdy traktor. 502-939-200.

698322

KUPIĘ maszyny rolnicze. 886-125-674.

697763

Kupię rozsiewacz wapna. 605-550-489.

722597

Sprzedam SIEWNIK Amazone ZAU-1500; przyczepę samozbierającą; siewnik mechaniczny do kukurydzy, rozrutnik obornika. 727-472-512.

723941

Sprzedam agregat uprawowy 4,20 m na belce nośnej U-902, gruber 3 m Silowolff, przetrząsarkę Claas Vltto 6-gwiazdową 640 h, zgrabiarkę Kuhn ga 6000, pola bron 20,16, przednią oś C-360, tel. 606-416-482.

716109

Sprzedam belarkę Deutz Opticut walcową, bele 120x120, komputer, rotor, noże, siatka, sznurek, centralne smarowanie, 2001 r., odrzutnik bel. Sprowadzona, oryginał, 21000 zł. Tel. 570-997-090.

719149

Sprzedam belarkę New Holland 548: rotor, noże, siatka, bele 120x120, zamki na komorze, szeroki podbieracz, centralne smarowanie, rok 2003, duży komputer. Cena 23.500 zł, sprowadzona. Tel. 609-372-586.

719446

Sprzedam czyszczalnię, wialnię Petkus. 886-125-674.

697766

SPRZEDAM dwuosiowy rozrutnik obornika, 4 t, stan bdb. 601-860-119.

722485

Sprzedam koła 9,5-32, 9,5-44, opony 12,4-24, 20,8-38, 16,9-34, 18,4-34, koła 7,5-13, opony MTZ 8,3-8-20, opony 31-15,5-20, koła 12,5-80-18 , tel. 606-416-482.

716115

Sprzedam koła do przyczepy 825-20, 900-20, 1100-20, opony 825-20, 900-20, 1100-20, felgi, piasty, bębny, szczęki, pierścienie, zaczepy tylne HL Autosan, tel. 606-416-482.

716119

Sprzedam prasę belarkę John Deere 545, sprowadzoną, do przeglądu i drobnych poprawek, owijanie na sznurek, cena 7500, tel. 609-372-586.

719144

Sprzedam prasę Welger Lely 420, ful opcja, rok 2004, rotor, noże, siatka, komputer, opuszczana podłoga z nożami, centralne smarowanie, niepospawana, zamki na komorze. 38500 zł. Tel. 609-372-586.

719148

SPRZEDAM rozrutnik 1-osiowy. 789-101-800.

718427

Sprzedam rozsiewacz Piast 5-tonowy łańcuchowy, rozsiewacz Bogballe bn 500 z nadstawką 1 talerz, czyszczalnię Petkus, przyczepę HL 6 wywrotkę, zaprawiarkę, wycinak Strautmanna, wały łukowe, pług Awemak 5-skibowy, beczkowóz 9000 l z pompą, tel .606-416-482.

719997

Sprzedam siewnik - Amazone ZAU-1500; przyczepę samozbierającą; siewnik mechaniczny do kukurydzy. 727-472-512.

718435

Sprzedam silnik C-330, silnik Perkins C-360-3p, obudowę skrzyni C-360, obudowę tylnego mostu

C-335, blok do C-330, wał C-330, tylny most z kołami zwolnicami C-360, blok C-328, zaczepy ciągła hicz zwolnice, koła zamachowe do Ursusa , tel. 606-416-482.

719998

Sprzedam wycinak kiszonek Strautmanna hydrofox 3, wały łukowe duże 2 sztuki, przekładnia obudowa rozrutnik t 088, przekładnia Orkan, widły zęby do paleciaka tura, łyżka z paleciakiem siłownikiem do widłaka tura, tel. 606-416-482.

716107

SPRZEDAM zgrabiarkę Deutz-Fahr KS 85 519-429-161

723846

PRODUKTY ROLNE

SKUP TRZODY I BYDŁA



PŁATNOŚĆ W 3 DNI LUB GOTÓWKA
odbior z gospodarstwa "AGROL", Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo
**kom. 511 492 526
tel. 23 661 20 45**

SA-21

Kupię topolę z możliwością wycięcia. Telefon kontaktowy 698 110 090.

686520

KUPIĘ zboże. 608-605-451.

722695

Sprzedam 3 ha, Józinek. 604-857-982.

696157

Sprzedam siano w belach spod dachu. 574-461-575.

719934

Sprzedam siano w kostkach. 724-537-572.

709742

USŁUGI

MASZ do posprzątania posesję, działkę, do wywiezienia niepotrzebne rzeczy, ścięcie trawy, drzew? Renowacja trawników. Zadzwoni: 512-048-186.

709755

SPOŁECZNOŚCI

MATRYMONIALNE

KAWALER przed pięćdziesiątką pozna pannę lub wdowę do 45 lat, tylko poważne oferty. 603-486-389.

722538

Kawaler, 44 lata, pozna pannę 30-40 lat. 507-788-221.

722620

POZNAM Panią w wieku po 50-tce w celach towarzyskich. Średniej budowy ciała, biust 5. 787-968-611.

713853

USŁUGI I FIRMY

FINANSOWE

globalfinance.uslugi@gmail.com

705299

Jestem gotów zainwestować w każde zyskowne przedsięwzięcie. globalfinance.uslugi@gmail.com

685837

Kredyt i inwestycja, czyli jak podejść do sezonu wakacyjnego. globalfinance.uslugi@gmail.com

664876

Możliwości kredytowe i inwestycyjne na nowy rok. globalfinance.uslugi@gmail.com

694275

Możliwości kredytowe i inwestycyjne. globalfinance.uslugi@gmail.com

689171

Odzyskiwanie prowizji od spłaconych kredytów przed czasem, tel. 600 590 511.

655286

Straciłeś w wypadku komunikacyjnym osobę bliską? Tel. 600 590 511. Dziecko, rodzeństwo, rodziców, dziadków, wnuków - dla każdego z nich należy się ODSZKODOWANIE. Zadzwoni, tel. 600 590 511. Nawet do 20 lat WSTECZ!!

698787

INFORMATYCZNE

Naprawa PC, laptopów; kolorowanie czarno-białych zdjęć; retusz zdjęć; aranżacje 3D. Dojazd na terenie Płocka gratis, diagnoza gratis. 533-437-575.

537270

Pamiętaj - Dobra strona lub sklep nie muszą być drogie!!! :) Pamiętaj - Strona internetowa lub sklep musi na siebie zarabiać!!! Napisz lub zadzwoń już teraz i poznaj naszą ofertę! www.cichymarketing.pl, 720 752 572.

717608

MOTORYZACYJNE

Indywidualny przewóz osób. Zawiozę lub odbiorę w wyznaczonym przez Państwa miejscu - na lotniska, na wizytę lekarską, różnego rodzaju imprezy okolicznościowe (wesela, chrzty, komunie), dojazdy w okresie świątecznym, delegacji. 661-025-356. Zapraszam.

722680

POZOSTAŁE

Badania psychologiczne kierowców zawodowych, kandydatów na kierowców kat. C, D, E, kierowców pojazdów uprzywilejowanych, instruktorów i egzaminatorów nauki jazdy. Rejestracja: tel 505-030-921.

717649

ELEWARR Sp. z o.o., Aleja Wincentego Witosy 31; 00-710 Warszawa Oddział Spółki w Nowych Proboszczewicach. 09-412 Proboszczewice, ul. Bielska 2a, ogłasza przetarg na dostawę i montaż bram rolowanych w lokalizacjach Drobin i Nowe Proboszczewice. Specyfikacja istotnych warunków zamówienia wraz z załącznikami dostępna na stronie internetowej spółki: www.elewarr.pl

721662

ODNAWIANIE wanien. 600-979-826.

698318

SPAWANIE bram i ogrodzeń. 665-957-012.

714472

WRÓŻENIE, 605-546-401.

623655

PRAWNIK / DORADCA

RADCA prawny na Podolszyczach - szeroki zakres usług prawnych. Tel. 606-686-864.

713635

Tolema Wyceny. Wycena nieruchomości, ruchomości, maszyn, urządzeń. Rzeczoznawca majątkowy. Biegły. Operat szacunkowy. Działamy na terenie całego kraju. Wycena nieruchomości (wycena domów, działek, gruntów, czynszów, maszyn, urządzeń), wycena biznesu. Wykonujemy kosztorysy (budowlane, do odszkodowań, inwestorskie), szacowanie strat, bankowe. Kontakt: www.operat24.pl, mail: taniawyce-na@gmail.com, 737 535 554.

708631

REMONTOWO - BUDOWLANE

CYKLINOWANIE, lakierowanie podłóg, parkietu. 692-920-192.

719683

DROBNE remonty od ręki. 665-957-012.

709801

REMONTY mieszkań, domów jednorodzinnych. Kompleksowo, solidnie, tanio. 609-868-082.

712323

CYKLINOWANIE bezpyłowe. Solidnie, gwarancja. 504-960-515.

709771

DOCIEPLENIA budynków, malowanie elewacji, mieszkań, remonty. 504-22-40-40.

636421

DROBNE remonty od ręki. 665-957-012.

714470

Firma „CHATA” oferuje usługi: kompleksowe wykończenia wnętrz, malowanie, szpachlowanie, zabudowy k/g, ocieplenie poddaszy. Glazura, terakota, panele. 789-267-495.

708869

Ocieplanie poddaszy wełną mineralną, układanie kostki brukowej, wykonywanie ogrodzeń, układanie płyt osb (poddasza), układanie paneli. 533-437-575.

709472

Oferuję: układanie parkietu, desek, bezpyłowe cyklinowanie podłóg profesjonalnymi maszynami marki Lagler i Numatic, lakierowanie, olejowanie, woskowanie podłóg. 501-476-998.

717846

Parkiety/Schody/Tarasy. Montaż: parkiety drewniane, schody drewniane, panele, tarasy drewniane/kompozytowe. Renowacja: cyklinowanie bezpyłowe podłóg drewnianych, lakierowanie, olejowanie. Cena do uzgodnienia. Telefon: 604-075-293.

708488

SPAWANIE bram i ogrodzeń. 665-957-012.

709803

Usługi glazurnicze, terakota, glazura, spieki kwarcowe, małe, średnie i duże formaty. Klejenie na trudne podłoża takie jak lamperie, płyty osb, płytki na płytki. 728-082-254.

717479

USŁUGI remontowo-budowlane: malowanie, gładzie, płyta k/g. Solidnie, tanio, szybkie terminy realizacji. 512-944-138.

709813

Usługi remontowo-wykończeniowe: malowanie, szpachlowanie, montaż mebli, układanie paneli, montaż płyt k/g. 798-404-254.

720641

Wykonam tanio, szybko oraz profesjonalnie ułożenie kostki brukowej: schody, tarasy, wjazdy, posesje, opaski, chodniki, parkingi. 663-197-055.

720617

WYKONUJĘ usługi remontowe mieszkań, gładzie, malowanie, panele podłogowe, ceramika, sufity podwieszane oraz inne. Z małym upustem. 781-554-111.

715638

BALUSTRADY

nierdzewne, łącznie ze szkłem i drewnem
www.boyk.pl, 691-96-96-69

63-94

DRZWI OD RĘKI WYPRZEDAŻ

DO 70%

24 268 23 23

www.abccstalrem.pl

63-94

SERWISOWE

Pralki: wymiana łożysk, naprawa modułów sterujących, usuwanie wycieków, podłączanie sprzętu wraz z przeróbkami hydraulicznymi, usuwanie kamienia profesjonalnym środkiem, wymiana grzałek i inne; zmywarki - większość modeli tylko w serwisie naprawa. 793-006-495.

718666

SPRZĄTANIE

KUPIĘ-ODBIORĘ-POSPRZĄTAM ŻŁOM! Odbiorę bezpłatnie różnego rodzaju złom z piwnic, garaży, hal przemysłowych, itd... Kupię koparki, ładowarki i inne, każdy stan. Auta osobowe, dostawcze, ciężarowe każdy stan. Maszyny budowlane i przemysłowe, ciągniki, inne. 660-032-999.

721472

ZWIERZĘTA

AKCESORIA DLA ZWIERZĄT

Sprzedam króliki duże młode com 2 sztuki: samiec i 1 samiec com. Króliki ładne, zdrowe. Proszę o kontakt telefoniczny: 516-91-014.

719414

GOSPODARSKIE

Sprzedam prosiaki 8-tygodniowe, w okolicach Gąbina. Cena 300 zł za parę. Zapraszam do kontaktu pod nr 506-850-420.

722752

TOWARZYSKIE

I. Atrakcyjna szatynka, biust „5”. 664-523-049.

g/44/21

DOMINUJĄCA. 884-878-850.

g/52/21

MASAŻ. 513-515-621

183544

MASAŻ: 511-942-181.

183543

MASAŻE: 502-939-307.

183542

PRZYJMĘ do pracy z zamieszkaniem 511-267-083.

183541

UWAGA BEZROBOTNI

Zamieszczony obok kupon upoważnia do wydrukowania **BEZPŁATNEGO** ogłoszenia drobnego dla absolwentów szkół oraz wszystkich poszukujących pracy.

Wystarczy go czytelnie wypełnić i przesłać na adres redakcji lub przekazać osobiście.

Biur Ogłoszeń

Płock, ul. Stary Rynek 27

Kupon bezpłatny

kwalifikacje

adres, telefon

"Tygodnik Płocki" 09-400 Płock, Stary Rynek 27 tel/fax 262-77-66

W Y K A Z

nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem lokalu użytkowego pod aptekę, na okres 10 lat.

Wójt Gminy Szczawin Kościelny

działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz. U. z 2020 r. poz. 1990 z późn. zm.) oraz na podstawie Uchwały Nr XXVII/152/21 z dnia 15 stycznia 2021 r. oraz Uchwały Nr XXVIII/162/21 z dnia 10 lutego 2021 r. Rady Gminy Szczawin Kościelny w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy najmu w trybie bezprzetargowym podaje do publicznej wiadomości na okres 21 poniższy wykaz nieruchomości wchodzących w skład zasobu nieruchomości Gminy Szczawin Kościelny, przeznaczonych do oddania w najem w trybie bezprzetargowym na okres 10 lat:

Lp.	Obręb	Nr działki	Nr księgi wieczystej	Położenie działek	Opis	Powierzchnia najmu	Stawka czynszu za 1 m ²	Cel najmu
1.	Szczawin Kościelny	133/4	PL1G/00039856/3	ul. Jana Pawła II 7	Lokal użytkowy z przeznaczeniem na aptekę. I piętro budynku w lewym skrzydle, pozostała część zajmuje niepubliczny zakład opieki zdrowotnej. Stan techniczny lokalu - konieczność przeprowadzenia remontu oraz dostosowania do wymogów nadzoru farmaceutycznego. Pomieszczenie w piwnicy	82,68 m ² 14,20 m ²	20,00 zł + 23% VAT/miesięcznie 10,00 zł + 23% VAT/miesięcznie	Lokal użytkowy - apteka Piwnica

Do czynszu należy doliczyć opłaty eksploatacyjne tj. centralne ogrzewanie, woda i ścieki, za wywóz nieczystości, energię elektryczną i podatek od nieruchomości. Czynsz płatny będzie miesięcznie, opłaty podlegają waloryzacji w oparciu o dane z GUS.

Szczegółowe informacje o nieruchomościach zamieszczonych w wykazie można uzyskać w Urzędzie Gminy w Szczawinie Kościelnym, Referacie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniovej, tel. (24) 235 15 17; 500 821 733.

Wykaz wywiesza się w okresie od 24 lutego 2021 r. do 17 marca 2021 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Szczawinie Kościelnym, ul. Jana Pawła II 10 oraz zostaje zamieszczony na stronie internetowej www.szczawin.pl oraz www.bip.szczawin.pl.

Szczawin Kościelny, dn. 15.02.2021 r.

SA-74-1

Zakład Pogrzebowy



Stanisław Frydrysiak

Rok założenia 4 lutego 1989

Płock, ul. Ostatnia 7, tel. 24 262-94-63

Świadczy usługi w zakresie

- kompleksowe usługi pogrzebowe
- duży wybór trumien
- własna kaplica, sala pożegnań
- przechowalnia zwłok
- odzież pogrzebowa
- wyrób wieńców i wiązanek
- nekrologi
- własna sala gastronomiczna
- organizowanie konsolacji po pogrzebie
- ekshumacje zwłok
- międzynarodowy transport zwłok

Czynny całą dobę oraz w niedziele i święta

Własne krematorium

SA-17

WÓJT GMINY BRUDZEŃ DUŻY

OGŁASZA DRUGI PUBLICZNY PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

NA SPRZEDAŻ DZIAŁEK

położonych w miejscowości **TURZA MAŁA**, stanowiących własność Gminy Brudzeń Duży oznaczonych w ewidencji jako:

- działka nr 99/5 o pow. 1333 m².
- cena wywoławcza brutto – 34 394,00 zł (Słownie: trzydzieści cztery tysiące trzysta dziewięćdziesiąt cztery złote).
- wadium - 3440,00 zł.
- postąpienie - 350,00 zł.
- działka nr 99/4, 98/5 o łącznej pow. 979 m²
- cena wywoławcza brutto – 25 489,00 zł. (słownie: dwadzieścia pięć tysięcy czterysta osiemdziesiąt dziewięć złotych).
- wadium - 2549,00 zł.
- postąpienie – 260,00 zł.
- działka nr 98/4 o pow. 983 m²
- cena wywoławcza brutto - 20.864,00 zł. (słownie: dwadzieścia tysięcy osiemset sześćdziesiąt cztery złote).
- wadium – 2087,00 zł.
- postąpienie – 210,00 zł.

O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu, z tym, że postąpienie nie może wynosić mniej niż 1 % ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.

Przetarg odbędzie się 18 marca 2021 r. o godz. 13⁰⁰ w siedzibie Urzędu Gminy w Brudzeniu Dużym przy ulicy Toruńskiej 2, pokój nr 10.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium na rzecz Gminy Brudzeń Duży w gotówce, nie później niż na trzy dni przed dniem przetargu tj. do 15.03.2021 r. (włącznie) na rachunek Gminy Brudzeń Duży Bank Spółdzielczy „Mazowsze” O/ Brudzeń nr 57 9042 1042 0550 0374 2000 0190.

Szczegółowych informacji o przetargu można uzyskać w Referacie Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska telefon 24 360 47 39, jak również na stronie internetowej www.ugbrudzenduzy.bip.org.pl

Brudzeń Duży, dnia 17.02.2021r.

SA-66-1

Proponujemy Państwu szybki i wygodny sposób zamieszczenia ogłoszeń drobnych w Tygodniku Płockim poprzez wysłanie SMS pod numer 79567

KODY rubryk

AGD-RTV - 1
AUTO - MOTO - 2
KUPIĘ - 2A
SPRZEDAM - 2B
USŁUGI - 2C
TRANSPORT - 2D
BIZNES - 3
BUDOWLANE - 4
KUPIĘ - 4A
SPRZEDAM - 4B
USŁUGI - 4C
OGRODZENIA - 4D
REMONTY - 4E
STOLARSTWO - 4F

ELEKTRONIKA - 5
FINANSE - 6
FOTO-VIDEO - 7
HANDEL - 8
KOMIS-LOMBARD - 9
KREDYTY - 10
MASZyny I URZĄDZENIA - 11
MATRYMONIALNE - 12
MEBLE - 13
KUPIĘ - 13A
SPRZEDAM - 13B
MEDYCYNA - 14
ZDROWIE I URODA - 14A
NAUKA - 15

NIERUCHOMOŚCI - 16
USŁUGI - 16A
SPRZEDAM - 16B
KUPIĘ - 16C
WYNAJME - 16D
ZAMIENIĘ - 16E
NOCLEGI - 17
OPAL - 18
PRACA - 19
DAM - 19A
SZUKAM - 19B
ROLNICZE - 20
SPRZEDAM - 20A
KUPIĘ - 20B
USŁUGI - 20C
OGRODNICZE - 20D

Ogłoszenie drobne przez SMS



Ogłoszenie może zawierać do 160 znaków (jako znak uważamy spację, znak interpunkcyjny, kody rubryk i prefiks gazety). Jeśli wyślesz SMS do piątku do godziny 12.00, to Twoje ogłoszenie ukaże się w najbliższy wtorek w Tygodniku Płockim na stronach ogłoszeń drobnych. Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest w redakcji Biura Ogłoszeń oraz na stronie internetowej www.bo.tp.com.pl/przez_sms

Koszt ogłoszenia wynosi: 9 zł netto (11,07 zł brutto).

Integratorem usługi jest BILD PRESSE POLSKA www.bildpresse.pl

Usługa jest dostępna z telefonów, działających we wszystkich sieciach komórkowych na terenie Polski.

Ogłoszeń Towarzyskich nadanych SMS-em nie przyjmujemy.

Serb – 3 mecze, Stefańczyk – pół roku

Crnomarkovic sfaulował z premedytacją



Wisła Płock

Do tej sytuacji, która zdarzyła się w końcówce meczu z Zagłębiem w Lubinie, pewnie jeszcze długo będziemy wracać, bo chyba Komisja Ligi PZPN ma różne spojrzenia na różne wydarzenia na boisku. Zawodnik Wisły, choć to on jest ofiarą, będzie pauzować kilka miesięcy, a Đorđe Crnomarkovic, który jest sprawcą, tylko trzy kolejne mecze.

Po wielu dyskusjach na różnych forach internetowych i w programach telewizyjnych spotkała się wreszcie Komisja Ligi, która nałożyła na serbskiego obrońcę Zagłębia Lubin - Đorđe Crnomarkovicia - karę finansową w wysokości 30 tysięcy złotych oraz dyskwalifikację na trzy mecze Ekstraklasy.

Stefańczyk dostał karę pół roku zawieszenia

Przypomnijmy w tym miejscu karę dla Cezarego Stefańczyka,

który podczas meczu zamarkował uderzenie w głowę sędziego. Był to bez wątpienia czyn naganny, a Komisja Ligi zdecydowała o zawieszeniu płockiego obrońcy, wyraźnie zdenerwowanemu po błędnej decyzji arbitra, na pół roku.

Nie będziemy wypominać wieku Czarka, ale w tej sytuacji, gdy jego kariera bliższa była wygaszaniu niż rozwojowi, mogło się to wiązać z całkowitym zawieszeniem butów na kołku. Na szczęście z pomocą przyszła wtedy Wisła Płock, przedłużająca kontrakt Stefańczyka, a ostatecznie nałożona na zawodnika kara została zmniejszona i obrońca wrócił na boisko.

W tym przypadku dodatkowo na asystenta trenera Ivana Vrabeca, którego uchwyciły kamery, kiedy przypominał Serbowi, żeby zdobył żółtą kartkę, nałożono karę finansową w wysokości 15 tysięcy złotych oraz dyskwalifikację na jeden mecz. I jeszcze na klub Zagłębie Lubin nałożono karę finansową w wysokości 50 tysięcy złotych. Nie było w orzeczeniu mowy, by „zarezerwować pieniądze” potrzebne na leczenie i rehabilitację Piotra Pyrdola.

A co w tej sprawie miał do powiedzenia trener Wisły Radosław Sobolewski? – *Analizując sytuację wyglądało to, można powiedzieć, tragicznie. W efekcie było złamanie nogi i wyeliminowanie młodego zawodnika na ładnych parę tygodni z gry.*

Trener dodaje, że zrobione to zostało z premedytacją, a fakty świadczą o tym, że kara powinna być nieco wyższa. – *I nie chodzi tu o to, by ukarać zawodnika Zagłębia, on swoje już dostał, ale żeby taka sytuacja więcej się nie przydarzyła* – zapewnił trener Sobolewski.

Jola Marciniak

Mateusz Lewandowski wrócił do Wisły

Najpierw do drugiej drużyny

Wychowanek płockiego klubu, Mateusz Lewandowski wraca do Wisły po blisko dziesięciu latach gry poza Płockiem. Taką sensacyjną wiadomość podał na swojej stronie internetowej klub. 27-letni zawodnik podpisał kontrakt obowiązujący do 30 czerwca 2021 roku i do tego czasu będzie występował w zespole rezerw, a dodatkowo poprowadzi także treningi indywidualne w Stowarzyszeniu Sportu Młodzieżowego Wisła Płock.

Urodzony w 1993 roku w Płocku Lewandowski w pierwszej drużynie Wisły grał w sezonie 2010/2011. Na swoim koncie ma 27 meczów w II lidze. Kolejny sezon spędził w Pogoni Szczecin, w czasie pobytu poza Wisłą reprezentował także barwy włoskiego Virtus Entella, Śląska Wrocław, Lechii Gdańsk oraz ostatnio Radomiaka Radom.

Były młodzieżowy reprezentant Polski, a trzeba tu dodać, że przeszedł przez wszystkie kategorie wiekowe od U-15 do U-21, na swoim koncie ma 122 występy w ekstraklasie i 38 w I lidze.

W rundzie jesiennej obecnych rozgrywek zagrał w 10. spotkaniach Radomiaka, spędził na mu-

rawie 487 minut. Zanim wróci do pierwszego składu Wisły, dołączy do zespołu rezerw. Trzeba w tym miejscu dodać, że Mateusz posiada uprawnienia trenerskie UEFA B, dzięki czemu będzie prowadził treningi indywidualne w SSM Wisła Płock.

– *Nasza koncepcja na zimowe okno transferowe zakładała pozyskanie 1-2 zawodników doświadczonych z „wisłackimi korzeniami”.* Prowadziliśmy zaawansowane rozmowy, jednak zawodników wiążyły kontrakty i temat tych transferów zostaje odłożony do lata. *Możliwy jest jeszcze jeden transfer spełniający te warunki, ale na szczególży musimy jeszcze trochę poczekać* – zapowiadał trener zespołu rezerw Marek Brzozowski.

– *Temat pozyskania Mateusza Lewandowskiego pojawił się już jakiś czas temu, a nam bardzo zależało na jego powrocie do klubu. Mateusz na pewno będzie dużym wzmocnieniem drugiej drużyny i swoim bogatym doświadczeniem z poziomu ekstraklasy z pewnością pomoże naszym młodym zawodnikom w rozwoju. Dodatkowo mocno zaangażuje się także w pracę na rzecz klubowej akademii, gdzie będzie prowadził treningi indywidualne. Cieszymy się, że wychowanek wraca do domu po tylu latach gry poza rodzinnym miastem. Nie ukrywamy, że chcemy budować Wisłę w oparciu właśnie o osoby związane z Płockiem* – dodał Paweł Magdoń, dyrektor sportowy Wisły Płock.

Jol.



Wisła Płock

Puchary Polski piłkarzy ręcznych i nożnych

Orlen Wisła dołączy w ćwierćfinale

Równolegle z rozgrywkami ligowymi trwają zmagania Pucharu Polski. Piłkarze ręczni Orlen Wisły do rywalizacji włączą się dopiero od półfinałów, w grze zostały także dwie drużyny piłki nożnej z naszego okręgu.

Piłkarze ręczni Azotów Puławy i Zagłębia Lubin zagrają we wtorek, 23 lutego o godz. 18.00 drugi mecz ćwierćfinałowy Pucharu Polski. Zwycięzca dołączy do wygranego z drugiego ćwierćfinału, czyli Grupy Azoty SPR Tarnów, który pokonał na tym etapie rozgrywek Torus Wybrzeże Gdańsk. Tarnowianie w regulaminowym czasie gry zremisowali 24:24 z rywalem, wygrali dopiero w rzutach karnych.

Do dwóch zespołów dołączą Orlen Wisła Płock i Łomża Vive Kielce i z czterech drużyn zostaną wylosowane dwie pary półfinałowe. Mecze 1/2 zaplanowano na 17 marca. Termin finału wyznaczono na 30 maja, tuż przed ostatnim pojedynkiem ligowym, w którym wystąpią Orlen Wisła i Łomża Vive.

Zagrają także rezerwy Wisły

Mazowiecki Związek Piłki Nożnej opublikował terminy meczów

I i II rundy okręgowego Pucharu Polski, w którym Wisła II Płock zmierzy się z KS CK Troszyn na wyjeździe.

Dwa spotkania I rundy rozgrywek odbędą się 13 marca o godz. 12.00, a w ważniejszym dla płockich kibiców meczu spotka się KS CK Troszyn oraz Wisła II Płock. W drugiej parze spotkają się Tygrys Huta Mińska z Błonianką Błonie.

Pozostałe drużyny grę w mazowieckim Pucharze Polski rozpoczną od kolejnej rundy, czyli 1/8 finału, której termin ustalono na środę, 14 kwietnia na godzinę 16.30. Jeśli płockiej Wisły uda się wyeliminować KS CK Troszyn kolejnym przeciwnikiem młodych Nafciarzy będzie występująca na co dzień w siedleckiej klasie okręgowej Wektra Zbuczyn.

Druga drużyna z płockiego okręgu - Świt Starożyby zmierzy się na tym etapie rozgrywek z Polonią Warszawa.

W pozostałych parach 14 kwietnia spotkają się: Energia Kozienice - Świt Nowy Dwór Mazowiecki, Drukarz Warszawa - MKS Przasnysz, Pilica Białobrzegi - Mszczonowianka, Legia II Warszawa - Legionovia, Tygrys Huta Mińska/Błonianka Błonie - Broń Radom, Pogoń Grodzisk Mazowiecki - Ursus Warszawa.

Jol.

Zapraszamy na trybuny

Piłka nożna

Ekstraklasa, 19. kolejka, 28 lutego, godz. 12.30:

Wisła Płock – Wisła Kraków, 26 lutego, godz. 18.00: Raków Częstochowa - Podbeskidzie Bielsko-Biała, godz. 20.30: Warta Poznań – Lech Poznań,

27 lutego, godz. 15.00: Stal Mielec – Lechia Gdańsk, godz. 17.30: Jagiellonia Białystok – Piast Gliwice, godz. 20.00: Górnik Zabrze – Legia Warszawa,

28 lutego, godz. 15.00: Cracovia – Zagłębie Lubin, godz. 17.30: Śląsk Wrocław – Pogoń Szczecin.

Mecz 16. kolejki, przełożony z powodu nieodśnieżonego boiska, Wisła rozegra 4 marca o godz. 20.30. Przeciwnikiem Nafciarzy będzie zespół Stali Mielec.

Z powodu przesunięcia meczu 16. kolejki na 4 marca, zostały zmienione dwa inne terminy spotkań Wisły Płock. Z 1 marca na 28 lutego został przeniesiony pojedynek z Wisłą Kraków, zaś na 8 marca ustalono termin pojedynku 20. kolejki z Wartą Poznań w Grodzisku Wielkopolskim.

W 4. kolejce w pierwszej rundzie rozgrywek Wisła Płock rozegrała jeden ze swoich najlepszych spotkań, no tylko w sezonie. W Krakowie, po świetnym pojedynku wygrała 3:0 ze swoją imienniczką.

Wszyscy cmokali z zachwytem nad tym, co pokazali płocczanie w meczu, bo grali jak z nut, a Alan Uryga, Damian Michalski i Damian Rasak przypieczętowali zwycięstwo zdobyciem goli. Po tym meczu kibice cieszyli się, że wreszcie mamy drużynę na miarę Ekstraklasy, z której możemy być dumni.

Radość płockich kibiców nie trwała długo, tylko do następnej kolejki i pojedynku z Wartą Poznań. Goście byli w kiepskiej sytuacji, nie mieli jeszcze strzelonego gola w Ekstraklasie i byli skazani na pożarcie zespołowi Radosława Sobolewskiego. Jak kibice doskonale pamiętają,

to był jeden z najgorszych pojedynków, nie tylko w tym sezonie. Płocczanie przegrali 1:3 i z murawy schodzili z opuszczonymi głowami. Nikt już nie pamiętał wspaniałego zwycięstwa w Krakowie, wszyscy mieli przed oczami koszmarną porażkę z Wartą.

Ale te czasy to już historia. Teraz Wisła pisze nową kartkę i może wszystko. Jesteśmy bardzo ciekawi, jak drużyna poradzi sobie właśnie z tymi dwoma rywalami w dwóch kolejkach.

Mamy nadzieję, że podtrzyma dobrą passę w pojedynkach z Krakusami i zmieni całkowicie pamięć o spotkaniach z Wartą. Warto zasiać przed telewizorem i kibicować płockiej drużynie.

IV liga, mecz kontrolny, 28 lutego, godz. 13.00: Wisła Płock – Boruta Zgierz.

Piłka ręczna

Liga Europejska, 9. kolejka, 23 lutego, godz. 20.45:

Abanca Ademar Leon – Orlen Wisła.

Rewanżowy pojedynek z mistrzem Hiszpanii, przedostatni w fazie grupowej. Ostatni wyznaczono na 2 marca, a rywalem płockiej drużyny od godz. 20.45 będą Czechowskie Niedźwiedzie.

Superliga piłkarzy ręcznych, 15. kolejka, 27 lutego, godz. 13.00: Górnik Zabrze – Orlen Wisła.

I liga mężczyzn, 14. kolejka, 27 lutego:

SMS ZPRP Płock – SCKS Jurand Ciechanów, Anilana Łódź – Orlen II Wisła, Mazur Sierpc – KS AZS AWF Biała Podlaska.

Piłka siatkowa

III liga mężczyzn, 15. kolejka, 27 lutego:

Volley Płock – Trójka Kobyłka,

IV liga mężczyzn, 12. kolejka, 28 lutego:

KPS Płock – KS Halinów.

Jol.

Zuzia Maślana z kolejnym tytułem Mistrzyni Polski

Najlepsza na hali

Wspaniale się spisala Zuzanna Maślana, zawodniczka Miejsko - Ludowego Klubu Lekkoatletycznego Płock, zdobywając złoty medal w pchnięciu kulą 3-kg podczas Halowych Mistrzostw Polski Juniorek Młodszych, które odbyły się w dniu w Toruniu.

Wynik: 16,13 m jest najlepszym wynikiem na listach światowych w tej kategorii wiekowej w tym roku. Jej trener Mirosław Nisztor był bardzo zadowolony ze startu swojej zawodniczki w Toruniu.

– Zwycięstwo Zuzi od początku zawodów nie było zagrożone. Następna zawodniczka przegrała z naszą reprezentantką o półtora metra. Muszę w tym miejscu zaznaczyć, że w sierpniu odbędą się Mistrzostwa Europy Juniorek we



Zuzia na najwyższym stopniu podium

Włoszech, a minimum kwalifikacyjna do startu wynosi 15,20 m. Jasno z tego wynika, że Zuzia praktycznie ma już zapewniony start w tej imprezie – stwierdza trener Mirosław Nisztor.

Cel Zuzi i jej trenera to zdobycie medalu Mistrzostw Europy.

Oprócz Zuzi w Mistrzostwach Polski startowała jej koleżanka klubowa Kornelia Kwiatkowska, która trenuje dopiero od roku, a już się zakwalifikowała do imprezy mistrzowskiej. Trudno nie dodać, że trener wiąże również duże nadzieje z rozwojem Kornelii.

Jol.

Dwa złote medale dla 13-letniego Wiktora

Wystartował i wygrał

Wreszcie Płock doczekał się młodego, niesamowitego talentu strzeleckiego. Młodziak Wiktor Kopiwo został dwukrotnym złotym medalistą na zawodach „Zaślubiny z Morzem” w Pucku.

W Pucku odbywały się strzeleckie zawody klasyfikacyjne, cyklicznie organizowane od wielu lat w lutym, w konkurencjach pneumatycznych, rozgrywane pod hasłem „Zaślubiny z Morzem”.

Klub strzelecki „GROT” LOK W Płocku reprezentował najmłodszy

z zawodników trenujących w stolicy północnego Mazowsza strzelec – młodziak Wiktor Kopiwo, który jest ogromnym talentem strzeleckim.

Wszyscy trenujący w klubie „GROT” cieszą się bardzo z jego osiągnięć. Na zawodach Wiktor w dwóch startach zajął dwa razy pierwsze miejsce zdobywając złote medale i deklasując pozostałych zawodników w swojej kategorii wiekowej.

W innych konkurencjach strzeleckich rywalizowali najlepsi zawodnicy z naszego kraju, aktualni reprezentanci Polski. W czasie pandemii, w tym trudnym okresie, płocki zawodnicy starają się trenować w bezpiecznych warunkach, by od kwietnia 2021 roku uczestniczyć w Pucharach Polski i Mistrzostwach Polski.

Nie da się ukryć, że z talentem Wiktora klub wiąże wielkie nadzieje, a przede wszystkim to, że nie poprzestanie na tych dwóch złotych medalach, tylko będzie dalej ciężko trenował, by mieć jeszcze lepsze wyniki w strzelectwie sportowym.

A na dowód, że warto promować takie młode talenty, Klub Strzelecki „GROT” LOK Płock obiecuje, że będzie Wiktora w miarę możliwości cały czas maksymalnie wspierać.

Jol.



Wiktor na najwyższym stopniu podium

Energia z Grupy ORLEN pozostanie sponsorem koszykówki

Umowa do końca czerwca 2023 roku

Energia z Grupy ORLEN pozostanie sponsorem strategicznym polskiej koszykówki. Nowa umowa z Polskim Związkiem Koszykówki i Polską Ligą Koszykówki będzie obowiązywała do końca czerwca 2023 roku. W jej ramach spółka dalej wspierać będzie Reprezentację Polski koszykarzy i koszykarek, koszykarzy i koszykarek 3x3 oraz koszykarzy na wózkach. Pozostanie także sponsorem tytularnym Energa Basket Ligi oraz Energa Basket Ligi Kobiet.

– Sponsoring sportowy to dla nas realne korzyści biznesowe. W ten sposób wspieramy nasze kanały sprzedaży, a w szczególności segment detaliczny. Potwierdzają

to wyniki. Tylko w 2020 roku obszar ten wypracował rekordowy zysk operacyjny na poziomie 3,3 miliardów złotych. Chcemy, aby korzyści ze sponsoringu przekładały się na wyniki całej Grupy ORLEN. Dlatego także nasze spółki aktywnie wspierają polskich sportowców. Doceniając sukcesy koszykarzy, np. awans do Mistrzostw Świata w Chinach po wielu latach przerwy, przedłużamy współpracę z Polskim Związkiem Koszykówki, który Energa z Grupy ORLEN wspiera od 2018 roku. Wierzymy, że stabilność, również ta finansowa, pozwoli jeszcze szybciej rozwijać się tej dyscyplinie – mówi Daniel Obajtek, prezes zarządu PKN ORLEN.

Koncern będzie sponsorem głównym meczu o Suzuki Superpuchar Polski oraz Superpuchar Kobiet, jest też ciągle obecny podczas Turniejów Finałowych o Suzuki Puchar Polski kobiet i mężczyzn. Będzie wspierał

również zabawę fanów koszykówki w Menedżera Energa Basket Ligi oraz zostanie sponsorem Mistrzostw Polski Dziennikarzy Energa Media Cup.

– Koszykówka w Polsce od momentu rozpoczęcia współpracy

z Energa z Grupy ORLEN wykonała ogromny krok w przód. Mam tu na myśli nie tylko kwestie organizacyjne, ale przede wszystkim sportowe. Reprezentacja Polski po 52 latach przerwy zagrała na mistrzostwach świata, a w Chinach cieszyliśmy się



PKN ORLEN

bowym (z trzema bramkarzami) i młodym składzie.

I to było widać na parkiecie. Momentami obserwatorzy zastanawiali się, dlaczego ten mecz się odbywa i czy rzeczywiście chodzi tylko o umowy sponsorskie. Oslabiona kontuzjami i koronawirusem drużyna Metalurga była słabym partnerem treningowym. Dobrze przynajmniej, że obydwie pojedynki odbyły się w Orlen Arenie, a zawodnicy Orlen Wisły nie musieli podróżować do dalekiej Macedonii.

Orlen Wisła pierwszy mecz wygrała 38:19, drugi 35:20. najcie-

kawsze w drugim pojedynku było to, że trener Xavi Sabate dał pograć w ostatnim kwadransie dwóm debiutantom w europejskich pucharach. Przy 15-bramkowej różnicy trener zdecydował się na wstawienie między słupki młodego 23-letniego bramkarza Szymona Rybickiego oraz 16-letniego Oliwiera Kamińskiego.

Obaj spisali się dobrze, pewnie niedosyt czuje Kamiński, który próbował dwukrotnie pokonać bramkarza gości, również 16-letniego zawodnika. Tym razem się nie udało, ale mamy nadzieję, że wkrótce będzie miał następne okazje.

Orlen Wisła Płock: Adam Morawski, Szymon Rybicki – Oliwier



D. Ossowski

Kamiński, Predrag Vejin 1, Alvaro Ruiz 4, Abel Sergio 3, Leon Susnaja, Zoltan Szita 3, Krzysztof Komarzewski 2, Przemysław Krajewski 1, Mirsad Terzic, Jeremy Toto 3, Lovro Mihic 8, Mikołaj Czapliński 3, Niko Mindegia 7.

Metalurg: David Brestovac, Daniel Dupjahanec, Daniel Gjorgjeski – Vasilje Kaludjerovic 3, Aleksandar Petkovski, Milan Popovic 5, Dario Kofiloski, Martin Serafimov 8, Andrej Mitikj 4, Momir Rnic, Stefan Dodic, Velko Markoski.

Jol.

z wysokiego ósmego miejsca. Również rozgrywki Energa Basket Ligi i Energa Basket Ligi Kobiet stają się coraz bardziej popularne i profesjonalne. Dzięki naszej wzorowej współpracy koszykówka bardzo dobrze radzi sobie z kryzysem związanym z epidemią koronawirusa – powiedział Radosław Piesiewicz, prezes Polskiego Związku Koszykówki i Polskiej Ligi Koszykówki.

Rok 2021 jest bardzo ważny dla polskiej koszykówki. Kadra trenera Mike'a Taylora już wkrótce zagra ostatnie mecze kwalifikacyjne do EuroBasketu 2022 z Hiszpanią i Rumunią - spotkania zostaną rozegrane w Gliwicach. Ponadto Biało-Czerwoni ciągle zachowują szansę na awans na Igrzyska Olimpijskie, o tym będzie decydował turniej kwalifikacyjny w Kownie, który zostanie rozegrany w czerwcu i lipcu. W Tokio może zagrać także męska kadra w koszykówce 3x3.

Energia Grupa ORLEN wspiera koszykówkę zawodową od 2005 roku. Szeroka współpraca z Polskim Związkiem Koszykówki i Polską Ligą Koszykówki rozpoczęła się w styczniu 2018 roku.

opr. (t)

Legia Warszawa – Wisła Płock 5:2

Przerwana passa Nafciarzy

Jeśli wierzyć, że drużyna jest tak dobra, jak jej ostatni mecz, to lepiej nie stosować tej zasady to sobotniego meczu z Legią w Warszawie. Bo wtedy płocczanie pokazali się z najgorszej strony, byli bojaźliwi, znaleźli chęci do walki tylko pod koniec pierwszej połowy, a potem biernie patrzyli, jak warszawiacy szaleją po murawie, wykorzystując ich własne błędy.

Koszmar, którego świadkami byliśmy w 18. kolejce PKO BP Ekstraklasy, najlepiej szybko wyrzucić z pamięci. Ale nie będzie to łatwe, bo porównując zespół mający chrapkę na fotel lidera i drużynę aspirującą do miejsca w górnej ósemce, nie da się dobrego słowa powiedzieć o podopiecznych Radosława Sobolewskiego.

W sobotę Wisła Płock zmierzyła się na wyjeździe z Legią Warszawa. W derbach Mazowsza lepsi okazali się gospodarze, którzy wygrali spotkanie 5:2 i przyznać trzeba, że wywalczyli komplet punktów zasłużenie.

Legioniści zaczęli ostro, w 5. min wypracowali sobie pierwszą dogodną sytuację, ale bramkę strzelili dopiero w 10. min. Rzut karny wykorzystał Filip Mladenović, a sędzia podyktował jedenastkę po tym, jak debiutujący w zespole Wisły Kacper Rogoziński sfaulował Pawła Wszołka.

Niepotrzebny był faul, łatwo stracona bramka, ale do końca meczu zostało 80 minut i jeszcze można było ten błąd naprawić. Tyle, że nie było komu, bo splątane nogi zawodników Wisły poplątały się jeszcze bardziej. Jedyne co im wychodziło, to faulowanie rywali. Na szczęście bez konsekwencji w postaci kolejnych karnych.

Oczywiście Legię nie zadowoliła jedna bramka, bo i oni już widzieli, że po boisku biegają piłkarze, którzy nie przypominają tych, którzy tydzień wcześniej wygrywali z Lechem Poznań. Jakby to były tylko ich podróbki. Trudno się za-

Tabela po 18. kolejce

1.	Legia Warszawa	18	36	31-19
2.	Pogoń Szczecin	18	35	23-10
3.	Raków Częstochowa	18	31	29-20
4.	Górnik Zabrze	18	27	22-20
5.	Lechia Gdańsk	18	26	24-22
6.	Śląsk Wrocław	18	25	22-19
7.	Jagiellonia Białystok	18	25	26-28
8.	Zagłębie Lubin	18	23	19-20
9.	Lech Poznań	18	22	25-24
10.	Wisła Płock	17	22	22-25
11.	Wisła Kraków	18	21	27-25
12.	Piast Gliwice	17	21	23-21
13.	Warta Poznań	17	20	16-20
14.	Cracovia	18	18	19-20
15.	Podbeskidzie Bielsko Biala	18	17	18-41
16.	Stal Mielec	17	15	18-30

tem dziwić, że już w 16. min było 2:0, tym razem za sprawą Bartosza Kapustki.

Jakiś czas później Legia przeprowadziła jeszcze dwie akcje. Najpierw centrę Wszołka wyłapał Kamiński, a następnie golkeeper popisał się świetną interwencją po mocnej próbie z dystansu Kapustki.

W 40. min było już 3:0 dla Legii. Tym razem na listę strzelców wpisał się po raz drugi Filip Mladenović. I kiedy ze smutkiem oglądaliśmy poczynania płocczan, nagle wstąpił w nich duch walki. Najpierw Dušan Lagator w 43. min, a dwie minuty później Filip Lesniak sprawili, że zaczął się tlić ogień nadziei. A może jeszcze nie wszystko stracone.

Ale okazało się, że wszystko. Dwukrotnie Krzysztofa Kamińskiego pokonał Luquinhas, w 49. i 80., a spotkanie zakończyło się porażką płocczan 2:5.

Legia: Cezary Misztka – Josip Juranović, Mateusz Wieteska, Artur Jędrzejczyk – Paweł Wszołek (46 Artem Shabanov), Bartosz Slisz, André Martins (83 Valeriane Gvilia), Filip Mladenović – Bartosz Kapustka (85 Szymon Włodarczyk), Rafael Lopes (77 Kacper Kistorz), Luquinhas (83 Kacper Skibicki).

Wisła: Krzysztof Kamiński – Damian Zbozień, Jakub Rzeźniaczek, Alan Uryga, Ángel García Cabezali – Dušan Lagator, Filip Lesniak – Mateusz Szwoch, Damian Rasak (80 Torgil Gjertsen),

Kacper Rogoziński (46 Mateusz Lewandowski) – Patryk Tuszyński (46 Luka Šušnjara).

Pozostałe wyniki: Stal Mielec – Cracovia 0:0, Wisła Kraków – Pogoń Szczecin 2:1, Podbeskidzie Bielsko-Biala – Jagiellonia Białystok 1:1, Lechia Gdańsk – Górnik Zabrze 2:0, Zagłębie Lubin – Raków Częstochowa 1:2, Lech Poznań – Śląsk Wrocław. Piast Gliwice – Warta Poznań zostanie rozegrany 22 lutego godz. 18.00.

Po meczu trener Radosław Sobolewski powiedział: – *Niestety nie udało się podtrzymać naszej serii i dzisiaj wyraźnie przegrywamy z Legią. Oczywiście zespół gospodarzy był bezapelacyjnie lepszy i gratuluję rywalom zwycięstwa. Tak naprawdę mecz od początku nam się nie układał. W pierwszej połowie straciliśmy trzy bramki, ale dwa gole przed przerwą sprawiły, że na drugą część wyszliśmy próbować strzelić przynajmniej na remis. Szybko jednak naraziliśmy się na kontry, a Legia zdecydowanie nie podwyższyła wynik. Niemniej jednak będziemy kontynuować pracę i mam nadzieję, że w najbliższych spotkaniach zaprezentujemy się tak jak w czterech wcześniejszych. W ten sposób będziemy do tego podchodzili - razem przegrywamy, razem wygrywamy. Chciałem jeszcze odnieść się do zmian w przerwie - były to zmiany czysto taktyczne.*

Jola Marciniak

Orlen Wisła Płock

– Abanca Ademar 29:22 (15:11)

Nafciarze na 1. miejscu w tabeli



Piłkarze ręczni Orlen Wisły Płock pokonali zespół Abanca Ademar Leon 29:22 (15:11) w zaległym pojedynku 4. kolejki Ligi Europejskiej. To ósme zwycięstwo polskiego zespołu w bieżącej edycji tych rozgrywek. Płocczanie bez względu na wyniki dwóch ostatnich serii, wygrali grupę A.

Pojedynek pierwszej i drugiej drużyny grupy A był bardzo wyrównany, a w pierwszej połowie prowadzenie zmieniało się z minuty na minutę. Bardzo dobrze zaczęli gospodarze, w 5. min było 3:2, by w 8. min na tablicy pojawił się wynik 3:5. Ale ekipa hiszpańska niedługo cieszyła się prowadzeniem, bo w 21. min Orlen Wisła doprowadziła do remisu 8:8.

W bramce Ademar znakomicie spisywał się bramkarz Khalifa Ghedbane, który popisywał się obronami, wytrącając atuty płockich rzucających. Bramkarz gości wyeliminował z gry Niko Mindegia, lidera płockiego zespołu, któremu obronił cztery kolejne rzuty.

W 25. min goście prowadzili 11:10, ale wtedy zespół Orlen Wisły wrzucił szósty bieg. Alvaro Ruiz doprowadził do wyrównania, a potem rzucił kolejną bramkę, do tego na listę strzelców wpisał się Abel Serdio i dwukrotnie wykończył golem z kontry Lovro Mihic, dzięki czemu

gospodarze wywalczyli 4-bramkową przewagę przed zejściem do szatni na przerwę.

W drugiej odsłonie Orlen Wisła powoli, ale skutecznie powiększała przewagę. W 47. min przy wyniku 24:17 trener Manolo Cadenas poprosił o drugą w tej części spotkania przerwę w grze, by poinstruować swoich zawodników, jak pokonać Adama Morawskiego, ale na niewiele się to zdało. Płocczanie grali jak natchnieni, walczyli o każdą piłkę i z większości pojedynków wychodzili zwycięsko.

Wygrywając mecz z Abanca Ademar Leon w Płocku, czyli ósmy pojedynek w Lidze Europejskiej, Orlen Wisła zagwarantowała sobie, bez względu na wyniki dwóch ostatnich serii spotkań, pierwsze miejsce w grupie A.

Orlen Wisła Płock: Adam Morawski, Marcin Wichary – Michał Daszek 3, Philip Stenmalm, Alvaro Ruiz 4, Abel Sergio 6, Leon Susnaja 1, Zoltan Szita 6, Krzysztof Komarzewski, Przemysław Krajewski, Mirsad Terzic, Jeremy Toto, Leo Dutra, Lovro Mihic 5, Mikołaj Czaplinski, Niko Mindegia 4.

Abanca Ademar Leon: Khalifa Ghedbane, Carlos Honrado – Ruben Marchan 2, Jan Feuchtmann 3, Antonio Suarez, Tin Lucin 4, Pedro Martinez 1, Andrew Lawrence 1, Jose Mario Carrillo, Jaime Fernandez 2, Gonzalo Perez 5, Alex Lodos 1, Leandro Borges 2, Mateusz Piechowski 1, Oleg Kisselew, Adrian Casqueiro.

Jol.

Koszykarki Mon – Pol rozpoczynają fazę play off

Na początek studentki z Gdańska

Zwycięstwem Mon – Pol Płock 68:59 nad Politechniką Gdańską II zakończyła się faza zasadnicza I ligi koszykówki kobiet. Teraz przed zawodniczkami faza play off. Na początek ponownie płocczanki spotkają się ze studentkami z Gdańska, ale tym razem tymi z Uniwersytetu.

Po fazie zasadniczej zawodniczki Mon – Pol zajęły czwarte miejsce w tabeli grupy A. Na swoim koncie miały wywalczonych 29 pkt. Liderki, SKK Polonia Warszawa zdobyły po rundzie zasadniczej 35 pkt.

Płocczanki wygrały 11 spotkań w lidze, 7 przegrały. Znacznie lepiej spisywały się w swojej hali, wygrały 6, a przegrały 3 pojedynki. Na wyjeździe wygrały pięć razy, przegrały cztery.

Teraz przyszedł czas na play offy. Najpierw rozegrane zostaną pojedynki według klucza, pierwsza drużyna z ósmą, druga z siódmą, trzecia z szóstą, a czwarta z piątą. W ten sposób płocczanki w pierwszej rundzie play off zmierzą się z AZS Uniwersytet Gdański.

Początkowe mecze zostały zaplanowane na 27 lutego - pierwsze spotkanie zostanie rozegrane w Płocku - rewanżowe na 3 marca. Ponieważ ta faza rozgrywana jest do dwóch zwycięstw, wyznaczony został także trzeci termin – 10 marca.

Tyle pierwszych informacji o play offach w I lidze koszykówki kobiet. W sumie najlepsze zespoły w walce o awans do Energa Basket Ligi Kobiet będą walczyć w czterech rundach.

Więcej napiszemy w następnym numerze TP.

Jol.

Abdelrahman Homayed w Orlen Wiśle

Czekają nas zmiany

Co prawda do końca sezonu piłkarzy ręcznych zostały ponad trzy miesiące, ale w płockiej drużynie zaczynają się zmiany. W niedzie-

lą klub ogłosił, że Marcin Wichary będzie mógł zająć się tylko trenowaniem bramkarzy, bo klub znalazł awaryjne rozwiązanie.

Nowym bramkarzem Orlen Wisły został 21-letni Egipcjanin Abdelrahman Homayed. Zawodnik podpisał kontrakt z klubem do końca sezonu 2020/2021. I już wiadomo, że piłkarz ma podpisany kontrakt ze swoim klubem Al Ahly do 2024 roku. Trudno będzie rozmawiać, by został tu na dłużej.

W poprzednim tygodniu do kibiców dotarła również wiadomość, że do Płocka wraca rozgrywający Dima Żytynikow, który kończy kontrakt w Pick Szeged i dogadał się z Orlen Wisłą.

Z nieoficjalnych informacji wiemy, że tych zmian w składzie będzie więcej. Wszystkie zostaną ogłoszone na początku marca. Najpewniejszą informacją jest to, że od nowego sezonu Nafciarzem będzie Sergiej Kosorotow.

Jol.



D. Ossowski

Co tam na froncie?

Postęp w medycynie związany z COVID – 19 nabiera rozpędu. Znaczący udział w tym wyścigu przypadł nauczycielom. Przetestują na dużą skalę działanie, jak mówią niektórzy, produkt marki „Astra Zenka”. Czyli trzeci z kolei dopuszczony do użytku przez unijnych urzędników. I budzący największą kontrowersję... Szczególna rola przypadnie nauczycielom z grupy wiekowej 60 – 65 lat. Oni mieli być zaszczepieni produktem jednej z pozostałych firm, bo „Astra” nie przeszła wystarczającej liczby testów skuteczności u „seniorów”. Cudysłowy użyty celowo, bo pojęcie seniora okazało się w tym wypadku rozciągliwe jak zużyta guma do majtek... Przy rejestracji tej szczepionki Europejska Agencja Medyczna w tzw. Charakterystyce Produktu Leczniczego wskazuje, że nie ma danych dotyczących skuteczności w grupie powyżej 55 lat. U nas ta granica, decyzyjną Radę Medyczną ds. CO-



VID-19 przy premierze została ustalona na 60 lat, a następnie podwyższona do lat 65. Czyżby pojawiły się jakieś nowe wyniki badań? Brak takich doniesień. To o co chodzi? Bo chyba nie o zdrowie starszych pedagogów... A może o jak najszybsze otwarcie szkół?

Słuszną linię ma nasza władza! Otwarcie stoków narciarskich najlepszym dowodem! Czy trzeba wielkiej wyobraźni by przewidzieć, że choć na stoku jest względnie bezpiecznie (odległości i tak dalej), to „po nartach” ludziska nie pójda grzecznie do łóżeczek, ale będą szukać rozrywki! Gdzie? Lokale dostarczające uciech wszelakich pozamykane, to zostaje ulica... Zaufanie do rozsądku obywateli? Towarzysz Lenin mówił, że najwyższą formą zaufania jest kontrola. A władza nasza kontroli nad zachowaniami tłumu nie ma żadnej! Przeciwiczone na Strajku Kobiet. Trzeba było powtarzać ten eksperyment?

Chyba, że był to ukłon w stronę niektórych odłamów opozycji, forsujących hasło „powrotu do normalności”. Rozumiem intencje, ale sformułowanie jest mocno niefortunne. Sytuację, kiedy człowiek zaraża się wyjątkowo paskudnym chorobą tylko dlatego, że siedział obok innego człowieka w tramwaju albo w kinie, stał za kimś w kolejce do kasy czy porozmawiał chwilę (dłuższą) ze znajomym spotkanym na ulicy trudno uznać za „normalność”. Natomiast można i należy dyskutować o reakcji władz czy obywateli na nie-normalność, z którą przychodzi nam żyć. Wariant szwedzki, białoruski, brazylijski, polski czy jakiś inny? Kto ma o tym decydować? Oddajemy sprawy w ręce państwa, czy zostawiamy wolność wyboru obywatelom? Czyli wariant liberalny w formie skrajnej? Nie można wykluczyć, że i taki by się sprawdził. Przykład z Krupówek nie jest tu miodajny, bo jednak mamy do czynienia z sytuacją, kiedy arbitralnie decyduje państwo, co jakby zdejmuje odpowiedzialność z tychże obywateli...

Jerzy Ogonowski

Prawnik radzi



Złożenie przez wierzyciela wniosku o ogłoszenie upadłości dłużnika

Kontrahent zalega mi z płatnościami za faktury od długiego czasu. Złożyłem pozew do sądu i mam już tytuł wykonawczy przeciwko dłużnikowi. Wiem, że ma liczne zobowiązania również wobec innych podmiotów. Czy jako wierzyciel mogę złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości dłużnika?

Marian J.

Wniosek o ogłoszenie upadłości może zgłosić dłużnik samodzielnie lub każdy z jego wierzycieli osobistych (nie jest do niego uprawniony podmiot będący jedynie wierzycielem rzeczowym, np. hipoteczny).

Sprawy o ogłoszenie upadłości rozpoznają sądy rejonowe (gospodarcze). Właściwym miejscowo jest sąd, w którego obszarze znajduje się główny ośrodek podstawowej działalności dłużnika. Jest to miejsce, w którym dłużnik regularnie zarządza swoją działalnością o charakterze ekonomicznym i które jako takie jest rozpoznawalne dla osób trzecich.

Wniosek o ogłoszenie upadłości podlega opłacie stałej w wysokości 1 000,00 zł. Wyjątkiem jest wniosek o ogłoszenie upadłości osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej (tzw. konsumennej), opłata wynosi wtedy 30,00 zł.

Oprócz opłaty, bez względu na to, kto jest wnioskodawcą, do wniosku należy załączyć dowód uiszczenia zaliczki na wydatki w toku postępowania. Jej wysokość wynosi jednokrotność przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w trzecim kwartale roku poprzedzającego złożenie wniosku, którą ogłasza Prezes Głównego Urzędu Statystycznego.

Każde pismo procesowe, w tym także wniosek o ogłoszenie upadłości, musi spełniać wymogi przewidziane w KPC (Kodeksie Postępowania Cywilnego). Ponadto Ustawa Prawo upadłościowe zawiera odrębne regulacje, które musi spełnić wniosek o ogłoszenie upadłości. Wniosek, niezależnie od tego kto jest wnioskodawcą, powinien zawierać:

- imię i nazwisko dłużnika lub jego nazwę;
- numer PESEL albo KRS dłużnika;
- miejsce zamieszkania albo siedzibę, adres dłużnika;
- wskazanie reprezentantów spółki lub osoby prawnej;
- wskazanie likwidatorów, jeżeli są ustanowieni;
- imiona i nazwiska oraz miejsce zamieszkania współników odpowiedzialnych za zobowiązania spółki bez ograniczenia całym swoim majątkiem;
- wskazanie miejsca głównego ośrodka podstawowej działalności dłużnika;
- wskazanie okoliczności, które uzasadniają wniosek i ich uprawdopodobnienia;
- informację, czy dłużnik jest uczestnikiem podlegającym prawu polskiemu lub prawu innego państwa członkowskiego systemu płatności lub systemu rozrachunku papierów wartościowych w rozumieniu ustawy o ostateczności rozrachunku w systemach płatności i systemach rozrachunku papierów wartościowych oraz zasadach nadzoru nad tymi systemami – tego wymogu nie musi spełnić wierzyciel-wnioskodawca,
- informację, czy dłużnik jest spółką publiczną w rozumieniu przepisów o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych.

Dalsze wymogi ustawa uzależnia od tego, kto występuje z wnioskiem. I tak, wierzyciel we wniosku o ogłoszenie upadłości swego dłużnika, będzie musiał m.in. uprawdopodobnić przysługującą mu wierzitelność.

W ramach omawiania wniosku o ogłoszenie upadłości wyróżnić należy upadłość osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej (tzw. konsumennej). W ramach przepisów konsumenckich wyłączono stosowanie niektórych przepisów (m. in. dot. zaliczki na wydatki, obowiązku dłużnika złożenia wniosku). O ogłoszenie upadłości konsumenta, zarówno dłużnik, jak i wierzyciel wnoszą na formularzu urzędowym. Oficjalne formularze dostępne są na stronie internetowej ministerstwa sprawiedliwości.

Wierzyciel może złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości osoby fizycznej, która była przedsiębiorcą, także po zaprzestaniu prowadzenia przez nią działalności gospodarczej, jeżeli od dnia wykreślenia z właściwego rejestru nie upłynął rok. Postępowanie toczy się według przepisów tytułu V części trzeciej.

Należy podkreślić, iż Sąd oddali wniosek o ogłoszenie upadłości złożony przez wierzyciela, jeżeli dłużnik wykaże, że wierzitelność ma w całości charakter sporny, a spór zaistniał między stronami przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości.

dr Waldemar Podel
radca prawny
doradca restrukturyzacyjny



Ideologie neutralne światopoglądowo

Ministerstwo oświaty wypuściło grę edukacyjną z okazji 100-lecia urodzin papieża Jana Pawła II, sugerowaną jako materiał do wykorzystania podczas zajęć szkolnych. Wydawać by się mogło, że postać Papieża, jego dorobek intelektualny i postawa moralna to bezdyskusyjnie dobra propozycja formacyjna dla naszych dzieci. Nic z tych rzeczy. Lewacka hydra podniosła głos gardlując, że zagraża to „neutralności światopoglądowej świeckiego państwa”. Prawda, wartości religijne i moralne, jakie niesie nauczanie Papieża, stanowią zagrożenie dla wychowania dzieci i młodzieży, więcej, zagrażają jakiejś wydułanej i nieistniejącej „neutralności światopoglądowej”. Nieistniejącej, ponieważ nie da się zbudować państwa neutralnego światopoglądowo, tak jak nie da się zbudować neutralnej światopoglądowo szkoły, rodziny, czy jakiegokolwiek międzyludzkiej relacji. Każdy utwór omawiany w szkole, każde dzieło sztuki, każdy film, spektakl, każde spotkanie, wszystko to jest w jakiś sposób „zaangażowane światopoglądowo”, opowiada się po stronie jakichś wartości, jakiegoś poglądu na świat. Także tworzenie prawa w świeckim państwie jest „naznaczone” odniesieniem do wartości. Bez światopoglądu, bez wartości nie



ma życia społecznego, nie ma porządku, nie ma wychowania. I każde bajdurzenie o neutralnym światopoglądowo świeckim państwie jest tylko kiepskim alibi do narzucania ludziom jakiegoś świeckiego antyreligijnego światopoglądu, a często nawet czegoś więcej, czyli fałszywej ideologii, co w naszych czasach jest działaniem wyjątkowo perfidnym, bo dokonuje się pod osłoną demokratycznego państwa, ze wsparciem tzw. „wolnych mediów”. Dziś świeckie, rzekomo neutralne światopoglądowo państwa wraz z „wolnymi mediami” tresują kogo popadnie do wyznawania „wiary” w dwie najbardziej diabelskie brednie naszych czasów, czyli w równość „orientacji seksualnych”, „normatywnych” i „nienormatywnych” (dla zmylenia nazywanych „nieheteronormatywnymi”), z prawem do zawierania małżeństw przez te drugie, oraz w dopuszczalność na życzenie aborcji, tej „odrażającej zbrodni”, jak nazwał ją Jan Paweł II w „Evangelium vitae”, stąd trzeba go wykasować ze świadomości młodych. Ta „nowa wiara” aplikowana naszym dzieciom i wzmacniana herezjami papieża o raju powszechnego braterstwa zatruwa umysły młodych i odrywa je od poczucia sensu.

Co tu dużo mówić, zaangażowanie współczesnych „świeckich państw” po stronie kłamliwych ideologii niweluje ich „neutralność światopoglądową”. Nigdy zresztą takiej nie było i nie może być. Były kiedyś państwa chrześcijańskie, a dziś są głównie państwa antychrześcijańskie, antychrystowe, których byt wzmacnia gigantyczny kryzys zinfiltrowanego przez masonerię po same szczyty Kościoła, który pociąga za sobą moralne wykołajenie całych społeczeństw wydanych na łatwy łup szermierzy wywrotowych ideologii sprzedawanych pod pozorem tolerancji, pluralizmu, a ostatnio „braterstwa”, niestety z udziałem nowoczesnych pasterzy, którzy mimo strojenia się w piórka nowoczesności nie potrafią pociągnąć za sobą wiernych, czego dowodem są opustoszałe z młodych kościoły i lawinowe rezygnacje z lekcji religii. W powstałą próżnię wkraczają ze swoją „neutralnością” doktrynerzy postępu, narzucając wstryknięty porządek, natarczywie urągające rozumowi dogmaty „nowej wiary” z wywyższeniem wyjątkowo ohydnych grzechów, antyrasizmem, braterstwem, nowym humanizmem i walką z ociepleniem klimatu na czele. Nietrudno zauważyć, kto w tej roli przoduje i po której stronie stoi głowa Kościoła katolickiego. Zgroza!

Wiesław Kopec

* Informujemy, że redakcja nie musi się utożsamiać z poglądami zawartymi w felietonach. W tym gatunku dziennikarskim ich autorzy wyrażają własne zdanie.